

**CZWARTEK**  
1 lutego 2018  
**NR 5 (1077)**  
**CENA 3,20 ZŁ**  
(w tym 8% VAT)

Rok XXVIII  
ISSN 1641-6260

# WIĘŚCI

## ZŁOWNA I STRYKOWA



**Zmiany  
w komendzie  
hufca ZHP. str. 9**

**W bogatej  
gminie Stryków  
też istnieje bieda. str. 7**

**Ostrołęcka  
tonie w wodzie  
– czy może być lepiej? str. 10**

**Stryków** | W Urzędzie Miejskim dochodzi do pozornej zmiany?

# Wielka odprawa dla wiceburmistrz, a potem... powrót na stanowisko

W ścisłym kierownictwie Urzędu Miejskiego nastąpiły posunięcia kadrowe, które na dłuższą metę nie przyniosą zmian w obsadzie, choć pociągną za sobą konsekwencje finansowe. Odwołana została wiceburmistrz Bożena Motylińska, która przechodzi emeryturę, ale... pozostaje na swoim stanowisku. Gmina wypłaciła jej odprawę emerytalną w wysokości ponad 55 tysięcy złotych, a to jeszcze nie wszystkie gratyfikacje pieniężne przysługujące wiceburmistrz.

Nieoficjalne informacje na temat tego, że Bożena Motylińska jest już była, a jednocześnie ma być nową wiceburmistrz, dotarły do naszej redakcji w piątek 26 stycznia. Jeszcze wówczas Urząd Miejski nie uczynił ich publicznie dostępnymi za pośrednictwem Biuletynu Informacji Publicznej i zamieszczanego w nim

wyказу zarządzeń burmistrza, do którego kompetencji należy powoływanie i odwoływanie swojego zastępcy.

O uwiarygodnienie nieoficjalnych doniesień poprosiliśmy burmistrza Andrzeja Jankowskiego, który w poniedziałkową rozmowę z nami (29 stycznia) potwierdził, że odwołał



Wiceburmistrz Bożena Motylińska.

wiceburmistrz Bożenę Motylińską z powodu przejścia na emeryturę, a stosowne zarządzenie podpisał

26 stycznia. Zarządzenie dotyczące ponownego powołania na dzień naszej rozmowy nie zosta-

ło jeszcze wydane. Rozwiązanie stosunku pracy z wiceburmistrz Bożeną Motylińską nastąpiło za porozumieniem stron.

Burmistrza Jankowskiego pytaliśmy o to, jakiej faktycznie wysokości odprawę emerytalną otrzyma wiceburmistrz oraz czy w grę wchodzi również inne gratyfikacje takie, jak: nagroda jubileuszowa, czy ekwiwalent za niewykorzystany urlop?

Z informacji, jakie uzyskaliśmy wynika, że wiceburmistrz Bożena Motylińska otrzymała: jednorazową odprawę w związku z przejściem na emeryturę w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia (netto **55.153,00 zł**), nagrodę jubileuszową za 45 lat pracy wynoszącą 400% wynagrodzenia miesięcznego (netto **36.769,00 zł**), ekwiwalent pieniężny za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy w ilości 13 dni (net-



Zapytany przez nas o to, czy uważa, że to jest fair, aby pożegnać się ze stanowiskiem biorąc tak wysoką odprawę i dalej sprawować tę samą funkcję, burmistrz Strykowa odpowiedział, że postępuje zgodnie z przepisami.

to **4.854,01 zł**). W sumie jest to netto **96.776 zł**. **str. 34**

**Łowicz** | Szokująca zbrodnia przy Cegielnianej. Miron B. jednak został zamordowany

## Zamordowała go żona z kochankiem

Poszukiwany przez dwa miesiące Miron B. z Łowicza nie żyje. Znaleziono 8 stycznia w garażu w Łodzi ciało – to były jego zwłoki. Podejrzani o dokonanie mordu są zatrzymani.



Aresztowana Marzena B.



Aresztowany Mariusz S.

wtedy pisaliśmy o zagadkowym zaginięciu 41-letniego Mirona B. i o wszczętych poszukiwaniach. Z ustaleń prokuratury, które po wielu tygodniach informacyjnego embarga ujawniono dopiero przedwczoraj, we wtorek 30 stycznia, wynika, że do zabójstwa doszło w nocy z 26 na 27 listopada. Wskazują na to ślady zabezpieczone na miejscu zdarzenia. Ciało Mirona B. zostało odnalezione jednak dopiero 8 stycznia br. Wtedy nie było jednak 100% pewności, że jest to poszukiwany 41-latek z Łowicza, było bowiem w stanie kompletnego rozkładu. Śledczy jednak łączyli te fakty.

### Garaż

Ciało zostało znalezione w jednym z garaży znajdujących się przy ulicy Zygmuntowskiej w Łodzi. Było skrupowane, zawinięte w koldrę i folię oraz ściśnięte taśmą transportową. Okazało się, że garaż ten 27 listopada ubiegłego roku – a więc następnego dnia po dokonaniu zabójstwa – wynajęty został przez 36-latkę z Łowicza. Prokuratura ustaliła, że ofertę wynajmu mężczyzna znalazł w Internecie.

Ponieważ jednak nie uiścił uzgodnionych opłat, właścicielka garażu podjęła próbę nawiązania z nim kontaktu. Jak relacjonuje

rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi Krzysztof Kopania, odwiedziła jego miejsce zamieszkania w Łodzi. Tam zastała jego matkę i od niej uzyskała informację, że został zatrzymany na terenie Niemiec.

### Niemcy

Istotnie, jak teraz ujawniono, w oparciu o wydany na wniosek Prokuratury Okręgowej w Łodzi europejski nakaz aresztowania, Mariusz S. został 2 grudnia, dzień po wystawieniu ENA, zatrzymany na terenie Niemiec – przez niemiecką policję – gdy był w trasie. – Nie ma informacji, żeby stało się to w jakiś spektakularny sposób – powiedział nam prokurator Kopania. Następnie, 17 stycznia, został przetransportowany do Polski.

Mechanizm ENA opiera się na zasadzie wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych przez państwa członkowskie UE. Państwo, w którym aresztowano daną osobę, musi przekazać ją do państwa, w którym wydano nakaz, w terminie nieprzekraczającym 60 dni od daty aresztowania. **str. 26**

## Gmina Stryków | Zatrzymano złodziei Przestępczy kwartet w rękach policjantów

Czterej mężczyźni zatrzymani na terenie gminy Stryków odpowiadają za szereg kradzieży z włamaniem dokonanych na terenie woj. łódzkiego i mazowieckiego.

Na ich trop wpadli policjanci z Komendy Powiatowej Policji Łódź – Wschód po tym, jak złodziejom po kradzieży krowy nie udało się wyjechać z lasu, gdy samochód zakopał im się w śniegu i błocie. Mężczyźni w wieku 32, 35, 41 i 44 lata kradli zwierzęta gospodarskie, rowery, sprzęt budowlany i rolniczy. Włamywali się do komórek, garaży i altan.

Jak informuje oficer prasowy KPP Łódź – Wschód w Kuluszkach Grzegorz Stasiak, sprawa miała początek 22 stycznia. Tuż przed północą dyżurny kuluszowskiej jednostki policji otrzymał zgłoszenie od mieszkańca gminy Andrespol, że nieznanymi sprawcy ukradli mu krowę o wartości 3.000 złotych. Na miejsce kradzieży skierowani zostali poli-

cjanci z wydziału kryminalnego, którzy, idąc po śladach skradzionego zwierzęcia i prowadzącego ją sprawcy, dotarli do lasu.

Podczas sprawdzania najbliższej okolicy policjanci odnaleźli skradzione zwierzę uwiązane przy drzewie. Krowa powróciła do właściciela. **str. 2**

### INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >28

Sport >35

Pogoda >38

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**  
e-mail: [ela.woldan@lowiczanie.info](mailto:ela.woldan@lowiczanie.info)  
**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

**Gmina Stryków** | Zatrzymano czterech złodziei

## Przestępczy kwartet w rękach policjantów

**dokończenie ze str. 1**

W trakcie dalszej penetracji lasu funkcjonariusze natknęli się na dostawczego Lublina, który ugrzązł w niestabilnym podłożu. Pojazd pozbawiony był tablic rejestracyjnych oraz innych cech identyfikacyjnych. Technik kryminalistyki zabezpieczył szereg śladów z tego pojazdu, po czym auto odholowano na policyjny parking. 24 stycznia analiza zebranych śladów i informacji doprowadziła śledczych do 41-letniego mieszkańca gminy Stryków. W trakcie przeszukania jego posesji znaleziono przedmioty pochodzące z różnych przestępstw. Grzegorz Stasiak nie jednak ujawnia, o jaką konkretnie miejscowość na terenie gminy Stryków chodzi.

Po zatrzymaniu 41-latką ustalono, że mężczyzna nie mógł działać sam, bowiem niektóre ze skradzionych przedmiotów to ciężki



**Nie mogli odjechać.** Tym Lublinem, który ugrzązł w mokrym podłożu, złodzieje zamierzali przewieźć skradzioną krowę.

sprzęt budowlany i jego transport wymagał siły kilku osób. Dalsza praca dochodzeniowa doprowadziła do zatrzymania jeszcze

tego samego dnia trzech kompanów 41-latką – mężczyzn w wieku 32, 35 i 44 lata, od dłuższego czasu przebywających na tere-

nie gm. Stryków. Okazało się, że przestępczy kwartet działał na terenie województwa łódzkiego i mazowieckiego. Jego łupem padały zwierzęta gospodarskie, które trafiały na nielegalny ubój, sprzęt rolniczy, maszyny budowlane, elektronarzędzia, wyposażenie pojazdów technicznych oraz przedmioty wykorzystywane w gospodarstwie domowym. Ponadto zatrzymany w tej sprawie 44-latek był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności.

Wszyscy czterej zatrzymani usłyszeli już zarzuty kradzieży z włamaniem, za co grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności. Sprawa jest rozwojowa i może dojść do kolejnych zatrzymań. Trwa również ustalanie, do kogo należy część zabezpieczonego przez policjantów sprzętu, którego pochodzenia nie potrafią wyjaśnić zatrzymani. **oprac. ewr**

## Łowicz | Śmiertelny wypadek na budowie Wpadł do dziury w dachu, zginął na miejscu

Do śmiertelnego wypadku doszło w niedzielę, 28 stycznia na budowie nowego zakładu Agros Nova w Łowiczu.

35-letni mężczyzna spadł z dachu powstającej tam hali.



**Hala w której** doszło do tragedii. Na dachu budynku widać pracowników jednej z firm, na dużym powiększeniu można zobaczyć, że mają oni na sobie założone szelki zabezpieczające przed upadkiem.

Pochodził z województwa lubelskiego, był pracownikiem firmy AS Dach z Puław. Dyrektor Biura Komunikacji firmy Budimex, generalnego wykonawcy, Krzysztof Koziół w odpowiedzi na zadane przez nas pytania ujawnił, że „Firma z Puław była podwykonawcą naszego podwykonawcy i zajmowała się wykonaniem pokrycia dachowego”.

Jak dowiedzieliśmy się od pracowników innych firm pracujących na budowie, w piątek 26 stycznia pracownicy tej właśnie firmy wnosili na dach duże ilości wełny mineralnej, którą go ocieplali – ale jak dokładnie wyglądała ich praca nie mogli się wypowiedzieć, budowa jest duża. – Każdy robi tu swoje, nikt nie pyta się skąd jesteś, z jakiej firmy – powiedział nam jeden z robotników.

Na pewno wiadomo tyle, że do wypadku doszło tuż przed godz. 8. Z tego co udało nam się dowiedzieć i co na wstępnym etapie postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Państwową Inspekcję Pracy w Skierniewicach nam potwierdzono, mężczyzna przebywając na dachu wpadł do znajdującego się w nim otworu. Otwór ten to tzw. otwór dymny. Mocowana w nim kłapa w przy-

padku wybuchu pożaru zostaje automatycznie otwarta, umożliwiając pozbycie się dymu z hali. Gdy jednak doszło do wypadku, a żeby do środka nie lała się woda, przykryto go folią...

Pracownicy obecni na budowie, a potem medycy, próbowali przywrócić mężczyźnie funkcje życiowe przez resuscytację – bez powodzenia. Obrażenia jakich doznał w czasie upadku były zbyt poważne. Kierownik PIP w Skierniewicach Dariusz Ignaczak przyznał w rozmowie z nami, że inspektor, który przyjechał do Łowicza, nie zastał już w miejscu wypadku ciała 35-latką. Nie był więc w stanie stwierdzić, czy mężczyzna w chwili upadku miał na sobie wymagane w czasie prac na wysokości szelki połączone liną z jakimś stałym elementem konstrukcji hali. Zabezpieczyłoby go to w czasie upadku z dachu. Ta kwestia będzie wyjaśniana przez PIP i prokuraturę. **tb**

**Powiat zgierski** | Narada roczna policji

## O policyjnych statystykach i sukcesach mundurowych

Zlikwidowanie plantacji konopi indyjskich, liczącej 370 krzaków, w podstrykowskim Niesułkowie zostało na naradzie rocznej Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu wymienione wśród największych sukcesów funkcjonariuszy w 2017 r.

Przypominamy, że plantację „trawki” oraz linię do produkcji lewych papierosów, 5 ton nielegalnego tytoniu i 23 litry spirytusu bez polskich znaków akcyzy zgierscy policjanci ujawnili w Niesułkowie w listopadzie ubiegłego roku, realizując działania wspólnie z funkcjonariuszami CBŚP. Plantacja znajdowała się na terenie już wcześniej owianej złą sławą nieruchomości, oddalonej od innych, posiadającej niezależny dojazd i należącej do osób niepochodzących z tego terenu. W tych warunkach przestępczy proceder odbywał się poza wiedzą środowiska lokalnego. Po akcji mundurowych zatrzymano trzy osoby, wszystkie trafiły do aresztu i usłyszały zarzuty.

Narada podsumowująca pracę policji na terenie powiatu zgierskiego w minionym roku odbyła się 25 stycznia w siedzibie komendy powiatowej, w obecności m.in. zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi mł. insp. Tomasza Olczyka, starosty zgierskiego Bogdana Jaroty oraz wóldarzy miast i gmin z terenu powiatu, w tym burmistrza Głow-



**Narada roczna KPP w Zgierzu.** Na zdjęciu od lewej: starosta zgierski Bogdan Jarota, komendant powiatowej Policji w Zgierzu Robert Śniecikowski oraz zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Łodzi Tomasz Olczyk.

na Grzegorza Janeczka, wójta gm. Głowno Marka Józwiaka i burmistrza Strykowa Andrzeja Jankowskiego.

Spotkanie rozpoczął komendant powiatowy podinsp. Robert Śniecikowski, który po powitaniu zebranych przedstawił prezentację dotyczącą organizacji jednostki oraz współpracy z samorządami. Następnie I zastępca komendanta, mł. insp. Paweł Głuszczak, zaprezentował pracę policjantów pionu kryminalnego, a II zastępca komendanta, podinsp. Cezary Kacprzak, omówił stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz zrealizowane w 2017 r. działania profilaktyczne komendy. Sam komendant przedstawił działania Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa i programu „Dzielnicy Bliżej Nas”. Warto tu wspomnieć, że za pomocą interaktywnej mapy do tej pory na terenie powiatu zgierskiego

zgłoszono blisko 2702 zagrożeń, z czego 821 zostało uznanych przez policję.

### Powiat w świetle statystyk

Ogółem, w 2017 r. na terenie pow. zgierskiego stwierdzono 2286 przestępstw, czyli o 333 mniej niż w 2016 r. Odnotowano także mniejszą liczbę wykroczeń – w 2017 r. ujawniono ich 7079, a w 2016 było ich 7723.

W podsumowaniu zwrócono m.in. uwagę na to, że istotny wkład w poprawę bezpieczeństwa miały lokalne samorządy, które w zeszłym roku na dodatkowe patrole przekazały ponad 68 tys. zł, a także zakupiły sprzęt oraz wsparły zakup dwóch policyjnych radiowozów – jednego dla KP w Aleksandrowie Łódzkim, jednego dla KP w Głownie (tu na samorządowy udział w zakupie nowego Opla złożyły się

miasto i gmina Głowno). Z policyjnych statystyk wynika także, że w 2017 r. bezpieczniej niż rok wcześniej było na drogach. W ciągu 12 miesięcy ujętych w zestawieniu doszło do 163 wypadków, czyli o 2 mniej niż 2016 r. Tendencja spadkowa dotyczy także rannych, zaś liczba ofiar śmiertelnych pozostaje na tym samym poziomie (15 osób zabitych). Niestety, w 2017 r. wzrosła za to liczba kolizji, których odnotowano 1792, podczas gdy w 2016 r. było ich 1761.

Na naradzie pozytywnie pracę powiatowych funkcjonariuszy policji ocenił zastępca komendanta wojewódzkiego mł. insp. Tomasz Olczyk, a także starosta zgierski Bogdan Jarota, który powiedział: – Zaprezentowane statystyki pokazują, że w zgierskiej jednostce pracują doskonali specjaliści, a społeczeństwo powiatu zgierskiego jest dobrze strzeżone. **ewr**

## KRONIKA POLICYJNA | 24-30.01.2018

### Stryków i okolice

■ 26 stycznia o godz. 22.00 w Sosnowcu Pięnkach doszło do kolizji. Kierujący ciągnikiem siodłowym marki Renault z naczepą 57-latek z Łodzi podczas wyjeżdżania z terenu magazynu nie zachował bezpiecznego odstępu od Volkswagena, który zatrzymał się w sytuacji wynikającej z ruchu. Doszło do zderzenia pojazdów. VW kierowała 41-latką z Żychlina. Sprawcę kolizji, czyli kierowcę Renaulta, ukarano mandatem. Kierujący byli trzeźwi, nikt nie odniósł obrażeń.

■ 27 stycznia po godz. 1.00 w Kłęku na drodze krajowej nr 71 kierujący Volkswagenem LT 60-latek z pow. brzezińskiego jadąc w kierunku Strykowa nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył poprzedzającego go VW Golfa, którym kierowała 44-latką z Łodzi. W wyniku zdarzenia kierująca Golfem doznała obrażeń ciała i trafiła do szpitala. Nie wymagała jednak leczenia powyżej 7 dni, dlatego zdarzenie ostatecznie zakwalifikowano jako kolizję drogową, a jej sprawcę ukarano mandatem.

■ Również 27 stycznia, o godz. 2.25 na drodze krajowej nr 14 w miejscowości Dobra Nowiny doszło do uszkodzenia pojazdów przez beton i kamienie wylające się z uszkodzonej betoniarki zamontowanej na pojeździe marki Mercedes

Benz, którym kierował 53-latek z pow. szydlowieckiego. Uszkodzone zostały Opel Astra kierowany przez 33-latką z Aleksandrowa Łódzkiego i Mazda kierowana przez 25-latką z Łodzi. Sprawcę uszkodzenia ukarano mandatem.

■ 29 stycznia o godz. 15.12 w Sosnowcu Pięnkach na drodze publicznej zatrzymano do kontroli 60-letniego kierującego rowerem mieszkańca pow. zgierskiego, który w wydechowym powietrzu miał 0,97 mg/litr alkoholu, czyli około 2 promile. Postępowanie prowadzi KP Stryków.

■ Również 29 stycznia na Komisarjat Policji w Strykowie wpłynęło zawiadomienie o kradzieży dokonanej 8 grudnia 2017 r. na terenie firmy kurierskiej. Łupem złodziei padły 32 paczki z telefonami komórkowymi. Postępowanie w toku.

### Dmosin i okolice

■ 30 stycznia o godzinie 9.50 w Kołacinie doszło do zderzenia lusterkowego dwóch samochodów: Peugeota Partnera, kierowanego przez 60-letniego mieszkańca powiatu brzezińskiego oraz forda Kuga, kierowanego przez 31-letniego mieszkańca pow. zgierskiego. Kierowcy byli trzeźwi, obydwaj zostali ukarani mandatami za nieprawidłowo wykonywany manewr mijania.

# Aktualności



Maturzyści zatańczyli na Placu Wolności kolejny rok z rzędu.

**Głowno** | Katolickie Liceum Ogólnokształcące

## W takt studniówkowego poloneza na Placu Wolności

Tradycją Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Głownie stało się współdzielenie się z mieszkańcami miasta studniówkową atmosferą.

Co roku maturzyści tradycyjnego poloneza tańczą na Placu Wolności. Nie inaczej było w tym roku. 27 stycznia, zanim przyszedł czas na zabawę w sali, uczniowie KLO zatańczyli pod Dębem Wolności. W tym roku aura była nieco bardziej przychylna tańczeniu na zewnątrz. Było wprawdzie bardzo mgliście, ale utrzymująca się

od kilku dni dodatnia temperatura sprawiła, że powierzchni placu nie pokrywał śnieg i lód. W roku ubiegłym maturzyści tańczyli na specjalnie przygotowanym i posypanym piaskiem fragmencie. Teraz nie musieli borykać się z takimi ograniczeniami.

Licznie zgromadzona widownia, złożona nie tylko z rodzin,

przyjaciół, zaproszonych gości, ale też zwykłych mieszkańców obejrzała poloneza przygotowanego przez uczniów do układu, który stworzyli nauczyciele Agnieszka Łaska i Sylwester Jasiński.

Po nagrodzonymi brawami publiczności polonezie impreza przeniosła się już do miejsca docelowego, którym była sala Miodowy Dom w Głownie. Tam przyszedł czas na przemowy i podziękowania. Głos zabrali m.in. dyrektor KLO Bożena Skorek-

Paszyńska czy też proboszcz prowadzącej szkołę parafii św. Jakuba Apostoła ks. dr Stanisław Banach. Uczniowie ze swojej strony podziękowali organowi prowadzącemu, rodzicom, gronu pedagogicznemu, ze szczególnym uwzględnieniem wychowawców klas maturalnych: Marty Dziudy i Jadwigi Milczarek.

Po części oficjalnej przyszedł czas na zabawę. Muzykę zapewniała dwójka DJ-ów. Nie zabrakło także części artystycznej. Studniówkowe szaleństwo trwało do białego rana.

**Niedźwiada** | 100 dni do matury

## Maturzyści z Bratoszewic bawili się w Niedźwiadzie

Tegoroczni maturzyści z Zespołu Szkół Nr 1 im. Batalionów Chłopskich w Bratoszewicach na miejsce swojej studniówki wybrali salę bankietową Wiktopolia w Niedźwiadzie.

W sobotę, 27 stycznia, kilka minut po godz. 19.00, uczniowie czterech klas zatańczyli wspólny układ do „Poloneza” Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz” Andrzeja Wajdy. Na parkiecie zapre-

zentowały się 22 pary tańczące. Co ciekawe, jako pierwsi w takt poloneza poszli dyrektor szkoły Magdalena Mackiewicz i wychowawcy, którzy zatańczyli pierwszą część układu, po czym ukłonili się i zeszli z parkietu, by ustąpić miejsca tańczącej młodzieży.

Na studniówce bawili się uczniowie uczący się w klasach o profilach: łączonej rolnik – logistyk, technik żywienia i usług gastronomicznych oraz mechatronik, a także klasa mundurowa z LO.



W takt poloneza w sali bankietowej Wiktopolia w Niedźwiadzie poszli uczniowie Zespołu Szkół Nr 1 w Bratoszewicach.

**Głowno** | ZS Licealno-Gimnazjalnych

## Zabawa do białego rana

W kameralnym gronie, ale w świetnej atmosferze, bawili się 27 stycznia na swoim balu studniówkowym uczniowie jedynej klasy maturalnej z Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie. Impreza odbyła się w skansenie w Nagawkach.

Część oficjalną w roli konferansjerów poprowadzili Monika Sobieszek, Martyna Koszlin i Marcin Deka. Na wstępie przywitali oni gości, wśród których znaleźli się m.in. dyrektor szkoły Anna Lewandowska, nauczyciele z gzińskiego (organu prowadzącego) Wojciech Brzeski, notabene absolwent głowierskiego liceum.

Uczniowie ze swojej strony wręczyli kwiaty, by podziękować

gronu pedagogicznemu za wkład w ich edukację. W szczególności dziękowali oni swoim wychowawcom, których przez trzy lata mieli dwójkę. Najpierw opiekowała się nimi Anna Kotulska, która jednak ze względów zdrowotnych była wychowawczynią tylko w pierwszej klasie. Później wychowawstwo przejął Dariusz Kwiatkowski.

Po podziękowaniach przyszedł czas na tradycyjnego poloneza. Układ uczniowie przygotowywali ze swoim wychowawcą. Po części oficjalnej nadszedł czas na zabawę do rana. Muzykę zapewniał DJ Boretti. Uczniowie w trakcie balu zaprezentowali program artystyczny. Nie zabrakło również tortu.

**Głowno** | Szkoła Podstawowa nr 2

## Uczniowie i nauczyciele dali czadu

Po raz drugi w historii społeczność Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie zaprosili gości na Koncert Noworoczny.

26 stycznia liczna widownia obejrzała program poświęcony najsłynniejszemu musicalom. Swoje artystyczne talenty prezentowali nie tylko uczniowie, ale także kadra szkoły, na czele z dyrektorką Beatą Pilarską.

Pierwsza edycja Koncertu Noworocznego w 2017 roku odbyła się na samym początku stycznia i utrzymana była w klimatach świątecznych. Tym razem imprezę zorganizowano później, ale i jej tematyka była diametralnie inna. Koncertowi nadano nazwę „Musical, ach te musical!”. Przygotowywany przez Ewę Kowalską chór od dłuższego czasu przygotowywał swoje interpretacje największych musicalowych hitów.

W piątkowe popołudnie w holu szkoły licznie pojawili się zaproszeni oficjalni goście, ale koncert miał charakter otwarty i mógł go obejrzeć każdy zainteresowany.

W trwającej ponad godzinę muzycznej podróży widownia



Chór Szkoły Podstawowej nr 2 pokazał co potrafi.

obejrzała i wysłuchała utworów z „West Side Story”, „Kotów”, „Grease”, „Tańca Wampirów”, „Mamma Mia” oraz pierwszego polskiego musicalu – „Metro”. Część piosenek wzbogacona była o układy taneczne, w tym solowe występy Alicji Ubysz i Zuzanny Lis. Wcielając się w konferansjerów nauczyciele wychowania fizycznego Przemysław Gibala i Rafał Szulc nie tylko zapowiadali kolejne utwory, ale też w prze-

rwach między kolejnymi wejściami przybliżali historię musicalu. O nagłośnienie dbał Hubert Ziarnik z MOK w Głownie.

Hitem wieczoru był finał koncertu, w którym na scenie do uczniów dołączyli nauczyciele i pracownicy szkoły. Piosenkę „Super Trouper” ABBY z musicalu „Mamma Mia!” wykonało trio, w składzie: Ewa Kowalska, Joanna Mazurkiewicz i sama dyrektorka „Dwójki” Beata Pilarska. Do finałowego „Dancing Queen” dołączyły nauczycielka Olga Opal-

ska oraz pracujące w administracji szkoły Agnieszka Jaworska-Woźniak i Marta Kopera.

Po nagrodzonymi owacjami koncertu goście udali się na poczęstunek, przygotowany przez rodziców, pracowników szkoły i wspierających szkołę sponsorów: Elżbiety Szczepaniak i Piotra Mospinkę. Dodatkowo obejrzyć można było także wystawę fotograficzną podróżnika i poety Bogdana Prusisza pt. „Mieszkam w Polsce. Zamki i pałace”.



Część oficjalną poprowadzili: Martyna Koszlin, Marcin Deka i Monika Sobieszek.

# Aktualności

Koźle | Szkoła Podstawowa

## O ekologii w samą porę

Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał. Koźle stawia czoła wyzwaniu edukacji ekologicznej najmłodszych. Szkoła Podstawowa udało się pozyskać zewnętrzne wsparcie dla swoich działań.

Placówka została w listopadzie ubiegłego roku laureatem konkursu „Edukacja ekologiczna w szkołach i przedszkolach w roku szkolnym 2017/2018” organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Rolnej, dzięki czemu otrzymała dotację w kwocie 12.750 zł. Realizacja projektu „Ekologicznie znaczy logicznie” nie będzie przysłowiową sztuką dla sztuki, ponieważ zbiegła się w czasie z wprowadzeniem no-

wych zasad segregacji śmieci w gospodarstwach domowych, a to w początkowej fazie nastęca kłopotów nawet dorosłym.



To, że „mieszczuch” gromadzi śmieci, a później musi umieć je posegregować, to nie znaczy, że na wsi nie jest tak samo.

W ubiegły czwartek, 25 stycznia, w szkole odbyła się pierwsza tura warsztatów prowadzonych przez Ośrodek Edukacji Ekologicznej „Źródła” w Łodzi. Młodzi uczniowie wzięli udział w zajęciach pt. „Ekologia dla mieszczuchów”, a to, o czym się na nich dowiedzieli, utrwaliли na plakatach. Z kolei dla klas star-

szych edukator ośrodka Kamil Czapiel przeprowadził zajęcia o elektrogadżetach i elektroodpadach oraz sposobach ich powtórnego zagospodarowania. Podobne warsztaty odbędą się jeszcze w lutym i w marcu.

Jak powiedziała nam koordynatorka projektu, nauczycielka Marzanna Nowicka, wybierane są takie tematy, które mogą być dzieciom rzeczywiście bliskie. – To, że „mieszczuch” gromadzi śmieci, a później musi umieć je posegregować, to nie znaczy, że na wsi nie jest tak samo. Problem, co zrobić z popłatą elektroniczną zabawką, to już teraz niemal codzienność. Co można, a czego nie można wyrzucić do kosza, a jeśli już, to do którego? Ta wiedza na pewno przyda się dzieciom – mówi Marzanna Nowicka.

Jeszcze w lutym w szkole odbędą się warsztaty „Uwaga alarm antysmogowy” oraz „Uwaga – świat za 50 lat, prognozowane skutki zmian klimatu”. W mar-



Edukator Ośrodka Edukacji Ekologicznej „Źródła” Kamil Czapiel prowadzi zajęcia o elektroodpadach oraz sposobach ich powtórnego zagospodarowania.

cu będą to zajęcia „Od nasionka do roślinki” oraz „Globalne śniadanie”. Na tych ostatnich dzieci uświadomią sobie, że wielu ludzi z różnych części świata nigdy nie ma możliwości najedzenia się do syta, podczas gdy w najbo-

gatszych krajach marnują się codziennie tony jedzenia.

W ramach projektu zaplanowano pięć wyjazdów. Uczniowie z Koźla wybiorą się na wystawę Giganty Mocy do Belchatowa, do ogrodu zoologicznego w Boryse-

wie, pasieki w Lipce i arboretum w Rogowie, zagrody garncarza i warsztatu zabawek ekologicznych koło Łowicza, a także oczyszczalni ścieków Łodzi i kina Imax, gdzie obejrzą film o tematyce ekologicznej. **str. 34**

Stryków

## Dotacja na doposażenie gabinetów

W szkolnych gabinetach profilaktyki zdrowotnej na terenie gminy Stryków będzie nowocześniej.

Samorząd otrzymał na ten cel z budżetu państwa za pośrednictwem Wojewody Łódzkiego 26,8 tys. zł. Umowa została podpisana pod koniec ubiegłego roku. Pieniądze podzielono między 4 szkoły: SP 1 w Strykowie, SP 2 w Strykowie oraz SP w Bratoszowicach i ZS Nr 1 w Bratoszowicach. Dla każdej placówki zakupiono sprzęt o wartości 6,7 tys. zł. Do gabinetów trafią nowe: biurka medyczne, kozetki, parawany, szafy lekarskie, szafki kartotekowe, stołki, wagi ze wzrostomierzem, ciśnieniomierze elektryczne oraz tablice do badania wzroku. **ljs**

Gmina Głowno | Interpelacja przewodniczącego rady

## Gdzie „wyparowało” 21 basenów olimpijskich?

Na sesji 24 stycznia przewodniczący Rady Gminy Głowno Łukasz Łukasik złożył interpelację, w której zażądał od urzędu wyjaśnienia niezgodności w rozliczeniach poboru wody na ujęciu w Boczkach Domaradzkich, gdzie rozbieżność między wodą pobraną, a tą, za którą wniesiono opłaty, sięga niemal 58 tys. metrów sześciennych.

Według informacji Urzędu Gminy Głowno, w 2017 r. odczyt ilości wody pobranej na ujęciu w Boczkach Domaradzkich wyniósł 128.159 m<sup>3</sup>, a opłatę pobrano za 66.835 m<sup>3</sup>. Nierozliczone pozostało 61.324 m<sup>3</sup>. Przewod-

niczący rady przyjął, że 9 tys. m<sup>3</sup> wody z tej liczby mogło zostać zużytkowane na płukanie sieci w awariach, bo tyle średnio zużywało do tego celu w innych wodociągach w gminie, ale nawet po odjęciu tej ilości, nieroz-

liczone pozostaje niemal 58 tys. m<sup>3</sup>.

A to jest, jak obrazowo skalkulował Łukasz Łukasik, aż 21 basenów olimpijskich pełnych wody, za którą urząd nie uzyskał pieniędzy w kwocie szacowanej na 178 tys. zł (powstałej z wyciągnięcia średniej ze stawek opłat za 1 m<sup>3</sup> obowiązujących dla odbiorców prywatnych i przedsiębiorstw, a następnie pomnożenia jej przez 58 tys.). Dane, które zaskokowały przewodniczącego rady, zostały ujawnione przez Urząd Gminy na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej 17 stycznia w punkcie poświęconym gospodarce wodnej. Do

szacunkowej kwoty braku wynikającego ze stwierdzonych niezgodności w rozliczeniach, Łukasz Łukasik dodał jeszcze koszt, jaki ponosi gmina w wysokości 7 tys. zł za pobór tej ilości wody z wód podziemnych, co razem dało mu sumę 185 tys. zł strat, jakie w 2017 r. poniósł z tego tytułu budżet gminy.

W związku z tym przewodniczący pyta o przyczynę tak dużych różnic we wskazaniach wodomierzy, a także o to, jakie różnice we wskazaniach wodomierzy miały miejsce w latach wcześniejszych, od 2014 do 2016 i jakie straty z tego tytułu poniosła gmina?



Dało to sumę 185 tys. zł strat, jakie w 2017 r. poniósł z tego tytułu budżet gminy.

Wójt Marek Józwiak, który zapewnia, że w obowiązującym go terminie odpowie na interpelację przewodniczącego rady, mówi, że i dla niego wynik rozliczenia z ujęcia wody w Boczkach Domaradzkich jest bardzo zaskakujący i jemu również zależy na wyjaśnieniu przyczyn tak kolosalnej różnicy. W tej chwili nie wie jeszcze, co mogło być jej przyczyną.

– Podaliśmy radnym rzetelną informację o wynikach odczytów. Będziemy na pewno wyjaśniać tę sprawę i przygotujemy odpowiedź – usłyszeliśmy od Marka Józwiaka 29 stycznia. **ewr**

REKLAMA

**SKŁAD OPAŁU** **WIG-KOST**  
 Łowicz, Popów 157  
 tel. 722-207-322

**UWAGA! ZMIANA ASORTYMENTU**

**WĘGIEL**

**EKO GROSZEK SKARBEK**  
 z kopalni BOBREK dawny PIEKLORZ

wartość opałowa: 26 MJ/KG, popiół: max <5%,  
 siarka: 0,41-0,60%, wilgoć: 6-8%, spiekalność: 0-9 RI

**WEŹ NA PRÓBĘ WOREK LUB ZAMÓW CAŁE AUTO**

**• 820 zł/t luz • 870 zł/t workowany**

RZUT OKIEM | DOBRA ZABAWA NA CHOINCE W ZELGOSZCZY



Drugi rok z rzędu sołectwo Zelgoszcz zaprosiło najmłodszych mieszkańców na bal choinkowy. 27 stycznia w świetlicy wiejskiej bawiło się 41 dzieci, którym towarzyszyli rodzice, dziadkowie czy też starsze rodzeństwo. Gry i zabawy dla najmłodszych zorganizowały animatorki z Krainy Gagatka. Nie zabrakło też poczęstunku i małych upominków dla dzieci. Przednia zabawa trwała około 3 godzin. **kl**

Powiat zgierski | Straż pożarna

## Strykowska jednostka PSP dostanie nowy samochód

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Strykowie ma mieć przekazany z KP PSP w Opocznie średni samochód ratowniczo-gaśniczy do gaszenia pożarów w trudnym terenie.

Pismo z Komendy Wojewódzkiej PSP w Łodzi w tej sprawie odczytał zastępca Komendanta Wojewódzkiego PSP Grzegorz Jankowski na naradzie rocznej Komendy Powiatowej PSP w Zgierzu, jaka 30 stycznia odbyła się w podstrykowskiej Cesarce. Wiadomość o przekazaniu nowego wozu do Strykowa, co nastąpić ma pod koniec maja, przyjęto oklaskami. Samochód trafi do strykowskiej jednostki w związku z realizacją projektu pod nazwą „Usprawnienie ratownictwa w transporcie kolejowym”.

Z kolei na rok 2019 przewidywany jest zakup dla KP PSP w Zgierzu dwóch średnich samochodów ratowniczo-gaśniczych ze zwiększonym potencjałem ratownictwa drogowego oraz zestaw do oświetlania terenu akcji.

Narady roczne Komendy Powiatowej PSP w Zgierzu – jak sugeruje nazwa – służą podsumowaniu minionego roku. W Cesarce, w ośrodku Kasor, podsumowano rok 2017, który w tej naszej województwa obfitował w zagrożenia powstałe w następstwie wicher, a także zagrożenia drogowe – na przebiegających wtedy odcinkach dwóch autostrad.

W naradzie, obok kierownictwa komendy, dowódców i strażaków z jednostek jej podległych, udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych na czele ze starostą zgierskim Bogdanem Jarotą, obecni byli też burmistrzowie miast i wójtowie gmin z terenu powiatu. **str. 34**

Głowno | Miejskie Przedszkole nr 3

## Będzie konkurs na dyrektora

Urząd Miejski w Głownie ogłosił pod koniec stycznia konkurs na stanowisko dyrektora Miejskiego Przedszkola nr 3. Z dniem 28 lutego kończy się bowiem kadencja pełniącej tę funkcję od 10 lat

Beaty Janiak. Beata Janiak, która kieruje Miejskim Przedszkolem nr 3 drugą kadencję, w rozmowie z nami przyznała, że nie jest jeszcze na sto procent pewna, czy wystartuje w konkursie. **kl**

Głowno | Drogi gruntowe

# Miasto chce mieć swoją równiarkę

W Głownie znajduje się kilkadziesiąt kilometrów dróg gruntowych, które ciągle wymagają równania czy wysypywania na nie tłucznia. Miasto co roku zatrudnia zewnętrzne firmy, które dokonują napraw. Władze miasta doszły jednak do wniosku, że lepszym rozwiązaniem będzie posiadanie własnego sprzętu do równania dróg.

Zamiar zakupu równiarki sygnalizowaliśmy już pod koniec zeszłego roku. Teraz, na komisji gospodarki i budżetu 29 stycznia o tym temacie rozmawiali szerzej z radnymi wiceburmistrz Grzegorz Urbanik oraz dyrektor Miejskiego Zakładu Komunalnego Jacek Skwierczyński.

Jak opowiadał wiceburmistrz, miasto zamierza wyleasingować fabrycznie nową równiarkę. Przygotowano już stosowny projekt uchwały o zmianach w budżecie miasta, która zabezpiecza środki na ten cel. Leasing z możliwością nabycia równiarki na własność rozłożony jest na lata 2018-2023. W tym roku miasto wydałoby na ten cel 248.697,54 zł, w kolejnych czterech latach po 58.536,72 zł rocznie, zaś w roku 2023 miałoby do zapłaty 14.307,12 zł. Umowa leasingowa zwraca w sobie ubezpieczenie sprzętu.

Grzegorz Urbanik tłumaczył radnym, że leasingowanie fabrycznie nowej równiarki jest bardziej opłacalne. Za 100-150 tys. zł miasto mogłoby wprawdzie nabyć

kilkunastoletnią maszynę, ale byłaby ona objęta co najwyżej półroczną gwarancją. Urząd jest też sceptyczny w temacie używanego sprzętu, gdyż w przeszłości Głowno dysponowało używaną równiarką, ale była ona bardzo awaryjna, przez co prawie bezużyteczna. Nowa równiarka byłaby objęta około trzyletnią gwarancją.

### Równanie na zawołanie

Do nabycia maszyny będzie potrzebny przetarg. Po wyleasingowaniu sprzęt miałby zostać Miejskiemu Zakładowi Komunalnemu, który na bieżąco dysponowałby równiarką tam, gdzie zajdzie konieczność. To bardzo istotna kwestia, gdyż do tej pory równanie dróg gruntowych odbywało się raz, czasem dwa razy do roku. Konieczne było wyłanianie firmy do tego zadania. Teraz możliwość równania byłaby dostępna w zależności od potrzeb.

Zakup równiarki będzie wiązał się również z tym, że miasto nie będzie musiało wysypywać na drogi gruntowe wielu ton tłucznia.



Miasto zyskiwałoby możliwość wykorzystywania równiarki kiedy będzie to tylko potrzebne i możliwe.

Sprzęt będzie przegarniał już istniejący materiał, który następnie będzie wyrównywany walcem. Używany walec za około 42-45 tys. zł brutto zakupi MZK.

Jak tłumaczył wiceburmistrz, równiarka mogłaby być wykorzystana cały rok. Może ona bowiem pełnić rolę odsnieżarki czy też umożliwiałaby np. równanie plaży.

### Pytania radnych

Radni mieli kilka pytań dotyczących pomysłu urzędu. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Krzysztof Parol chciał wiedzieć więcej o tym, ile miasto płaci za równanie dróg i co finansowo może zyskać na kupnie własnej równiarki. Grzegorz Urbanik wyjaśniał, że za jednorazowe równanie wszystkich dróg gruntowych miasto płaci firmie zewnętrznej ok. 40-45 tys. zł. Teraz za cenę raty leasingowej (około 4.900 zł miesięcznie) plus ryczałt w kwocie około 4-5 tys. zł miesięcznie (na ropę, serwis i pensje dwóch przeszkolonych pracowników) miasto zyskiwałoby możliwość wykorzystywania równiarki kiedy będzie to tylko potrzebne i możliwe (gdy jest za mokro, równanie „gruntówek” i tak mija się z celem).

Wyleasingowana równiarka mogłaby być wykorzystywana do celów komercyjnych tj. np. na zlecenie innych samorządów. Członkowie komisji chcieli wiedzieć, czy w przypadku, gdyby byli chętni na skorzystanie z miejskiej równiarki, pieniądze za usługę będą trafiały do miasta czy do MZK. Wiceburmistrz Urbanik odpowiedział, że jeżeli udałoby się coś zarobić, byłoby lepiej, gdyby MZK, który dysponuje mocno wysłużonym sprzętem, za pozyskane pieniądze się dosprzętowało.

Radni na posiedzeniu komisji przychylnie podeszli do pomysłu władz miasta i pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały o zmianach w budżecie, na mocy której równiarka miałaby być nabyta. Decyzja o jej przyjęciu zapadła na sesji 31 stycznia, która odbyła się już po oddaniu tego numeru Wieści do druku. O wyniku głosowania napiszemy w kolejnym numerze. **kl**

RZUT OKIEM | SPEKTAKL NA POCZĄTEK FERII



Od przedstawienia „Profesor Pacyna i jego rodzina” w wykonaniu Impresariatu Teatralnego „Pacus” ze Zduńskiej Woli, rozpoczęły się tegoroczne ferie w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie. Młodzi widzowie 29 stycznia obejrzeli przedstawienie oparte na formule tzw. rewii lalkowej. Lalkowy spektakl połączony był z elementami muzycznymi i licznymi piosenkami. Po spektaklu dzieci mogły porozmawiać z aktorami. **kl**

Głowno | Inwestycyjne plany przy SP1

## Zyskać ma szkoła i klub

Urząd Miejski w Głownie stara się o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego na nową inwestycję w infrastrukturę sportową. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, zaplecze z prawdziwego zdarzenia mają zyskać obiekty przy Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie.

W planach magistratu jest wybudowanie zaplecza sportowego, w postaci estetycznych baraków przy administrowanym przez szkołę boisku, z którego na co dzień korzystają także piłkarze Iskry Głowno. W ramach zaplecza planowane są oddzielne po-

mieszczenia dla zespołu gospodarzy, gości i sędziów (byłyby one wyposażone w prysznice, toalety, umywalki, szatnie) oraz pomieszczenie gospodarcze. Baraki mają być podłączone do sieci elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej.

W ramach tej samej inwestycji zakupionyby również nowe piłkocochwyty, ławki rezerwowych, a także składaną trybunę na około 52 miejsca, która mogłaby być łatwo przenoszona i rozstawiana w innej lokalizacji, np. przy boiskach na plaży nad zalewem Mroźyczka. Inwestycja ma koszt-

tować szacunkowo około 250 tys. zł. Władze miasta liczą na to, że złożony przez nie do Urzędu Marszałkowskiego wniosek zostanie wysoko oceniony, co pozwoliłoby na otrzymanie dofinansowania w kwocie do 100 tys. zł.

Jak powiedział na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu 29 stycznia wiceburmistrz Grzegorz Urbanik, stosowny wniosek został już złożony i czeka na rozpatrzenie. Wkład własny w kwocie 150 tys. zł, miał zostać zabezpieczony w budżecie miasta na sesji 31 stycznia, która zakończyła się już po zamknięciu tego numeru Wieści.

O wyniku głosowania poinformujemy w kolejnym wydaniu. **kl**

REKLAMA



Zakład Maszyn Elektrycznych „EMIT” S.A. w Żychlinie

**PILNIE ZATRUDNI:**

- Operatorów CNC • Frezerów
- Pracowników transportu
- Ślusarzy • Cięciarzy • Izolowaczy • Uzwajaczy
- ewentualnie pracowników do nauki zawodu

Oferujemy pracę w firmie posiadającej ugruntowaną pozycję w swojej branży i rozpoznawalną markę,

Zapewniamy dobre warunki środowiska pracy, wysoki standard socjalny, możliwość rozwoju i awansu.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

99-320 Żychlin, ul. Narutowicza 72

tel. (24) 2854 636

mail: [anna.piatkowska@cantonigroup.com](mailto:anna.piatkowska@cantonigroup.com)

Gmina Głowno | Zaopatrzenie w wodę

# Gmina nie ustaliła stawek za wodę

Rada Gminy Głowno miała w planie pracy na styczeń br. uwzględnić podjęcie uchwały ws. ustalenia taryf za wodę, bo dotychczasowe miały obowiązywać do końca stycznia. Planom rady stanęło jednak na przeszkodzie znowelizowane prawo, w myśl którego aktualne stawki mają obowiązywać do 12 czerwca.

**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Punkt przewidujący uchwalenie nowych taryf znalazł się w porządku obrad sesji rady 24 stycznia, ale nie został zrealizowany, tylko zmieniony na informację na temat zmian wprowadzonych do ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków oraz innych ustaw.

Z początkiem bieżącego roku powołano do istnienia Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie – organ regulacyjny, który przejął zadania i kompetencje dotychczasowego prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, dyrektorów zarządów regionalnych, a także marszałków województw (związane z utrzymaniem wód) i starostów powiatowych

(w zakresie wydawania pozwoleń wodnoprawnych). Strukturę Wód Polski tworzą regionalne zarządy gospodarki wodnej.

W myśl nowych przepisów, do 12 czerwca br. obowiązywać mają dotychczasowe taryfy opłat za wodę. W tym czasie, do 12 marca br., przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne mają przedstawić właściwemu regionalnemu dyrektorowi PGW Wody Polskie wnio-

“

Przewodniczący Rady Gminy Głowno Łukasz Łukasik chciałby obniżenia obowiązujących stawek taryf za wodę o 20 groszy.

sek o zatwierdzenie nowych taryf, a do 12 czerwca mają przedstawić radom gmin projekty regulaminów dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Następnie rady gmin do 12 sierpnia mają projekty tych regulaminów również przedłożyć do zaopiniowania Wodom Polskim.

W gminie Głowno, gdzie nie funkcjonuje odrębne przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne, propozycje nowych taryf przedstawił ma Urząd Gminy. Ma na to jeszcze trochę czasu. Przewodniczący Rady Gminy Głowno Łukasz Łukasik już wcześniej wspomniał, że chciałby obniżenia obowiązujących stawek taryf za wodę o 20 groszy, czyli do poziomu sprzed ostatniej podwyżki, uchwalonej w 2016 r. Uważa, że gmina nie powinna na wodzie zarabiać, a inwestycje wodociągowe nie mogą być finansowane pieniędzmi pochodzącymi w opłat pobieranych od mieszkańców.

Na chwilę obecną stawki opłat za wodę w gminie Głowno wynoszą: 2,60 zł/m<sup>3</sup> netto, czyli 2,81 zł brutto dla gospodarstw domowych oraz 3,10 zł/m<sup>3</sup> netto, czyli 3,33 zł brutto dla przedsiębiorstw. Stała, miesięczna opłata abonamentowa to 2 zł netto, czyli 2,16 zł brutto. ■

Gmina Głowno | Zmiana w budżecie

# Kredyt mniejszy niż planowano

Nie pół miliona, a 215 tysięcy zł kredytu zaciągnie gmina Głowno na inwestycje wodociągowe. Z własnych środków zaplanowała na ich realizację 285 tys. zł, a szacunkowy koszt skalkulowano na pół miliona.

Kwotę planowanego kredytu, a także wysokość tegorocznego deficytu budżetowego zmniejszono na sesji 24 stycznia w budżecie gminy na rok 2018, uchwalonym 27 grudnia 2017 r. Już wówczas na przeszacowanie potrzeb kredytowych zwracał uwagę przewodniczący Rady Gminy Głowno Łukasz Łukasik, dopytując o 285 tys. zł środków na wydatki majątkowe, zarezerwowanych w działu „Wytwarzanie i zaopatrywanie

“

Za pół miliona zł środków własnych oraz 215 tys. zł kredytu gmina zamierza do końca czerwca br. wybudować brakujące odcinki sieci wodociągowej.

w wodę”. Wówczas jasnej odpowiedzi ze strony urzędowej nie uzyskał, ale już na styczniowej sesji rady rzeczywiście przeszacowano planowanego kredytu skorygowano.

Za zmianami w tegorocznym budżecie rada obradująca tego dnia w 12-osobowym składzie za-

głosowała jednogłośnie. Również jednogłośnie uchwalono zmiany w wieloletniej prognozie finansowej, będące następstwem zmian w budżecie.

Za pół miliona zł, czyli 285 tys. zł środków własnych oraz 215 tys. zł kredytu, gmina zamierza do końca czerwca br. wybudować brakujące odcinki sieci wodociągowej w miejscowościach: Feliksów (to zadanie przeniesione z roku 2017), Karmków, Konarzew, Bronisławów i Domaradzyn oraz wykonać połączenie wodociągów Boczek Domaradzkie i Popów Głowieński (również wcześniej planowane na rok miniony). Wspólny przetarg na wykonanie wyżej wymienionych zadań został przez urząd ogłoszony 26 stycznia. Otwarcie ofert nastąpić ma 12 lutego. ewr

Stryków | Rada Miejska

# Gmina przejmuje działki pod Zakładową

Rada Miejska Strykowa na sesji 24 stycznia wyraziła zgodę na przejęcie przez gminę działek o powierzchni około 3 tys. mkw. zajętych pod ulicę Zakładową w Strykowie.

Działki przekazuje nieodpłatnie firma Eurovia. Jak uzasadniła wiceburmistrz Bożena Motylińska, uchwała związana jest z ustale-

niami poczynionymi już w 2011 roku. Wówczas to między firmą a gminą zostało spisane porozumienie w sprawie wydzielenia oraz umożliwienia budowy drogi wzdłuż terenów inwestycyjnych.

Ustalenia dotyczyły nieodpłatnego przekazania przez spółkę Eurovia Polska na rzecz gminy Stryków nieruchomości zajętych pod poszerzenie ulicy Zakładowej. Firma złożyła wówczas

wniosek o przekazanie działek położonych w obrębie ewidencyjnym Stryków-3, oznaczonych numerami 2/4, 3/1, 4/1, 5/2 i 8/2 o pow. 0,3008 ha. Teraz Eurovia wystąpiła z wnioskiem o finalizację tego porozumienia. Przedmiotowe działki w obowiązującym planie zagospodarowania miasta znajdują się w liniach rozgraniczających ul. Zakładową, która stanowi publiczną drogę gminną. Ijs

REKLAMA

**ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**



Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

**Największy wybór mebli w regionie!**

**KUCHNIE OD:  
499 zł**



**NAJWIĘKSZY  
WYBÓR  
SOF I KANAP  
W REGIONIE**



**NAROŻNIKI OD:  
899 zł**



Salony firmowe

**ŁOWICZ**

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

**KUTNO**, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

**ŁĘCZYCA**, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

**KROŚNIEWICE**, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

**GOSTYNIN**, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

**SKIERNIEWICE**, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

**Salon niskich cen!**

[www.meblesiadaczka.pl](http://www.meblesiadaczka.pl)

**raty**

**Santander**  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Stryków | Rada Miejska o ubóstwie i bezrobociu

# Po drugiej stronie zielonej wyspy

Tym razem nie kwestia tego, gdzie i jaką inwestycję zrealizować, była najwnikliwiej analizowanym tematem sesji Rady Miejskiej Strykowa. 24 stycznia samorządowcy na dłużej zatrzymali się nad niewygodnym i trudnym, ale jednak istniejącym, nawet w tak szybko rozwijającej się gminie jak Stryków, problemem rodzin potrzebujących wsparcia.

**LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA**

lila.staszewska@lowicznanin.info

Przyczynkiem do dyskusji stał się projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2018-2020, czyli obligatoryjnego dokumentu opracowywanego przez wszystkie gminy. Dzień wcześniej tematowi przyjrzała się komisja oświaty Rady Miejskiej. W programie, którego koordynatorem jest Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, znalazło się kilka punktów interesujących radnych. Szczególną docieklivość wykazywali Sylwester Kacprzak oraz Andrzej Pożarlik. – Z przedstawionego nam programu dowiedzieliśmy się o pewnych problemach, co do których wydaje nam się, że nie powinny już istnieć, a jednak permanentnie w naszym otoczeniu występują – mówił radny Sylwester Kacprzak.

Zarówno on na sesji, jak i dzień wcześniej na komisji radny Andrzej Pożarlik, zwrócili uwagę na ubóstwo i bezrobocie, które z roku na rok maleje, ale jednak nadal jest obecne. Z danych zawartych w programie wynika, że w latach 2014-2017 liczba rodzin objętych pomocą M-GOPS ze względu na ubóstwo zmalała z 222 do 130, natomiast ze względu na bezrobocie ze 161 do 116. Jednocześnie, wg danych PUP na dzień 30 listopada 2017 roku, liczba osób bezrobotnych ogółem to 258 (prawo do zasiłku miały 34 osoby), przy czym bezrobotnych długotrwale PUP wykazywał 146.

## Sugestie ulepszenia systemu pomocy

– Nie jest to już obecnie duża skala, ale przyjmując, że pracy w tym rejonie nie brakuje, problem należy w końcu rozwiązać.

Autorzy programu wskazują na różne źródła takiego stanu rzeczy, ale ja uważam, że być może wynika to też z nieodpowiedniego sposobu aktywizacji, niedostosowania ofert pracy do tego, co faktycznie mogłyby te osoby wykonywać – mówił radny Kacprzak.

Jego zdaniem panaceum być może mógłby stanowić inkubator pracy przy Urzędzie Miejskim lub przy M-GOPS, który pomógłby w aktywizacji zawodowej osób, które pracy z konkretnych powodów nie mogą od dawna znaleźć.



Z przedstawionego programu dowiedzieliśmy się o pewnych problemach, co do których wydaje nam się, że nie powinny już istnieć, a jednak permanentnie w naszym otoczeniu występują.

radny Sylwester Kacprzak

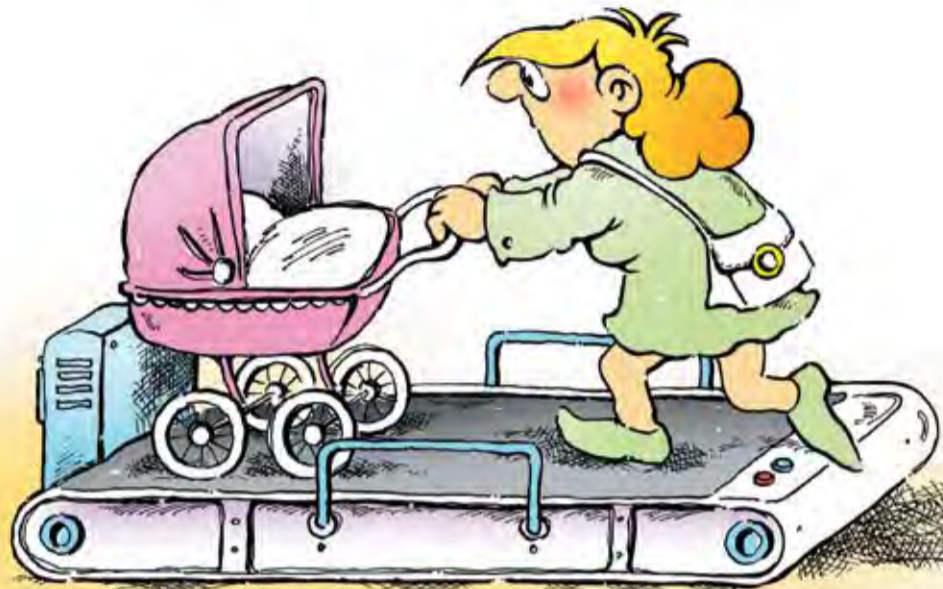
Radny Sylwester Kacprzak zwrócił uwagę również na zagadnienia związane z pomocą rodzinną na płaszczyźnie jej codziennego życia (wychowywania dzieci, prowadzenia gospodarstwa domowego etc.), a mianowicie funkcję asystentów rodziny, których zadaniem jest przywrócenie rodziny do pełnej funkcjonalności. W gminie Stryków asystentów jest jedynie 2 i zostali oni zatrudnieni dzięki środkom unijnym. Biorąc pod uwagę to, że 1 asystent może pracować jednocześnie z maksymal-

nie 15 rodzinami oraz to, że w gm. Stryków jest 16 rodzin, w których tego rodzaju pomoc jest wymagana przez dłużej niż rok, wynika, że wykorzystanie asystentów jest już zmaksymalizowane.

Dlatego radny Sylwester Kacprzak zasugerował władzom gminy rozważenie sięgnięcia do – co prawda rzadko wykorzystywanej w samorządach i mało znanej wśród mieszkańców – za to bardzo pożytecznej instytucji rodzin wspierających. Jak podkreślił radny, jest to rola podobna do asystenta, choć ten jest zatrudniony przez ośrodek pomocy społecznej, a rodzina wspierająca pracuje społecznie (ale przysługuje jej prawo do zwrotu kosztów związanych z udzieleniem wsparcia ze strony samorządu).

Ostatnią rzeczą, jaką z programu „wyłowili” radny Sylwester Kacprzak, a pojawiająca się już wcześniej podczas dyskusji niektórych spośród komisji Rady Miejskiej, jest niedosyt ilości świetlic środowiskowych na terenie gminy, czyli takich miejsc, gdzie mogłyby się spotykać osoby nie tylko z rodzin dysfunkcyjnych, ale również przeżywających przejściowe trudności.

– Bardzo dobrze, że taka świetlica funkcjonuje w Strykowie, natomiast z programu możemy wyczytać, że w sposób ciągły ko-



Rankowska

rzysta z niej około 15 osób. Jeżeli zestawimy to z informacją, że pomocy w sferze dysfunkcyjnej potrzebuje około 100 rodzin, to rodzi się pytanie: co z tymi pozostałymi osobami? – mówił radny Kacprzak. Pod rozważanie władz gminy samorządowcy postawił propozycję stworzenia w kolejnych trzech latach obowiązywania programu takich świetlic poza samym Strykowem, wskazując jako lokalizacje strażnice, świetlice wiejskie czy filię Domu Kultury.

I choć pierwsza część apelu radnego Sylwestra Kacprzaka: „Nie zapominajmy, że wśród nas wszystkich, mieszkańców tej zielonej wyspy i oazy rozwoju, znajdują się osoby, które potrzebują wsparcia”, spotkała się z pomrukiem sali o grubej przesadzie, to program na najbliższe 3 lata został przyjęty przez Radę Miejską jednogłośnie. Pytanie ile z sugestii jego ulepszenia zostanie faktycznie wziętych pod uwagę. O pierwszych efektach dowiemy się do 31 marca przyszłego roku, kiedy to M-GOPS będzie przedkładał informacje o jego realizacji.

## Co na to koordynator programu

Na gorąco, już na sesji, do sugestii radnego ustosunkowała się przedkładająca program ra-

dzia Emilia Walak, kierownik M-GOPS w Strykowie. – Kwestia długotrwałego bezrobocia jest faktycznie problemem trudnym do rozwiązania. Mają na to wpływ różne czynniki, również indywidualne, rodzinne. W ramach funkcjonowania ośrodka staramy się do tego podchodzić m.in. przez pracę motywacyjną, czym zajmu-



Nie ma świadomości istnienia formy pomocy w postaci rodzin wspierających, ani chęci angażowania się w takie działanie. Wskazana byłaby praca ze społeczeństwem w celu uaktywnienia rodzin, które chciałyby pomagać, rozwiązywać problemy swoich sąsiadów czy bliskich

kierownik M-GOPS  
Emilia Walak

ją się pracownicy socjalni – powiedziała kierownik Walak.

Zdaniem szefowej ośrodka trudno też nie przyznać racji tym, którzy mówią, że jeśli ktoś naprawdę chce znaleźć pracę, to na terenie gminy Stryków ją znajdzie, problem w tym, że w niektórych przypadkach kończy się jedynie na deklaracjach. W kwestii asystentów rodziny Emilia Walak wyjaśniła, że zatrudnionych jest ich 2 i zwykle pod ich opieką znajduje się 15 rodzin, natomiast w statystyce pojawiło się ich więcej, ze względu na to, że w ciągu roku były rodziny, z którymi praca została zakończona. Jeśli chodzi o świetlicę środowiskową, kierownik Emilia Walak poinformowała, że są szanse na to, iż w gminie pojawi się kolejna, którą M-GOPS włączy w swoją strukturę.

W przypadku rodzin wspierających, szefowa M-GOPS przyznała, że jest to faktycznie forma pomocy mieszkańcom nieznaną. – Nie ma świadomości istnienia formy pomocy w postaci rodzin wspierających, ani chęci angażowania się w takie działanie. Wskazana byłaby praca ze społeczeństwem w celu uaktywnienia rodzin, które chciałyby pomagać, rozwiązywać problemy swoich sąsiadów czy bliskich – powiedziała Emilia Walak. ■

REKLAMA

## Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

# IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

## POŻYCZKI POZABANKOWE

Wnosząc o pożyczkę nie potrzebujesz zaświadczeń o dochodach

- Szybka pożyczka na szybkie potrzeby – decyzja w 15 minut
  - Pozabankowe pożyczki konsolidacyjne – możesz spłacić nawet zaległe „chwilówki”
  - Oferty również dla osób prowadzących działalność gospodarczą (na oświadczenie)
  - Oferty na każdą kieszeń
- Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu – tel. 664-978-800  
Możliwość dojazdu do klienta

**MMEBLE**  
zmień wnętrze

- meble na wymiar • kuchnie • szafy
- garderoby • meble łazienkowe
- drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
- biurka • elementy nietypowe
- pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV  
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA  
www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

## ZAPISY NA SEMESTR ZIMOWY

Zajęcia dla dzieci w wieku od lat 3 do klasy VII  
Zajęcia dla dorosłych:  
• poziom średniozaawansowany – konwersacje  
• poziom podstawowy  
Zajęcia z Native Speakerem z USA

Zapisz się na darmową lekcję pokazową już dziś

**Dzierżówek 10B** | **535-451-499**  
99-418 Bełchów | manhattan.szkoła@gmail.com

Bratoszewice | ŁODR zmienia się od środka

# Uroczyste otwarcie sali konferencyjnej

Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach 25 stycznia oficjalnie otworzył zmodernizowaną w ubiegłym roku salę konferencyjną. Uroczystość stała się również okazją do inauguracji jubileuszu 60-lecia bratoszewickiego doradztwa rolniczego oraz włączenia się ośrodka w obchody 100-lecia obchodów odzyskania niepodległości przez Polskę.

ŁODR zaprosił przedstawicieli instytucji rolniczych, ale nie tylko. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, z powodu odbywającego się w tym samym czasie posiedzenia Sejmu, w Bratoszewicach nie pojawił się dziś wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Ryszard Zarudka. Ministerstwo reprezentował natomiast Wojciech Petera, doradca szefa tego resortu Krzysztofa Jurgieła.

Wśród gości obecni byli również m.in. Przemysław Błaszczyk senator RP oraz Jacek Marek Michalak dyrektor Wydziału Infrastruktury i Rolnictwa ŁUW. Nie zabrakło szefów Ośrodków Doradztwa Rolniczego innych województw. Lokalny samorząd reprezentowali: burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski oraz członek zarządu powiatu zgierskiego Wojciech Brzeski. Wielkość i zakres nakładów inwestycyjnych, które w ostatnim czasie przyczyniły się do unowocześnienia ośrodka przy ul. Nowości 32 w Bratoszewicach, przedstawił Marek Sarwa, dyrektor ŁODR Bratoszewice, który na wstępie przybliżył gościom historię tego miejsca.

Jak podkreślił dyrektor Sarwa, ośrodek z nazwą w obecnym brzmieniu funkcjonuje dopiero od 2005 roku. Wcześniej doradcy rol-

ni działali pod innymi szyldami. W 1958 roku powstał w Bratoszewicach Rejonowy Zakład Doświadczalny, który później zmienił się w Wojewódzki Rolniczy Zakład Doświadczalny i kolejno: Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego oraz Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego.



Idea działalności pozostała niezmienna – to transfer wiedzy od nauki do rolnika.

dyr. Marek Sarwa

– Idea jego działalności pozostała jednak niezmienna – to transfer wiedzy od nauki do rolnika. Dlatego cieszyć się, że 60-lecia ośrodka możemy świętować w sali jasnej, z dobrą wentylacją, wyposażonej w nowoczesny sprzęt audiowizualny. Nie byłoby tak pięknie, gdyby nie dotacja z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nasz ośrodek, podobnie jak inne, od lat nie doinwestowany, nie udźwignąłby tak szeroko zakrojonego remontu – mówił dyrektor bratoszewickiego ŁODR. Ośrodek otrzymał



Na pierwszym planie zarządzający ŁODR w Bratoszewicach: dyrektor Marek Sarwa (w środku), I z-ca Włodzimierz Lewandowski (od lewej) oraz II z-ca Tadeusz Morawski (od prawej). Z tyłu Gabriela Sadowska, kierownik działu administracyjnego ŁODR sprawująca bezpośrednią pieczę nad metamorfozą ośrodka szkoleniowego.

w sumie blisko 1,8 mln ministerialnej dotacji, a ze środków własnych wyłożył około 70 tys. zł.

Sala konferencyjna została połączona rozsuwanymi drzwiami z dawną stołówką, co oznacza, że kiedy zajdzie potrzeba, może zamienić się w jedno duże pomieszczenie wykładowe. Wyremontowano również zaplecze kuchenne, toalety, hol oraz portiernię. Wykonawcą było PPHU AHA Cezary Albingier z Łodzi.

Zakupiono sprzęt komputerowy wraz z oprogramowaniem w ilości 21 szt. oraz projektory multimedialne w ilości 14 sztuk o łącznej wartości blisko 165 tys. zł. Ponadto ośrodek wzbogacił się o oprogramowanie szyfrujące i dyski twarde o wartości 49,2 tys. zł. Zakupiono też wyposażenie kuchenne za ponad 110 tys. zł. Wykonano konieczne prace budowlane. Położona została nowa nawierzchnia, zamontowano bariery ochronne,

położono chodnik wokół tarasu. Do potrzeb osób niepełnosprawnych dostosowano schody ośrodka szkoleniowego. Koszt tej inwestycji to ok. 90 tys. zł. Wykonano adaptację pomieszczeń w budynku dyrekcji w kwocie 40 tys. zł oraz instalację wodną do zewnętrznego gaszenia pożarów (73,8 tys. zł).

ŁODR zakupił również trzy samochody osobowe marki Citroen Berlingo, którymi do rolników mają docierać specjaliści ośrodka. Wydano na to 217,7 tys. zł. Rozpoczęła się już również kolejna inwestycja, a mianowicie przebudowa pomieszczeń noclegowych w ośrodku szkolenia.

Jak zapowiedział dyrektor Marek Sarwa, to nie koniec. W planach jest powrót do poletek doświadczalnych, które wzmocniłyby doradztwo technologiczne, a także stanowiłyby dodatkowy atut ośrodka podczas imprez wystawniczo-targowych, z których

pierwsza tegoroczna odbędzie się już 21-22 kwietnia. Będą to XXVI Targi Rolne Agrotechnika.

Zanim uroczystość otwarcia sali konferencyjnej uświetnił wykład na temat genetyki odzyskania niepodległości przez Polskę, wygłoszony przez Tadeusza Morawskiego, II z-cę dyrektora ŁODR w Bratoszewicach. Utwory patriotyczne z akompaniamentem gitary zaśpiewał Bartłomiej Kurowski, młody opocznianin znany z występów z Janem Pietrzakiem. Z zaproszonych gości głos zabrał m.in. Przemysław Błaszczyk, senator RP, który wyraził nadzieję, że zakończona inwestycja pociągnie za sobą kolejne, m.in. właśnie w bazę hotelową bratoszewickiego ośrodka, który z racji swego położenia mógłby stanowić doskonałą bazę dla kilkunastu konferencji rolniczych o zasięgu krajowym. W kontekście unowocześnienia ŁODR-u Senator Błaszczyk nawiązał również do przyjętej

w ostatnim czasie ustawy o dopłatach bezpośrednich, która zmienia sposób składania wniosków z formy papierowej na elektroniczną. – To ogromne wyzwanie dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ale również doradców rolnych. Myślę, że przy pomocy i zaangażowaniu ośrodków to się na pewno uda. Jeśli tak się stanie, to nowy system w dużym stopniu usprawni funkcjonowanie nie tylko agencji, ale również ułatwi życie rolnikom – wyraził nadzieję senator Błaszczyk.

O analizie szans i zagrożeń oraz potencjalnych kierunków rozwoju obszarów wiejskich w województwie łódzkim mówił z kolei Jacek Marek Michalak, dyrektor wydziału infrastruktury i rolnictwa ŁUW. Przedstawił skrót 300-stronicowego opracowania stworzonego przez 14-osobowy zespół powołany w ubiegłym roku przez Wojewodę Łódzkiego, w skład którego weszli m.in. przedstawiciele ŁODR.

IJS



Razem z salą konferencyjną swój wygląd zmienił hol na parterze ośrodka szkoleniowego ŁODR Bratoszewice.

Głowno | Urząd Miejski

## Już można płacić kartą

Od wtorku, 23 stycznia, w Urzędzie Miejskim w Głownie podatki i różnego rodzaju opłaty można już opłacać za pomocą kart płatniczych czy też telefonu.

Stosowną uchwałę, dopuszczającą w urzędzie płatności także bezgotówkowe, Rada Miejska

podjęła na sesji 18 grudnia. Fizycznie możliwość skorzystania z terminali została uruchomiona kilka dni temu.

Zapłacić kartą czy też telefonem można w kasie Urzędu Miejskiego przy ul. Młynarskiej 15 oraz w Urzędzie Stanu Cywilnego przy Dworskiej 4. Możliwość płatności gotówką istnieje nadal tylko w kasie magistratu przy Młynarskiej.

KI

Gmina Głowno | Zmiana w budżecie

## Kredyt mniejszy, niż planowano

Nie pół miliona, a 215 tysięcy zł kredytu zaciągnęła gmina Głowno na inwestycje wodociągowe. Z własnych środków zaplanowała na ich realizację 285 tys. zł, a szacunkowy koszt skalkulowano na pół miliona.

Kwotę planowanego kredytu, a także wysokość tegorocznego deficytu budżetowego zmniejszono na sesji 24 stycznia w budżecie gminy na rok 2018, uchwalonym

27 grudnia 2017 r. Już wówczas na przeszacowanie potrzeb kredytowych zwracał uwagę przewodniczący Rady Gminy Głowno Łukasz Łukasik, dopytując o 285 tys. zł środków na wydatki majątkowe, zarezerwowanych w dziale „Wytwarzanie i zaopatrywanie w wodę”. Wówczas jasnej odpowiedzi ze strony urzędowej nie uzyskał, ale już na styczniowej sesji rady rzeczywiście przeszacowa-

nie planowanego kredytu skorygowano.

Za zmianami w tegorocznym budżecie rada obradująca tego dnia w 12-osobowym składzie zagłosowała jednomyślnie. Również jednogłośnie uchwalono zmiany w wieloletniej prognozie finansowej, będącej następstwem zmian w budżecie.

Za pół miliona zł, czyli 285 tys. zł środków własnych oraz

215 tys. zł kredytu gmina zamierza do końca czerwca br. wybudować brakujące odcinki sieci wodociągowej w miejscowościach: Feliksów (to zadanie przeniesione z roku 2017), Karnków, Konarzew, Bronisławów i Domaradzyn oraz wykonać połączenie wodociągów Boczek Domaradzkie i Popów Głowieński (również wcześniej planowane na rok miniony). Wspólny przetarg na wykonanie wyżej wymienionych zadań został przez urząd ogłoszony 26 stycznia. Otwarcie ofert nastąpić ma 12 lutego.

ewr

REKLAMA

# SPRZEDAŻ NASION KUKURYDZY

odmian firmy:

- PIONEER
- MONSANTO
- DEKALB

Urzeczce 47

tel. 602-709-962

„WOŹNIAK”

Zbigniew Woźniak

## MATERIAŁY BUDOWLANE

### GAJEK

Bąków Górny 33 koto Zdun  
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079  
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ

ODWODNIENIA, MELIORACJE

USŁUGI MINI-KOPARKĄ



Głowno | Zmiany w komendzie hufca ZHP

# Piotr Karwacki nowym komendantem

Agnieszka Wilczyńska-Zuchora nie jest już komendantką Hufca ZHP w Głownie.

Po jej rezygnacji, w połowie stycznia uprawomocniła się decyzja harcerskiego zjazdu powołująca na tę funkcję Piotra Karwackiego.

**ELŻBIETA WOLDAN-  
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

Była komendantka złożyła rezygnację 28 grudnia 2017 r. Jej decyzja została przyjęta, a w hufcu przeprowadzono nowe wybory do komendy. Agnieszka Wilczyńska-Zuchora była jeszcze szefową głowieńskiego sztabu WOŚP podczas 26. finału akcji i wówczas, w krótkiej rozmowie z „Wieściami” powiedziała, że kierowania hufcem nie jest w stanie dłużej łączyć z pracą zawodową w farmacji, wymagającą od niej m.in. odbywania częstych służbowych podróży w bliższe i dalsze zakątki globu. Jako audytor lata m.in. do Chin i Indii, jest więc osobą bardzo zajęta, którą także domownicy chcieliby częściej widywać.

## Żeglarz i tatarnik

Nowy komendant Piotr Karwacki jest rodowitym mieszkańcem Głowna, absolwentem studiów wyższych na kierunku sport i turystyka. Pracując w prywatnym przedsiębiorstwie jako pracownik administracji. Harcerstwo – jak sam mówi – jest dla niego niekończącą się przygodą i drogą do spełniania marzeń. Do harcerstwa Piotr Karwacki wstąpił w 1997 roku, rozpoczynając swoją przygodę w drużynie Niedźwiedzia Łapa. W 1999 roku złożył przyrzeczenie harcerskie, a w roku 2001 został drużynowym drużyny

Jastrzębi Pazur, którą prowadził przez 3 lata. W roku 2003 r. złożył zobowiązanie instruktorskie, zdobywając stopień przewodnika (pwd.).

W ramach działalności w Harcerskim Klubie Wysokogórskim przemierzył prawie wszystkie tatrzańskie szlaki, w tym dwukrotnie Orłą Perć. W ramach działalności klubowej był też w wysokich górach Europy i Azji (zdobył Mont Blanc, Elbrus czy Pik Lenina 7134 m.n.p.m. w Kirgistanie).

Drugą pasją Piotra Karwackiego, obok zdobywania górskich szczytów, jest żeglarstwo – w 2006 roku ukończył kurs i zdobył patent żeglaza jachtowego. Pasję tę realizuje poprzez działalność w retmanacie, prowadząc zajęcia z zuchami żeglarskiej gromady oraz pomagając podczas organizacji imprez wodnych, m.in.



Harcerstwo nadal pozostaje największą przygodą, jaką może przeżyć młody człowiek. Zapewnia wszechstronny rozwój (...), uczy też patriotyzmu.

Piotr Karwacki



Nowa komenda Hufca ZHP Głowno. Od lewej: pwd. Marcin Szcześniak z-ca kom. ds. programowych, hm. Iwona Waśkiewicz skarbnik, pwd. Piotr Karwacki komendant, pwd. Katarzyna Wesołowska z-ca ds. organizacyjnych, pwd. Aleksander Waśkiewicz członek komendy.

Igrzysk Wodnych i splywu Mroga Extreme.

Zapytany przez nas o to, co dziś harcerstwo oferuje młodym ludziom, czego ich uczy i w czym pomaga, Piotr Karwacki odpowiada: – Moim zdaniem harcerstwo nadal pozostaje największą przygodą, jaką może przeżyć młody człowiek. Zapewnia wszechstronny rozwój, młodzi harcerze rozwijają takie umiejętności jak śpiew, gra na instrumentach, taniec, umiejętności survivalowe, zdobywanie sprawności i stopni harcerskich, zdobywanie odznak turystyki kwalifikowanej pieszej nizinnej i górskiej (OTP i GOT) czy umiejętność żeglowania.

Harcerstwo uczy też patriotyzmu poprzez udział w uroczystościach gminnych, miejskich, powiatowych, ogólnopolskich, a nawet międzynarodowych (wy-

jazdy na Litwę, Ukrainę), poprzez piosenki patriotyczne śpiewane podczas wieczornic czy konkursów. Harcerstwo daje możliwość taniego i atrakcyjnego wypoczynku podczas ferii zimowych lub wakacji. Organizujemy również atrakcyjne wycieczki dla młodzieży harcerskiej, zarówno krajowe, jak i zagraniczne.

A jakie zadanie i cele nowy komendant stawia przed sobą i przed Hufcem, jakie obowiązki wynikają z tej funkcji?

– Jednym z najważniejszych zadań, jakie przed sobą stawiam, jest pozyskanie lokalu dla hufca. Jest to związane z tym, że lokal zajmowany przez nas od ponad 30 lat został nam odebrany – odpowiada komendant, a my wyjaśniamy, że chodzi o miejski obiekt po dawnej rzeźni na ul. Targowej 8, przeznaczony przez Radę Miejską na sprzedaż.

Dalej Piotr Karwacki kontynuuje: – Przed nami obchody Roku Harcerstwa, ogłoszonego przez Senat RP i 100-lecie odzyskania Niepodległości Polski – w te obchody wpisuje się program hufca Głowno na 2018 rok. Przed nami Zlot z okazji 100-lecia ZHP w Gdańsku w sierpniu br., na który wyruszy 40 osobowa delegacja harcerzy i harcerzy, aby tam razem z 15.000 harcerzy z kraju i zagranicy przeżyć wspólną przygodę.

Komendant Karwacki zapowiada także świętowanie 100-lecia Niepodległości uczestnicząc wspólnie z Polakami z Wileńszczyzny w Sztafecie Niepodległości, zapowiada również udział harcerzy z Głowna w Przegładzie Teatrów w Stryju na Ukrainie.

Poza zmianą na stanowisku komendanta, w komendzie Hufca ZHP Głowno nowe oso-

by to: pwd. Marcin Szcześniak, zastępca komendanta ds. programowych i pwd. Aleksander Waśkiewicz, członek komendy. Na dotychczasowych stanowiskach pozostają hm. Iwona Waśkiewicz (skarbnik) i pwd. Katarzyna Wesołowska (z-ca komendanta ds. organizacyjnych). Nowa Komenda powołała zespół programowy, dzięki któremu drużyny przystąpiły do programów chorągwiowych – „Kamykowych Drużyn”, a także ogólnopolskich: „Niepodległa” i „Wychowanie wodne w drużynach”.

Hufiec ZHP Głowno tworzy 12 jednostek organizacyjnych, w tym gromady zuchowe, drużyny: harcerskie, starszoharcerskie i wędrownicze, krąg instruktorski oraz Yacht Club Głowno i Harcerski Klub Wysokogórski. W ferie hufiec organizuje zimowiska w Niedzicy. ■

Głowno | Spotkanie noworoczne

## Podsumowano rok dobry dla rekreacji

Przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji, jednostek miejskich, instytucji i służb mundurowych, lokalnego biznesu działającego na rzecz miasta, emerytowani pracownicy samorządowi oraz zasłużeni dla Głowna wzięli udział w spotkaniu noworocznym z burmistrzem miasta.

Spotkanie zorganizowano w czwartek, 25 stycznia. Wzorem lat ubiegłych odbyło się ono w wyremontowanej siedzibie urzędu przy ul. Dworskiej. Wśród gości znaleźli się przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych, gminy Głowno i miasta Zgierza. Obecna była przewodnicząca Rady Miejskiej w Głownie Magdalena Szajder, radni, dyrektorzy szkół i przedszkoli.

Spotkanie było okazją do podsumowania działalności głowieńskiego samorządu w roku 2017, w którym nad zalewem Mroczka powstała nowa infrastruktura rekreacyjna (doceniana przez społeczność lokalną i przyjezdnych), pozyskano środki unijne na budowę dróg dojazdowych do pól, a Pałac Jabłońskich zaadaptowano na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy.

Podczas okolicznościowych wystąpień podkreślano, że Głowno od kilku lat bardzo się zmienia i staje się miastem atrakcyjnym

dla osób poszukujących różnych form rekreacji i aktywnego spędzenia wolnego czasu.

Burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek wręczył pisemne po-

dziękowania za włączenie się w organizację i zabezpieczenie cyklicznych imprez promocyjnych miasta oraz za tworzenie dobrego klimatu współpracy i wspieranie dotychczasowych działań promocyjnych, łączących wielopokoleniową rekreację rodzinną z edukacją i profilaktyką. Podziękowania odebrali z rąk burmistrza: Komendant Powiatowy PSP w Zgierzu Zbigniew Grzelak, dowódca JRG PSP

w Strykowie Bartłomiej Tomczuk, komendant KP Głowno Bogusław Gorący oraz prezes OSP Głowno Andrzej Ruciński.

W tym samym dniu podczas rocznej narady w KPP w Zgierzu takie podziękowania Burmistrz Głowna przekazał również na ręce Komendanta Powiatowego Policji w Zgierzu Roberta Śniecikowskiego.

Tak jak w latach ubiegłych, uczestnicy spotkania wzniesli noworoczny toast. Nie zabrakło również tradycyjnego tortu, który burmistrz kroił razem z przewodniczącą rady. **oprac. ewr**



Ręka w rękę. Choć nie zawsze łączą ich przekonania i pomysły na funkcjonowanie miasta, to na spotkaniu noworocznym burmistrz Grzegorz Janeczek i przewodnicząca Rady Miejskiej Magdalena Szajder wystąpili razem.

## Stryków | Na 100-lecie niepodległości Sięgnijcie do rodzinnych przekazów i archiwów

Stryków przygotowuje się do obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Jeśli ziszczą się plany, miasto wzbogaci się o pomnik wybudowany specjalnie dla uczczenia okrągłej patriotycznej rocznicy.

Inicjator przedsięwzięcia przy ul. Rolniczej, radny Krzysztof Bandurowicz, na ostatniej sesji Rady Miejskiej, 24 stycznia, zapowiedział, że pośrodkiem radnych, sołtysów i urzędników do wszystkich mieszkańców miasta i gminy Stryków o to, by zgłaszali do niego nazwiska członków swoich rodzin (dziadków, pradiadków), ale również znajomych – ludzi, którzy walczyli w Legionach Piłsudskiego, zginęli walcząc o odzyskanie przez Polskę niepodległości, bądź przyczynili się do odbudowy i odtwarzania państwa polskiego w latach 20-tych ubiegłego stulecia. Chodzi również o ludzi, którzy pierwsi organizowali w rejonie Strykowa polską administrację.

Koncepcja budowy pomnika, o której szczegółach rozmawialiśmy z architektem Andrzejem Herburtem w jednym z grudniowych wydań WG, przewiduje, aby na ścianie cmentarza stanowią-



Radny Krzysztof Bandurowicz, zaapelował do mieszkańców miasta i gminy Stryków, by zgłaszali do niego nazwiska członków swoich rodzin, ale również znajomych którzy zginęli walcząc o odzyskanie przez Polskę niepodległości, bądź przyczynili się do odbudowy państwa polskiego.

cej tło pomnika umieszczonych zostało szereg tablic z nazwiskami strykwian, którzy poświęcili swoje życie, ale również swoją pracę i zapła, aby Polska była wolna. Umieszczone między pilastrami cmentarnego parkanu tablice miałyby stanowić nie tylko tło pomnika, ale również być elementem zaplanowanej już w ogólnym zagospodarowaniu osiedlowego terenu ścieżki – skrótu komunikacyjnego. **ljs**

# Punkt zapalny



W niektórych miejscach woda przelewa się przez drogę.



Woda wdziera się na podwórka, część nieruchomości mieszkańcy opuścili.

**Głowno** | Problemy z melioracją dają o sobie znać

## Ostrołęcka zalana wodą, urząd zapowiada działania

Po roztopach czy większych opadach deszczu ul. Ostrołęcka w Głownie jest zalewana wodą. Ta wdziera się na podwórka, do piwnic, na pola i do sadów. Kiedyś tak nie było, powstaje pytanie o przyczyny tej sytuacji.

**JAKUB LENART**

jakub.lenart@lowiczanie.info

Problem nie jest nowością, ale w ostatnich, mokrych latach, daje o sobie znać coraz mocniej. Na początku tego tygodnia Miejski Zakład Komunalny musiał wypompowywać wodę, a beczkowóz obracał kilka razy.

Ostrołęcka to ulica zamieszkiwana w dużej mierze przez osoby żyjące z ziemi. Wokół ciągną się pola i sady. Nie brakuje też jednak mieszkańców, którzy sprowadzili się tutaj w poszukiwaniu ciszy i spokoju, miejsca oddalonego od

centrum miasta. Mieszkający przy Ostrołęckiej radny miejski Krzysztof Wawrzyn wyjaśnia nam, pokazując najbardziej zalane wodą posesje, że problem pojawił się wraz ze zurbanizowaniem tego terenu. Z opowieści rodziców radny wie, że w latach 30. Ostrołęcka, kosztem naprawę dużych, jak na tamte czasy, nakładów finansowych była dobrze zmeliorowana. Sytuacja pogarszała się z upływem dziesięcioleci i kolejnymi inwestycjami. Przy budowie wodociągu i położeniu nakładki zniszczeniu uległa część przepustów.

Droga, na skutek różnych inwestycji, uległa także podwyższeniu, przez co woda spływa z niej



Po roztopach woda na polach to przy Ostrołęckiej normalny widok.

na posesje. Dodatkowo, co także bardzo istotne, przy powstawaniu kolejnych prywatnych posesji część mieszkańców pozasypywała rowy. Woda nie ma dokąd spływać, przelewa się więc przez

ulice, zbiera się na podwórkach, zalewa pola i wjazdy do sadów.

### Masa problemów

Mieszkańcy pojedynczych posesji, mający dość problemów

z zalewającą ich co jakiś czas wodą, po prostu się wyprowadzili. Większość nie chce jednak opuszczać Ostrołęckiej i liczy na to, że sytuację da się unormować. Krzysztof Wawrzyn nie ukrywa, że sąsiedzi przychodzą do niego często i mają nadzieję, że jako radny będzie w stanie im pomóc.

Radny na bieżąco monitoruje sprawę, ale wie, że rozwiązanie problemu nie będzie łatwe. Sprawami związanymi z melioracją i utrzymaniem rowów zajmuje się Miejska Spółka Wodna. Jak pisaliśmy już na naszych łamach, ma ona w planach odnowienie przepustów przy Ostrołęckiej, ale musi liczyć się z utrudnieniami. Związane są one zarówno z ograniczonymi możliwościami finansowymi, jak i mocami przerobowymi działającej przeciw społecznie spółki. Problemy wykraczają też poza samą spółkę. Dużym kłopotem jest np. dotarcie do map czy planów, na których byłyby widoczne jak dawniej przebiegała sieć melioracyjna. Wiele rowów, jak wspominaliśmy, zostało pozakopywanych.

Inna trudność to opór części właścicieli, którzy nie chcą wpuszczać spółki na swoje nieruchomości, by ta mogła udźwignąć rowy. Mówi się bowiem o tym, że część osób dla wygo-

dy i oszczędności popodłączała do istniejących rowów odpływu z szamb. Podczas oczyszczania rowów i przepustów przy Ostrołęckiej pracownicy MSW znajdowali w nich np. rajstopy.

### Będą kontrole

To właśnie na tym ostatnim wątku zamierza się w pierwszej kolejności skupić Urząd Miejski. Jak przyznał na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej 29 stycznia wiceburmistrz Grzegorz Urbanik, urzędnicy będą kontrolowali, czy mieszkańcy ul. Ostrołęckiej mają podpisane umowy na odbiór nieczystości ze zbiorników bezodpływowych i czy dysponują rachunkami potwierdzającymi, że w ostatnim półroczu płacili oni za ich wywóz. Kto nie będzie w stanie udowodnić, że szambo opróżnia mu profesjonalna firma, a nie pozbywa się jego zawartości do rowu czy na pole, musi się liczyć z karą finansową.

Wiceburmistrz zapowiada, że magistrat będzie próbował współpracować z spółką wodną sensowne rozwiązanie problemów z wodą przy Ostrołęckiej. Zapewnił też, że urząd ze swojej strony przekaże, o ile taką posiada (może być też ona w starostwie), dokumentację, która mogłaby pomóc w odtworzeniu systemu melioracji. ■

REKLAMA

**Dwór Soplicowo**  
w Woli Gostawskiej  
organizuje **BAL OSTATKOWY**  
10 lutego 2018 r. Gra zespół: **MALIBU**

**U Pana Tadeusza**  
w Domaniewicach

— dwie duże sale weselne  
(na 200 osób i 150 osób)  
— 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena**  
w Dąbkowicach  
Dolnych

— do 250 osób

**U Rejenta**  
w Głownie

— sala do 250 osób  
— pokoje hotelowe  
— zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234 tel. 602-368-505

**KOPER** sp. jawna  
**Pilaszków 18**  
99-400 Łowicz  
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58  
tel. kom. 509-481-799  
www.koperpaliwa.pl  
olej opałowy  
olej napędowy  
olej napędowy arktyczny  
AD BLUE **STACJA PALIW**  
Jamno 1a

**GORMAR**  
**SKŁAD**  
**WĘGLA**  
TYLKO POLSKI WĘGIEL  
• KOSTKA • ORZECH  
• EKO-GROSZEK  
• MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY  
Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)  
pn.-pt. 8<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>  
tel. 600-972-227, 604-152-756

**NAWOZY**  
**WĘGIEL**  
**MIAŁ**  
**EKO-GROSZEK**  
PRZYSTĘPNE  
CENY  
Dmosin Drugi 93  
(baza po GS)  
tel. 691-149-896

**OPAL**  
**NAWOZY**  
WYGODA 31  
węgiel orzech  
węgiel kostka  
węgiel ekogroszek  
workowany / luzem  
TRANSPORT  
GRATIS  
ekogroszek  
skarbek  
oryginalnie  
pakowany  
tel. 726 530 587

**GRAMOFON**  
Pub&Restaurant  
łowicz, ul. Zduńska 41  
**ORGANIZUJEMY**  
**IMPREZY**  
okolicznościowe  
chrzciny  
komunie  
urodziny  
tel. 531 308 268

Gmina Bielawy | Podzielono się zarządem, by zyskać większe dofinansowanie

# Dlaczego ta droga, a nie inna?

Na sesji Rady Gminy Bielawy 17 stycznia radni zgodzili się na przejście w tym roku zarządu nad fragmentem drogi powiatowej Emilianów – Oszkowice – Waliszew. Konkretnie chodzi o zarząd nad odcinkiem od Woli Gosławskiej do Starego Waliszewa.

**ELŻBIETA WOLDAN-  
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

W tej zmianie chodzi o to, by zwiększyć możliwości pozyskania środków zewnętrznych w postaci dofinansowania do przebudowy tej drogi z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. Do modernizacji przeznaczono odcinek o długości 2,4 km. Zgodnie z przyjętymi przez Urząd Marszałkowski zasadami, zarządca drogi może złożyć

wniosek o dofinansowanie przebudowy na odcinku do 1,5 km i taki też wniosek Starostwo Powiatowe w Łowiczu złożył ma na „swój” odcinek przedmiotowej powiatówki. W partnerstwie z nim (co jest dodatkowo punktowane) gmina Bielawy wystąpi o dofinansowanie do przebudowy pozostałych 900 metrów.

Propozycja przejścia zarządu nad częścią drogi wyszła od powiatu i wbrew pozorom nie została przyjęta na sesji 17 stycznia z bezkrytycznym entuzjazmem.

Ostatecznie uchwała przeszła większością 10 głosów za przy 3 wstrzymujących się.

Warto wspomnieć, że dzień wcześniej, na sesji powiatowej, uchwała Rady Powiatu Łowickiego w sprawie powierzenia gminie Bielawy zarządu tą drogą przeszła jednogłośnie.

17 stycznia radni gminni mieli jednak wiele pytań, na które odpowiadał im członek Zarządu Powiatu Łowickiego Jacek Chudy. Dariusz Topolski chciał wiedzieć, czy od gminy wymagany będzie dodatkowo jakiś wkład finansowy w inwestycję i czy obejmie ona tylko nową nakładkę? Zwrócił też uwagę, że droga ta jest zaniziona i ma wysokie pobocza, co utrudnia jej skuteczne odwodnienie. Jacek Chudy odpowiedział, że powiat przekazuje gminie 100 tys. zł na wkład własny, weźmie też na

siebie koszty projektu – na dzień dzisiejszy więc udział finansowy gminy w tej inwestycji nie jest planowany.

Co do zakresu inwestycji, Jacek Chudy przekonywał, że nakładka będzie zrobiona tak, że nie będzie trzeba poprawiać – podobnie jak dzieje się w przypadku innych powiatowych inwestycji.

Radni gminni mieli jednak zastrzeżenia co do tego, że do przebudowy bez wcześniejszego uzgodnienia z nimi wybrana została ta konkretna droga, bo uważają, że nie jest ona ani najgorsza, ani najbardziej uczęszczana. Wskazywali na inne powiatówki „w oplakany stan”, np.: od Psar do granicy z pow. zgierskim (jeżdżą nią m.in. autobusy pracownicze do firm strykowskich), od Soboty do Bąkowa, niedokończony odcinek powiatówki



Sesja Rady Gminy Bielawy, 17 stycznia. Jacek Chudy z Zarządu Powiatu Łowickiego odpowiadał na pytania radnych dotyczące dróg powiatowych.

od skrzyżowania na Janinów, czy fragment drogi Sobota – Wola Kalkowa (do granicy z pow. kut-

nowskim), drogę od Oszkowic do Piasków Bankowych i in.

Jacek Chudy zapowiedział, że w tym roku utwardzony ma być fragment drogi w Oszkowicach od skrzyżowania z wojewódzką 703-ką do kościoła, natomiast wybudowanie jej w dalszym biegu, czyli do Piasków Bankowych, spodziewane jest dopiero po uruchomieniu zakładu zagospodarowania odpadów komunalnych. W tym roku planowana jest także budowa najazdowego progu zwalniającego przy szkole w Bielawach i dokończenie odwodnienia drogi w Sobocie.

Radni gminni apelowali do radnego powiatowego o solidne łatanie dziur w asfaltówkach (najlepiej metodą „na gorąco”) oraz wypielanie destruktem, a nie samym piaskiem nierówności na drogach gruntowych. ■

Łowicz | Uchwała Sędziów Sądu Rejonowego

## Sędziowski głos w sprawie pikiet przed budynkiem

Uchwałę, w której wyrazili swoje stanowisko w sprawie cyklicznie powtarzających się pikiet, organizowanych przed budynkiem sądu przez Stowarzyszenie „Veritas”, podjęli w czwartek, 25 stycznia, sędziowie Sądu Rejonowego w Łowiczu. Została ona opublikowana na stronie sądowego Biuletynu Informacji Publicznej.

Uchwała jest krótka i nie wnosi zbyt dużo do sprawy, a jedynie zwraca uwagę na to, że protesty, zdaniem sędziów z SR w Łowiczu, zakłócają prawidłowe funkcjonowanie sądu, jak też szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. O protestach stowarzyszenia pisaliśmy na łamach Nowego Łowiczana. Formulowane są na nich zarzuty wobec sędziów w Łowiczu – mimo iż sprawy, o których informują uczestnicy pikiet, były rozpatrywane przez sądy wyższych instancji, a wyroki, jakie zapadły, uznawane za prawidłowe i utrzymane w mocy. Mimo to protestujący postępują się do zarzucania łowickim sędziom „kierowania mafią”.

Informowaliśmy też o tych protestach – w momencie trwania

– na naszej stronie internetowej www.lowiczanie.info. Informacje te przechodziły nie bez echa: za każdym razem były żywo komentowane przez czytelników.

Zebrań Sędziów Sądu Rejonowego podjęło uchwałę następującej treści:

„Wobec cyklicznie powtarzających się pikiet, organizowanych w okolicach Sądu Rejonowego w Łowiczu, z zaniepokojeniem zauważamy, że podnoszone przez manifestujących hasła i używane sformułowania niejednokrotnie dalece przekraczają ramy wolności słowa, nosząc wręcz cechy zniesławiające zarówno sędziów, jak i wszystkich urzędników pracujących w tutejszym sądzie.

Sytuacja taka zakłóca prawidłowe funkcjonowanie Sądu Re-



Podnoszone hasła i używane sformułowania niejednokrotnie dalece przekraczają ramy wolności słowa, nosząc wręcz cechy zniesławiające zarówno sędziów, jak i wszystkich urzędników pracujących w tutejszym sądzie.

jonowego w Łowiczu. W sposób nieuzasadniony również niekorzystnie wpływa na wizerunek sądu, jak i szeroko rozumianego Wymiaru Sprawiedliwości.”

Uchwała została podjęta podczas zebrania sędziów podsumowującego poprzedni rok pracy. Prezes Sądu Rejonowego w Łowiczu Magdalena Piwowarczyk w rozmowie z NŁ powie-

działa, że podejmując uchwałę sędziowie postanowili przerwać milczenie, ale ciągle zachowują dystans. Według niej sędziowie nie mogą, nie mają możliwości bronienia się w inny sposób, nie mają możliwości na przykład wyjścia przed sąd z transparentami, jak to czynią np. członkowie stowarzyszenia – stąd forma krótkiej uchwały. Według prezesa trudno pracuje się w takich warunkach, gdy przed sądem odbywają się pikiety i dotyczy to nie tylko prezesa i innych sędziów, ale wszystkich pracowników sądu.

### Wyniki sondy

Pod informacją na www.lowiczanie.info nt. uchwały przyjętej przez sędziów poprosiliśmy internautów o udział w sondzie na temat pikiet. Co sądzisz o pikietach pod budynkiem sądu w Łowiczu? – zadaliśmy pytanie. Odpowiedzi „Uważam je za skandaliczne. Sąd to nie jest miejsce na demonstracje” udzieliło 45% głosujących. Odpowiedź „Uważam, że każdy obywatel ma prawo do manifestowania swoich poglądów” zaznaczyło 33% głosujących, natomiast odpowiedzi „Popieram je, ponieważ nie zgadzam się z wyrokami miejscowego sądu” udzieliło 22% głosujących. Dane na temat głosowania pochodzą z godziny 10.25 we wtorek 30 stycznia. mak

## Gm. Łyszkowice | Włamania na posesje Złodzieje nie śpią

Ostrzeżeniem przed włamywaczami mogą być dwie sytuacje do jakich doszło w odstępie jednego dnia na terenie gminy Łyszkowice. Nieznani sprawcy okradli dwie prywatne posesje.

Najpierw, we wtorek 16 stycznia w Trzciance złodzieje dostali się do domu i ukradli pieniądze, biżuterię i telefon komórkowy. Dzień później, w Zakulinie, łupem przestępców padły pieniądze. W obu przypadkach złodzieje weszli do domów przez drzwi frontowe. Policja prowadzi ich poszukiwania i ostrzeża.

– W związku z trwającymi feriami i okresem wyjazdów, radzimy aby właściwie zabezpieczyć swój dobytek – mówi podkom. Urszula Szymczak, oficer prasowy KPP w Łowiczu. – Dobre zamki w drzwiach, systemy alarmowe, a także nasza ostrożność i sąsiedzka czujność z pewnością utrudnią działania przestępców.

Na sesji Rady Gminy Łyszkowice z podobnym apelem zwrócił się do wszystkich obecnych dzielnicowy sierż. szt. Dariusz Kotus. Mówił, że wciąż wielu ludzi wciąż wychodzi z domów, nie zamykając ich na klucz, albo wieszka klucze przy samym wejściu, co dla złodzieja jest niemalże zaproszeniem. tm

**ZAŁÓŻ**  
*Przesy*  
4 – 6:1  
za 149 zł  
Dodatkowo zabieg odbudowujący włosy z użyciem prostownicy keratynowej w cenie 19,99 zł  
Łowicz, Stary Rynek 24/30c, tel. 883-728-682

**Wiktopolia**  
www.wiktopolia.pl  
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

**STALBLACH** tel. 603-809-850  
782-038-235  
producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

**SZKIEŁKA**  
RESTAURACJA  
Łowicz, ul. św. Floriana 11  
• sala bankietowa do 350 osób  
• sala klubowa do 120 osób • catering  
tel. 602-574-891, 796-860-624  
www.szkielkalowicz.pl

**RESTAURACJA POLONIA**  
1925  
Łowicz, Stary Rynek 4  
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne  
tel. 502-011-666, 602-574-891  
www.lowicz-polonia.pl

**Dworek Biała Dama**  
Nieborów  
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje  
tel. 510-060-922, 501-06-77-06  
www.dworek-nieborow.pl

# Aktualności

**KRÓTKO I NA TEMAT** | FELIETON NIEZALEŻNY  
KRZYSZTOF MIKLAS



## Łapówka dla emeryta

Polityczna opozycja miota się, jak pijany. Od ściany do ściany. Powolotku zbliżają się wybory samorządowe, a za nieco ponad półtora roku będziemy wybierać posłów i senatorów, więc o wyborców walczyć trzeba każdego dnia. Tylko jak? Pomysły są różne. Poseł Zembaczyński z tzw. Nowoczesnej stwierdził na przykład, że należałoby zlikwidować program 500+, bo on uderza w klasę średnią. Nie bardzo wiem dlaczego, choć domyślam się, że klasa średnia, mająca przychody więcej niż średnie, nie otrzymuje owego dodatku na jedynaków, bo przecież na drugie (i każde następne) dziecko pięćsetzłotowy przydział należy się każdej rodzinie.

Któryś z prominentnych polityków opozycyjnych wyszedł z karkołomną tezą, że te pięćsetzłotowe dodatki to jest zwykłe łapownictwo i kupowanie sobie głosów. Idąc tym tropem ci, którzy to słynne już 500+ wprowadzili, powinni właściwie siedzieć. Bo przecież za łapownictwo i korupcję się siedzi, co już teraz grozi kilku ważnym ludziom Platformy z sekretarzem generalnym Stanisławem Gawłowskim, a także senatorowi z PiS-u Stanisławowi Kogutowi. Lider Platformy, Grzegorz Schetyna był najpierw przeciw, a potem za. Teraz on i jego partyjni koleżki proponują nawet rozszerzenie tego „łapownictwa” na każde polskie dziecko. Również zamożnych jedynaków. Jak dawać, to po równo. Także tym, co ferie spędzają teraz z rodzicami na Wyspach Kanaryjskich. Albo w Alpach, to mieliby

przynajmniej na karnet narciarski.

Platforma weszła w przedwyborczy sojusz z tzw. Nowoczesną. Swoją drogą zastanawiam się ciągle, ile jest nowoczesności w Nowoczesnej, i co przez nowoczesność jej członkowie i sympatycy rozumieją. Stąd przed nazwą dodają „tzw.” (tak zwana), bowiem nie chce mnie opuścić ów dylemat. Jakoś tej rzekomej nowoczesności nie mogę się doszukać. Program 500+ dla znakomitej większości polskich rodzin jest czymś niezwykle istotnym, więc jak to będzie w kampanii wyborczej połączonych sił PO i N? Dawać matkom na dzieci po te pięćsetów czy nie dawać?

Opozycyjne obecnie Polskie Stronnictwo Ludowe (do czego nie nawykło, bo tyle lat było się przy tzw. żłobie, z wyjątkiem dwóch lat kiedy debili informatora i materiał nagrali, to czemu nie zgłosili sprawy do prokuratury, a na dodatek czekali z emisją ponad pół roku? Na dogodny moment, by całą sprawą obciążyć obecnie rządzących? Dziwnie ten materiał wpisuje się w pewien ciąg zdarzeń. Tonący się i brzytwy chwytą, bo to, że TVN zionie nienawicią do PiS-u będąc zapiekłą tubą Platformy i tzw. Nowoczesnej nie ulega wątpliwości. Manipulacja faktami, pomijanie naprawdę ważnych spraw dla państwa, cynizm przebijający się nawet w tembrze głosu reporterów, przy jednoczesnym uwiarygodnianiu się tematami ludzkich krzywd, na które są podobno tak czuli. Do TVP też mam nieco zastrzeżeń, ale to już inna bajka. ■

wspomnianej wcześniej świątliwej myśli PSL chce mnie i innych emerytów przekupić czyli obiecać nam łapówkę. Tyle, że to klasyczny „gołąb na dachu”. Obawiam się, że gdyby faktycznie Kosiniak-Kamysz i jego ludzie znów zalaпали się na rządzenie, to nie byłoby nawet „wróbla w garści”. Najłatwiej dysponuje się cudzą kasą, choć określenie „cudza” nie jest może w tym przypadku właściwsze, bo przecież na budżet Państwa składamy się wszyscy. Jeśli nie w podatku dochodowym, to w rozmaitych akcyzach i podatku VAT, którym obłożony jest każdy towar.

Na koniec o histerii, jaką rozpełtała telewizja TVN wokół nagrań ukrytą kamerą jeszcze w maju przez jej reporterów świątowania polskich neonazistów gdzieś w lesie na Śląsku. Jeśli mieli wśród tych debili informatora i materiał nagrali, to czemu nie zgłosili sprawy do prokuratury, a na dodatek czekali z emisją ponad pół roku? Na dogodny moment, by całą sprawą obciążyć obecnie rządzących? Dziwnie ten materiał wpisuje się w pewien ciąg zdarzeń. Tonący się i brzytwy chwytą, bo to, że TVN zionie nienawicią do PiS-u będąc zapiekłą tubą Platformy i tzw. Nowoczesnej nie ulega wątpliwości. Manipulacja faktami, pomijanie naprawdę ważnych spraw dla państwa, cynizm przebijający się nawet w tembrze głosu reporterów, przy jednoczesnym uwiarygodnianiu się tematami ludzkich krzywd, na które są podobno tak czuli. Do TVP też mam nieco zastrzeżeń, ale to już inna bajka. ■

**Niedźwiada** | KierVet z Kiernozi zorganizował konferencję

## Akademia zdrowej krowy w Wiktopolii

Ponad 100 hodowców bydła z powiatu łowickiego i ościennych gmin spotkało się w piątek, 19 stycznia, na konferencji „Akademia zdrowej krowy”, którą w sali weselnej Wiktopolia w Niedźwiadzie zorganizowała firma KierVet z Kiernozi.

Konferencje przez kierozką firmę organizowane są cyklicznie od trzech lat. Jest to też forma podziękowania hodowcom za współpracę.

Uczestnicy wysłuchali kilku wykładów fachowców zaproszonych przez KierVet. Jacek Grała z firmy Konrad mówił o nowych cechach funkcjonalnych w hodowli bydła mlecznego. – Czego powinniśmy oczekiwać od krowy? Mleka? Otóż nie, krowa powinna przynosić hodowcy pieniądze i to takie, które wystarczą dla nas wszystkich: weterynarzy, handlowców i wszystkich innych – wprowadził w temat prelegent. Jego wykład dotyczył kierunków pracy w hodowli, a konkluzja prowadziła do tego, że całkowicie zdrowa krowa, ze zdrowymi racicami itp., charakteryzuje się, w porównaniu z innymi zwierzętami, długowiecznością, a jej utrzymanie jest tańsze. – Zdrowe racice to również większa ilość mleka – powoływał się na dane



Jacek Grała z firmy Konrad mówił o nowych cechach funkcjonalnych w hodowli bydła mlecznego.

z badań prowadzonych m.in. w Danii. Lekarz weterynarii z Podlasia Sławomir Jan Kowalczyk wygłosił prelekcję „Siara – źródło odporności dla cieląt”. Będąca tematem wykładu siara to gęsta, żółta wydzielina gruczołu mlekowego ssaków, która jest pierwszym pokarmem każdego nowo narodzonego ssaka. Na wstępie hodowcy usłyszeli rzecz o dobrej im znanej, np., że cielę rodzi się z deficytem odporności. Wyjaśniał, że przeciwciała z krwi krowy nie przedostają się przez łożysko do organizmu cielaka. – Dlatego też trzeba „dokonać transferu” odporności poprzez podanie siary – mówił.

Sporą część wykładu poświęcił zasadom obowiązującym pod-

czas podawania siary. Mówił m.in. o potrzebie szybkiego podania siary, która najlepsze właściwości posiada w pierwszej dobie po wycieleniu, konieczności zachowania czystości wiader itd.

Ponadto były też wykłady na temat wirusowej biegunki bydła i innych zagrożeń w chowie i hodowli, a także o wpływie żywienia na rozród krów. – Niby to wszystko się wie, ale jak się jeszcze raz usłyszeli, to nie zaszkodzi – skomentował wykład o siarze jeden z rolników.

Po wykładach hodowcy zostali zaproszeni na obiad, podczas którego losowane były upominki od firmy. Na sali dostępne były też materiały promocyjne oraz broszury na temat hodowli. mak

REKLAMA



## Szukasz pracy? Zostań Kurierem DPD

Firma DPD, lider rynku usług kurierskich poszukuje osób (firm) zainteresowanych świadczeniem usług kurierskich (realizacji odbiorów i doręczeń przesyłek).

Oferujemy:

- Gwarantowaną kwotę wynagrodzenia 6000\*
- Korzystną formę wynajmu auta dla osób nie posiadających własnego
- Gwarancję otrzymania zleceń
- Opiekę medyczną
- Atrakcyjne warunki współpracy

\*szczegóły w regulaminie programu

Aby dowiedzieć się więcej  
zapraszamy do kontaktu:

**502 777 445**  
pracakurier@dpd.com.pl

**ZŁOMowanie  
POJAZDÓW**

**GAZY  
TECHNICZNE**

**Małszyce 35**

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

**tel. 502-432-182**

**nagrobki  
granitowe**

**ZPHU M. Kubiak**

Wiskienica  
Dolna 41

**608-409-643; 600-438-181**

**TRAMEX** – transport międzynarodowy i spedycja

• **NAJNIŻSZE CENY** •

TIR	4,36
ON	4,49
PB	4,69
GAZ	2,19

ZAPRASZAMY PRZEWOŹNIKÓW  
ORAZ KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

**STACJA PALIW TRAMEX**

tel. 660-521-803

wynajmiemy 2 garaże + pomieszczenia na górze do 200 mkw.

**Stroniewice 9 A k. Domaniewic**

➤ **BALUSTRADY**

➤ **BRAMY**

➤ **OGRODZENIA**

➤ Siatki, słupki

➤ Panele ogrodzeniowe

**Produkcja, montaż**

**BRAMET-2, Wysoki 33**

**AGNIESZKA STARUS**

**Tel. 509-877-072**

**KREDYTY**

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILOWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!

– akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

kontakt telefoniczny: 504-515-182  
**Łowicz, ul. 3-go Maja 9**  
ZAPRASZAMY!



Wola Gosławska | Studniówka II LO w Łowiczu

## Na taki bal czeka się całe życie

W Dworze Sopicowo w Woli Gosławskiej bawili się 27 stycznia na swoim balu studniówkowym uczniowie trzech klas maturalnych II Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu im. Mikołaja Kopernika.

W oficjalnej części imprezy, którą poprowadzili jako konferansjerzy Elżbieta Podwójci, Błażej Cywiński i Marcin Plichta, maturzystom towarzyszyło liczne grono gości. Oprócz rodzin, bliskich i osób towarzyszących byli oczywiście obecni członkowie rady pedagogicznej i pracownicy szkoły, na czele z obecną dyrektorką Agnieszką Rutą-Kucińską, jak i jej po-

przedniczką, nadal uczącą w szkole, Dorotą Urbańską oraz spore grono ważnych dla miasta i regionu osobistości. Obecni byli też przedstawiciele służb mundurowych, z którymi na co dzień współpracuje szkoła.

W części oficjalnej, poza przemowami zaproszonych gości, bardzo ważnym punktem były podziękowania uczniów w kierunku grona pedagogicz-

nego. Maturzyści szczególnie dziękowali swoim wychowawcom: Sylwii Fabich, Iwonie Grzegory-Gajdzie oraz Bogusławowi Jarekiemu.

Nie mogło być studniówki bez poloneza. Maturzyści zaprezentowali trzy układy, które przygotowali z nimi Damian Waśkiewicz i Marcin Klimczak. Tańczono także walca.

Po części oficjalnej przyszedł czas na wyśmienitą zabawę. Bawiono się do rana. W międzyczasie nie zabrakło tortu czy też prezentacji klas maturalnych. Studniówkową zabawę kontynuowano jeszcze następnego dnia na poprawinach.



Dla maturzystów to był wyjątkowy wieczór.



Uśmiechy, piękne kreacje, makijaże i fryzury – maturzystki z ZSP 3 w Łowiczu zachwycały na balu studniówkowym w restauracji Szkiełka.

Łowicz | 100 dni do matury

## Ach, co to był za bal!

Tegoroczni maturzyści z trzech klas Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 bawili się w sobotę, 27 stycznia, na balu studniówkowym w restauracji Szkiełka w Łowiczu.

W studniówce uczestniczyli uczniowie klas o profilach: technikum hotelarstwa, organizacji reklamy oraz usług gastronomicznych/kelner. W części oficjalnej maturzyści dziękowali za spędzone w szkolnych murach lata m.in. dyrektorowi Mirosławowi Kretowi oraz swoim wychowawcom, którymi są Agnieszka

Stępniewska, Małgorzata Antosik i Elżbieta Kotlarska.

– Pamiętamy moment, kiedy po raz pierwszy przekroczyliśmy progi naszej szkoły. Przez 4 lata zdobywaliśmy wiedzę, osiągnęliśmy wyznaczone cele, a dzisiaj tylko 100 dni dzieli nas od najważniejszego egzaminu: matury – mówił jeden z maturzystów,

Filip Iwański. Tej nocy jednak uczniowie zapomnieli, choć na kilka godzin, o trudach zbliżającego się egzaminu dojrzałości, by oddać się dobrej zabawie.

Po uroczystym powitaniu oraz przemówieniach zatańczyli poloneza do muzyki Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”. W tym roku wszystkie klasy przygotowały jeden układ, a w takt poloneza poszło 25 par. Następnie uczniowie zaprosili swoich najważniejszych gości do walca.

O dobrą zabawę na parkiecie przez całą noc dbał DJ.

Zduńska Dąbrowa | Studniówka 2018

## Nie ulegają modzie, bawią się w szkole

Nie w wynajętej sali, ale w murach własnej szkoły, w sobotę, 27 stycznia, zatańczyli poloneza maturzyści z Zespołu Szkół Rolniczych w Zduńskiej Dąbrowie.

Dyrektor Stanisław Kosmowski zwracając się do uczniów podkreślił, aby dobrze wykorzystali czas na wyśmienitą zabawę. Odnosił się też do wysokiej 48. pozycji szkoły w ran-

kingu szkół technicznych w Polsce, opublikowanego jakiś czas temu przez tygodnik Perspektywy, akcentując, że miejsce to zobowiązuje także do dobrego wyniku na egzaminie dojrzałości.

W tym roku poloneza w tej szkole tańczyli uczniowie trzech klas, kształcący się w technikum rolniczym, architektury krajobrazu i weterynarii. W takt poloneza poszło 16 par, a tradycyjne „Poloneza, czas zacząć!” wygłosił dyrektor szkoły.

Maturzyści zatańczyli do muzyki Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz” Andrzeja Wajdy.



Maturzyści z Zespołu Szkół Rolniczych w Zduńskiej Dąbrowie przygotowali wystąpienie, w czasie którego za lata spędzone w szkolnych murach dziękowali m.in. dyrekcji i wychowawcom.

REKLAMA

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**

- przeglądy rejestracyjne
- wszelkie badania techniczne
- mycie auta GRATIS

**Łowicz, Warszawska 36**  
(teren stacji paliw), tel. 46 837-21-75

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY**  
**STACJE KONTROLI POJAZDÓW**

**ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH**

**ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1**  
tel. 46 837 39 81  
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

**BIELAWY, ul. Warszawska 13**  
tel. 46 838 22 75  
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

**DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1**  
tel. 46 838 30 85  
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

**DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK**

**SIB ŁOWICZ OKNA i DRZWI**  
sprawdzony producent

**OKNO 034**  
1465 mm x 1435 mm x 885 mm x 580 mm

**PROMOCJA !!!**  
**za 444 zł** (cena netto)

**CISZA** **EKOLOGIA**

**SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU**  
tel. 46 837 41 38

**laureat nagrody Marka Regionalna łowickie 2016**

okna inwentarskie

Łowicz, ul. Kaliska 103  
sib@sib.lowicz.pl  
sklep@sib.lowicz.pl  
www.sib.lowicz.pl

Popów | Złote Gody 20 par z gminy Łowicz

# Prezydenckie medale za 50 lat życia we dwoje

Aż 20 par małżeńskich z gminy Łowicz zostało odznaczonych prezydenckimi Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Uroczystość Złotych Godów została dla nich przygotowana w środę 24 stycznia w szkole w Popowie.

Rozpoczęła się od jasełek, które uczniowie szkoły w Popowie przygotowali pod kierunkiem nauczycieli. Młodzi aktorzy opowiedzieli na scenie historię wymyślonej rodziny Grabowskich, której członkowie przeżywają rozterki, bo rodzina nie będzie mogła być razem w Święta Bożego Narodzenia. Powodem nie jest brak pieniędzy, bo ojciec od kilku lat przebywa za granicą i dobrze zarabia. Jego kontakt z dorastającymi dziećmi jest jednak coraz słabszy. Już wiele razy planował wrócić do domu, ale zawsze coś go zatrzymywało. Tym razem był to awans w pracy.

Święta to czas cudów, dlatego w dniu Wigilii ojciec staje z walizką w drzwiach domu. W tym momencie aktorzy zastępują w bezruchu i przedstawienie kończy się. Pozostaje jednak refleksja: czy rodzina wykorzysta szansę na odbudowanie więzi?

W czasie występów zostało zaśpiewanych wiele kołęd i piosenek. W zadumę wprowadził jubilatów utwór „Pierwszy siwy włos” z repertuaru Mieczysława Fogga.

## Odznaczeni medalami

Po części artystycznej jubilaci odebrali medale za długoletnie pożycie małżeńskie z rąk wójta gminy Łowicz Andrzeja Barylskiego. W ten sposób honoruje się pary, które wstępowały w związek mał-



24 stycznia 2018 – radosna chwila dla 20 par.

żeński pięćdziesiąt lat wcześniej i dochowały przysięgi składanej sobie przed ołtarzem. Każdemu z małżeństw pobłogosławił przez nałożenie rąk biskup senior Józef Zawitkowski. Za przygotowanie tak pięknej uroczystości dziękowała gminie, społeczności szkoły i biskupowi Janina Błażejewska z Zielkowic. Następnie jubilaci i ich goście przeszli na dużą salę, gdzie czekał na nich poczęstunek i zabawa z Wodzirejem Arkiem.

Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie z tej gminy odznaczeni zostali: Krystyna i Tadeusz Aniszewscy, Janina i Henryk Błażejewscy, Halina i Stanisław Brodeccy, Danuta i Mieczysław Chojnacy, Janina i Marian Cyrańscy, Zofia i Edward Drzewieccy, Marianna i Józef Gładcy, Marianna i Jan Grabowiczowie, Mieczysława i Zenon Grzejsz-

czakowie, Mirosława i Mirosław Kosiorkowie, Helena i Jerzy Kolasowie, Marianna i Henryk Królikowie, Henryka i Edward Mitkowie, Stanisława i Józef Pankowie, Krystyna i Stefan Rutkowsy, Zofia i Henryk Wałęccy, Zofia i Tadeusz Walkiewiczowie, Zofia i Antoni Waskiewiczowie, Barbara i Jan Zagawowie, Krystyna i Stanisław Kaźmierczakowie.

## Podrywała „na binokle”

Henryka i Edward Mitkowie z Pilaszkowa poznali się na zabawie tanecznej w 1966 roku. – Przechodząc koło przyszłego męża zabrałam mu binokle z kieszonki – wspomina „zaczepkę” pani Henryka. W kwietniu 1967 roku w kościele Świętego Ducha w Łowiczu odbył się ich ślub. Oboje pamiętają, że dzień był ciepły i wiosenny. Zapytani przez

nas, o to, jaka jest recepta na trwałe i zgodne małżeństwo odpowiadają: – Trzeba mieć cierpliwość, jedno drugiemu, żeby ufało i najważniejsze, żeby była miłość.

## Najpiękniejsza na zabawie

Zofia i Edward Drzewieccy z Wygody również poznali się na potańcówce w 1966 roku, na którą pan Edward przyjechał motorem. – Moja Zosierka była najpiękniejsza na zabawie – wspomina. I zapewnia, że nie wahał się ani chwili, by zabiegać o jej względy. W 1967 roku pobrali się w kościele Świętego Ducha w Łowiczu. Dochowali się dwójki dzieci i pięcioro wnucząt. – I minęło 50 lat, nawet nie wiadomo kiedy. My ześmy się w życiu nie kłócili. Pięknie nam te lata upłynęły – mówi nam pan Edward. aa

RZUT OKIEM | BAL W STOKROTCE



Dzieci z przedszkola Stokrotka przy ul. Ułańskiej w Łowiczu bawiły się na balu karnawałowym w czwartek, 25 stycznia. Od rana zabawę rozpoczęły dzieci z młodszych grup wiekowych: Biedronki, Motylki, Krasnale i Muchomorki, zaś od południa zmienili ich starsi koledzy z grup: Kubusie Puchatki, Wiewiórki i Pszczółki. Do tańca przygrywał wszystkim zespół Delay. Dla dzieci przygotowano słodki poczęstunek i paczki. aa

Kiernozia | Dzień Babci i Dziadka

## Uczniowie gościli seniorów

Około stu dwudziestu dziadków i babć przybyło 25 stycznia do Szkoły Podstawowej w Kiernozi, w której uczniowie klas I – III przygotowali program artystyczny pt. „Kochamy nasze Babcie i naszych Dziadków”. Seniorzy spotkali się ze społecznością szkolną w odświętnie udekorowanej sali gimnastycznej. Tego dnia była ona wypelniona była po brzegi. Dzieci z przejęciem recytowały wiersze i śpiewały okolicznościowe piosenki. Zaprezentowane również zostały scenki z życia dziadków i babć m.in. „Wywiad z bab-

cią” i scenkę pt. „Dziadek, stołek i rosółek”. Goście ze wzruszeniem przyglądali się występom wnucząt i często nagradzali je gromkimi brawami.

Dyrektor szkoły Marek Radaskiewicz podziękował za liczne przybycie i przyłączył się do życzeń z okazji ich święta, dzieciom zaś podziękował za przygotowanie przedstawienia. Po występach dzieci wręczyły własnoręcznie wykonane upominki i zaprosiły na przygotowany przez rodziców słodki poczęstunek. opr. mak



Uczniowie SP w Kiernozi przygotowali program artystyczny.

Dąbkowice | Szkolna choinka

## Wesoła zabawa z animatorką

W sobotę 27 stycznia, od godz. 10.00 do 14.00 uczniowie Szkoły Podstawowej w Dąbkowicach bawili się na zabawie choinkowej.

Tradycyjnie już, impreza rozpoczęła się od zatańczenia poloneza przez uczniów kl. VI i VII. Następnie rozpoczęły się tańce, zabawy i konkursy, które przygotowała dla uczestników choinki animatorka Ewelina Drosio z Żychlina.

Nie zabrakło znanych i lubianych zabaw, jak drużynowe przeciąganie liny i „pociąg” do piosenki Ryszarda Rynkowskiego. Uczniowie chętnie brali udział w konkursach na czas. W układaniu puzzli najszybsza była Weronika Balik, a zaraz po niej obrazek skończyła układać Michalina Sosnowska, obie z kl. II. Dziew-



Dzieci chętnie brały udział w grach i zabawach przygotowanych przez animatorkę Ewelinę Drosio z Żychlina.

czynki powiedziały nam, że lubią układać puzzle i często robią to w domu, dlatego pewnie tak dobrze im poszło.

Poza zabawami zorganizowanymi, były też przerwy na swo-

bodne tańczenie do popularnych przebojów muzyki pop i disco polo.

W klasach dla dzieci został przygotowany słodki poczęstunek. aa

Zielkowice | Choinka w szkole

## Świetna zabawa małych i dużych

Uczniowie wszystkich klas Szkoły Podstawowej w Zielkowicach, od przedszkolaków po uczniów klasy VII, bawili się 27 stycznia, na wspólnej choince w sali gimnastycznej.

Na szkolną imprezę praktycznie każdy uczeń przygotował jakieś zjawiskowe przebranie. W stroju Królowej Śniegu zaprezentowała się też wychowawczyni przedszkolaków, Katarzyna Więcek. Podczas dyskoteki starsi uczniowie tańczyli nie tylko w gronie rówieśników, ale do wspólnej zabawy chętnie zapraszała też dzieci z najmłodszych klas i przedszkola. – Przez te wszystkie lata bardzo się ze sobą zżyliśmy i czujemy się, jakbyśmy byli jedną wielką rodziną. Tym bardziej teraz, kiedy zostajemy w szkole

w klasie VII – mówiła nam Aurelia Cichal. – Zabawa jest świetna. Fajnie, że jest DJ, który puszcza nasze ulubione piosenki i wymyśla różne zabawy – dodały jej koleżanki Weronika Królik, Wiktoria Buda i Zuzanna Kowalczyk.

O to, aby z głośników rozbrzmiewały tylko najnowsze hity dbał DJ. aa



Na choinkę praktycznie każdy uczeń przygotował jakieś zjawiskowe przebranie.

Kiernozia

## Nie tylko dyskoteka

Bal karnawałowy dla uczniów klas młodszych odbył się w piątek przed feriami zimowymi w Szkole Podstawowej w Kiernozi. Na parkiecie królowały księżniczki rycerze, elfy i zwierzęta. Szkolna Rada Rodziców przygotowała poczęstunek i paczki dla wszystkich dzieci.

Klasy starsze w tym czasie, w drugiej części budynku szkoły, brały udział w turnieju wiedzy o piłce nożnej. Najlepszą wiedzą (a pytań było немало bo około pięćdziesięciu, łącznie z historią piłki nożnej) mogła poszczycić się klasa III B gimnazjum w składzie: Maciek Pełka, Krystian Podleśny. Dugie miejsce zajęli uczniowie klasy VII B, a trzecie – VII A.

Następnie, by wypełnić inaczej niż zwykle czas zajęć w dniu poprzedzającym rozpoczęcie ferii zimowych, uczniowie obejrżeli film akcji „Iluzja” w reżyserii Louisa Leterriera. W południe, po słodkim poczęstunku, rozpoczęła się dyskoteka dla starszych klas, w rytmach disco. opr. mak

# Podróże



Chetumal. Tu zaczyna się Meksyk!



Połowy mariscos (owoców morza) zaczynają się zwykle przed zmrokiem, a kończą wczesnym rankiem.

**Podróż** | Michał Grzejszczak pisze z wyprawy rowerowej do Ameryki Środkowej (cz. 1)

## Tango z latino, czyli podróż do serca Ameryki

Wyleciał w grudniu, wróci... Jak to u Michała – nie wiadomo dokładnie kiedy. Łowiczanie, organizator przeglądów podróżników rowerowych „Cały świat w jednej sakwie”, załadował do samolotu swój rower – i wyruszył w wyprawę po 8 krajach Ameryki Środkowej. Gdy pisał dla nas ten pierwszy tekst, był już w Hondurasie. O jego niezwykłych spotkaniach w drodze będziecie mogli czytać co tydzień. Dziś relacja pierwsza.

### MICHAŁ GRZEJSZCZAK

Dominik naprawdę ma na imię Marian. I ma około 50-ki. Ma też za krótkie jedynki, przez co nieco sepleni. Marian ma tatuaże. Jeden na przedramieniu lewej ręki i drugi – wchodzący z piersi na szyję. Jeden i drugi mają pazur, choć zarówno jeden, jak i drugi, jest równie nieudany.

Na rękę pamiątka po dawnym życiu. Słabą kaligrafią wypisane: Harley Davidson. To z cyklu zre-

alizowane marzenie. Była hossa to kupił. Jeździł po Stanach, stać go było na wszystko. Na szyi widać z kolei łeb polującego orła. Zawsze czujny, zawsze uważny. Alegoria ukryta, choć po dłuższej rozmowie wyjątkowo jasna: życie daje, życie zabiera, o wszystko trzeba walczyć samemu. W przypadku Dominika Mariana, to bardzo istotna kwestia.

Na Mariana nie trafiłem, Marianem poczęstowano mnie na targu. W małym, nadmorskim miasteczku Jukataniu, które życiem



Jukatan pełen jest nieodkrytych jeszcze miejsc.

tętnić zaczyna dopiero w kwietniu, sprzedawca bananów rzuca hasło „polaco”. Kim jest i co tu robi? Skąd się tu wziął, co go tu

trzyma i jak to w ogóle u diabła jest możliwe, że w liczącej kilkaset mieszkańców wiosce znalazł się i on?

Godzinę później siedzimy już razem na plaży. Gdy tylko dowiedział się, że jestem z Polski, nie mieszkam w Chicago i dru-

giej szansy raczej nie będzie, rzucił wszystko, wskoczył na motor i przyjechał. Ewidencja chciała pogadać. Ostatni raz miał okazję rozmawiać po polsku przed dziesięcioma laty. Niewiele wtedy dobrego z tej rozmowy mu przyszło. Prokurator, przed którym próbował dochodzić swoich praw, nie był zadowolony z jego problemem. Wtedy Marian został sam.

Chwila rozmowy odsłania oczy. Na podstawie takich tragedii w Hollywood pisze się kapitalne scenariusze. Udałe życie przekreśla wypadek. Ze śpiączki budzisz się po 3 miesiącach. Budzisz się i nie masz nic. Ani biznesu, ani przyjaciół, ani nawet żony i dziecka. Zaczynasz walkę okupioną zniewagami, cierpieniem, odrzuceniem. Żeby wysłuchać i pojąć całą tę historię, trzeba by przechylić przynajmniej butelką dobrego rumu. Chcesz czy nie, czasami i takie dramaty na drodze się zdarzają. Jesteś tu po to, by ich wysłuchać.

### Wszystko zaczęło się jednak inaczej...

To było jak uderzenie w twarz. Ściana, z którą się już znaś, o której już sporo wiesz, a której nie wiesz, przysłała zimą, a tu jakby nie spodziewasz. Walnęła mną. Dosłownie. Pora deszczowa niby już się skończyła, przestało lać, przyszła zima, a tu jakby było duszno, tak i duszno pozostało. Nie wiem, może to też ten

REKLAMA

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „Fortuna” w Głownie, ul. Sikorskiego 51/57**

**ZATRUDNI PRACOWNIKA na stanowisku księgowy(y)**

- Zainteresowane osoby prosimy o dostarczenie aplikacji (CV i list motywacyjny wraz ze zgodą na przetwarzanie danych) do biura spółdzielni bądź przesłanie aplikacji na adres e-mail: [fortuna1008@vp.pl](mailto:fortuna1008@vp.pl)
- Blisze informacje w biurze spółdzielni i pod nr telefonu 42 719 38 45.

**NAWOZY**

**KORZYSTNE CENY**

- azotowe
- wieloskładnikowe

**rozładunek HDS**

**AGROL**

99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-14-10  
46/837-15-89

**Hurtownia**  
Nawozów Sztucznych

**AGRONAWOZY**

Maurzyce 46  
99-440 Zduńcy

**OFERUJE:**

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGROSZEK WOKROWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS  
→ usługa ważenia do 50t  
→ sprzedaż nawozów w rozliczeniu za dostawę mleka do OSM Łowicz

**ATRAKCYJNE CENY!**  
tel. 721-021-154

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU**

**Burmistrz Głowna ogłasza I przetarg ustny nieograniczony**

**NA SPRZEDAŻ NIŻEJ WYMENIONYCH NIEZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH**

stanowiących własność Gminy Miasta Głowno, położonych w Głownie przy ulicach:

- 1) ul. Kamińskiego-Sporna bez numeru – działka nr 163/69 o pow. 1399m<sup>2</sup>, kw nr LD1G/00092171/8, cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi: **95.694,00 zł** – kwota wadium: 19.000,00zł,
- 2) ul. Sowińskiego bez numeru – działka nr 163/75 o pow. 1393m<sup>2</sup>, kw nr LD1G/00092171/8, cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi: **95.325,00 zł** – kwota wadium: 19.000,00 zł.

- W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego powyższe nieruchomości przeznaczone są pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne z obiektami i urządzeniami towarzyszącymi.
- **Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 16 lutego 2018 r. o godz. 12.00 w budynku Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15 (I piętro, pok. nr 8).**
- **Termin wpłaty wadium wyznacza się do dnia 12 lutego 2018 r. (włącznie)**
- Pełny tekst ogłoszenia o przetargu publikowany jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, na stronie internetowej Urzędu: [www.glowno.pl](http://www.glowno.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (na stronie internetowej).
- Szczegółowych informacji dotyczących przetargu można uzyskać pod nr telefonu: 42/ 719-11-42, nr fax: 42/719-11-51 lub e-mail: [sekretariat\\_um@glowno.pl](mailto:sekretariat_um@glowno.pl).



lot, nieco opóźniony, nieco słabo przespiany, totalnie nieprzegadany. Dwanaście godzin na tyłku, w wyjątkowo mało ekskluzywnym dreamlinerze, zrobiło robotę. Nogi opuchnięte jak po procesji w Boże Ciało, w gardle sucho od klimatyzacji, łeb pęka od jednostrajnego szumu wirujących gdzieś obok silników.

Panowie palący obok papierosy i przyglądający się cierpliwie każdemu mojemu ruchowi wcale nie poprawiali sytuacji. Gryzący dym nie stał w powietrzu, nie unosił się lekko i majestatycznie jak we francuskich filmach, lecz chamsko i bez ceregieli trafiał tam, gdzie trafiać nie powinien, czyli prosto w mój nos. Od jego ciężkiego zapachu kręciło mi się w głowie jeszcze bardziej. Nie chciałem go wachać, ale głupio przepędzać kogoś, kto jest przeciw u siebie.

Tyle, że miejscowi byli bezlitośni. Niczym na otwartym egzaminie liczyli każdy mój ruch, każdą z ziemi śrubkę podnosili razem ze mną, każdy ruch klucza i każde kolejne wdmuchnięcie powietrza w dętkę czynili ze mną po dwukroć, najpierw ja, potem oni. Skąd



Jeśli ma się dużo szczęścia, cierpliwości i lubi się ryzyko, to z Warszawy poleci się na amerykański kontynent za mniej niż 600 zł.



Poranne czyszczenie sieci po połowach ryb.

na Boga oni biorą na to czas? Czy naprawdę pracując na lotnisku nie mają co robić? Czy skrecanie roweru to rzeczywiście aż taka atrakcja?

Plan jest taki jak ostatnio, czyli prawie go nie ma. Coś się maluje, coś wiadomo, ale jak wyjdzie, ciężko przewidzieć. W zasadzie dobre są takie plany. Zawsze możesz powiedzieć po powrocie, że wykonałeś go w 100%. Czy dojdiesz, czy nie i tak nikt nie będzie tego wiedział. Ja wiem tylko dokąd mam dotrzeć i czym, reszta jest tylko działaniem twórczym.

Znów ląduję w Meksyku i znów ląduję w Cancún. Nie, nie dlatego że mi się tu tak podoba. Aż tak cudownie tam nie jest. Po prostu na półwysep można się łatwo i w miarę tanio przedostać. Jeśli ma się dużo szczęścia, cierpli-

wości i lubi się ryzyko, to z Warszawy poleci się na amerykański kontynent za mniej niż 600 zł.

Pierwszą noc spędzam w znanym mi miejscu. Przed dwoma laty zaczynałem tu i kończyłem swoją 130 dniową, liczącą prawie 13 tys. km rowerową podróż przez Meksyk. To jedna z nielicznych tutaj, a położona najbliżej lotniska, publiczna plaża. Warto dodać jednocześnie, że sąsiadująca z liczącą ponad 20 km hotelową strefą, w której to, co publiczne, zdecydowanie jest już rzadkością. Rozbijam namiot tuż przy Atlantyku i momentalnie zapadam w głęboki sen. Tego wieczora nie przeszkadzają mi ani moskity, ani meszki. Ten wieczór chcę mieć już dawno za sobą. Dwa dni później opuszczam miasto. Wypoczywających na szmaragdowych plażach zo-

stawiam w spokoju, sam ruszając w znane – nieznane mi country latino. Kieruję się na północ półwyspu, ku kilku słynnym w świecie miłośników przyrody miejscom.



Rio Celestun o poranku.

Na pierwszy ogień idzie Rio Lagartos, po nim Dzilam Bravo, Progreso, Sisal i Celestún.

O czym mowa? Co łączy te miejsca, prócz sąsiedztwa Zatoki Meksykańskiej? Ptaki, a konkretnie uosabiające piękno fruwającej natury flamingi. Północ Jukatana to królestwo tego gatunku. Te różowe, piękne i dostojne ptaki zaczynają migrować z USA na początku grudnia, by do połowy marca zimować w zdecydowanie cieplejszym klimacie. W tym czasie na „szlak flamingów”, prócz bohaterów, przybywa co roku dziesiątki tysięcy miłośników ich podglądania. Jeśli ma się dużo szczęścia i porównywalnie sporo gotówki, a do tego wcześniej się wstaje (lub też, jak tutaj, późno chodząc spać), to całe legiony tego gatunku można mieć na wyciągnięcie ręki w każdym z tych miejsc. Można podpatrywać je z łodzi, można też podziwiać je z kajaka. Jak się okazuje, można, co wcale nie jest takie złe, przyglądać się im z rowerowego siodełka.

Każda z tych miejscowości to taki trochę koniec świata. Gdyby nie flamingi, świat by o miejscowych zapomniał. Żyje się tam ciężko, czyli tak jak zwykle żyje się na Jukatanie. Ryby, mariscos, kukurydza i trzcina cukrowa. No i może czasem jakiś drobny handel. Ryby łowią ci, co mają pieniądze. Bo żeby łowić na opłacalną skalę, trzeba mieć łódź. Te z kolei, jak wszystko, na czym można zrobić, tanie nie są. Może dlatego wiele z tych, które wypływają na zatokę, przypomina nieco pozłapane plastrami skorupki po orzechach. To trochę jak z tutejszymi pueblami. Co po niektóre miasta Jukatana przypominają zlepek wszechświata. Z jednej strony mają doskonałe warunki do bycia prestiżowymi miejscami wypoczynku, z drugiej jednak ich potencjał marnotrawiony jest przez wybitnie słaby sposób zarządzania. Trochę takie perły zamazane w błocie. I masz je, i na salony nie wejdiesz.

Rio Lagartos czy Sisal to nie wyodrębnione przykłady. Tu wszędzie jest podobnie. Oczywiście, nie można też przesadzać. Puebla te mają swój urok, zachwycają, czarują, ale jest z nimi trochę jak z polską Łodzią. Albo je pokochasz, albo zniechędzą po pierwszej randce. Przenosząc się tam z uporządkowanych, dbających o wygląd, coraz śmielej inwestujących w rozwój miast Europy, ciężko się do tego widoku szybko przyzwyczaić. Kluje w oczy zaniedbanie, brud i tony śmieci tuż za znakiem granicznym miejscowości. Tu, na Jukatanie, plaże są dla dziewczyn, cała reszta dla prawdziwych facetów... ■

REKLAMA

**AUTO-KASACJA SUBIEKT**

**KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

ul. Spacerowa 9  
99-416 Nieborów  
www.sdpsubiekt.pl  
e-mail: psubiekt@o2.pl  
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji  
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używane

FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**BRAMY DRZWI AUTOMATYKA**

**HÖRMANN**

WIŚNIOWSKI

eBramy.pl  
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

płatimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rzaśno 13, 99-440 Zduny  
tel. 602-123-360

**OLEJ opałowy napędowy**

wszystkie rodzaje węgla

**NAJNIŻSZE CENY**

**T.-H.**

99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-15-89, 46/837-14-10

**BIURO RACHUNKOWE** tel. 664-973-140

Firma „TOROTAX” Sp. z o.o. w ŁOWICZU  
oferta certyfikat MF-10776/2005

**USŁUG KSIĘGOWYCH i PRAWNYCH dla:**

→ spółek z o.o.  
→ spółek cywilnych  
→ osób fizycznych

**AUTO NA GAZ**

✓ montaż instalacji  
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń  
■ hamulców ■ zbieżność kół:  
osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA**  
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**  
Łowicz, ul. Browarna 12  
tel. 509-555-369

**„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.**  
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

**POSZUKUJE PRACOWNIKÓW**

**Operator maszyn**

**Główne zadania i obowiązki:**

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

**Wymagania:**

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzymianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

**Specjalista ds. Planowania Produkcji**

**Główne zadania i obowiązki:**

- Tworzenie zleceń produkcyjnych używając dostępnej bazy danych zamówień klientów oraz systemu MRP lub innych aplikacji.
- Kontrola i rozliczanie zleceń produkcyjnych oraz wprowadzanie działań korygujących.
- Planowanie zleceń produkcyjnych w celu dostarczenia zamawianego towaru do klienta na czas.
- Opracowanie planu tygodniowego i dziennego.
- Monitorowanie poziomu zmienności planu, podejmowanie akcji w celu złagodzenia ich skutków.
- Komunikowanie się z działem wysyłki towaru w sprawach dotyczących wszelkich zmian w tym zakresie (zgodnie ze wskazówkami podanymi przez klienta).
- Natychmiastowe informowanie o koniecznych zmianach w produkcji w celu zaspokojenia potrzeb klienta.
- Przygotowywanie i analiza raportów dotyczących realizacji harmonogramu produkcji, zdolności produkcyjnych, materiałów produkcyjnych, opóźnień oraz przyczyn opóźnień w dostawach i procesach.

**Wymagania:**

- Wykształcenie wyższe.
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes).

**Oferujemy:**

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę - stanowiska: Magazynier, Ślusarz-mechanik, Operator maszyn, Specjalista ds. logistyki i magazynu; pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas).
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
  - Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Woła Makowska – Ferroxcube
  - Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
  - Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
  - Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządzie – ul. Rawska – Ferroxcube
  - Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
  - Skierniewice – Łajszew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

**CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl**

**INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI**

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

# Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 18.01.-25.01.2018

† 18 stycznia:

Barbara Siekierska, l. 81.

† 20 stycznia:

Lucjan Kobierecki, l. 74;

Krzysztof Danych, l. 46; Henryka

Zofia Topolska, l. 87, Głowno.

† 21 stycznia:

Jolanta Ciesielska, l. 64;

Zbysław Tokarski, l. 74, Stryków.

† 24 stycznia: Irena Milczarek,

l. 91, Guźnia; Stanisław

Stefański, l. 94, Stryków

† 25 stycznia:

Szczepan Gruza, l. 65.

Serdecznie dziękujemy wszystkim,  
którzy uczestniczyli  
w ceremonii pogrzebowej

Ś.P.

**Ireny Gorący**

w szczególności  
Dyrektorowi Gimnazjum  
im. J. Chełmońskiego w Bielawach  
Panu mgr Wojciechowi Balei,  
pracownikom, uczniom obecnym i byłym  
gimnazjum w Bielawach,  
rodzinie bliższej i dalszej,  
znajomym, sąsiadom.

Mąż i dzieci zmarłej

Wyrazy najgłębszego współczucia  
Państwu **Reginie i Jackowi Gruziel**  
z powodu śmierci

**MAMY**

składają  
Wójt Gminy Nieborów  
koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy

Łowicz

## 155 lat od wybuchu powstania styczniowego

Członkowie Klubu Gazety Polskiej w Łowiczu w poniedziałek, 22 stycznia, o godz. 17 spotkali się pod pomnikiem Powstańców Styczniowych na Nowym Rynku, aby upamiętnić bohaterów tego największego polskiego zrywu narodowego, szczególnie tych z Łowicza, którzy zostali zamor-

dowani przez powieszenie. Tego dnia minęło dokładnie 155 lat od jego wybuchu. Przewodniczący KGP w Łowiczu Wojciech Gędek wyraził dezaprobatę dla faktu, że pod pomnikiem zabrakło zniczy zapalonych przez przedstawicieli władz miasta z burmistrzem na czele. aa

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Wieńczysława Ganicka (1926-2017)



■ **Wieńczysława Ganicka (1926-2017)**

Gdyby ją samą zapytać kim była, najpewniej odpowiedziałaby, że harcerką. W czasie II wojny światowej pełniła w łowickich Szarych Szeregach rolę łączniczki z Warszawą, działając jako „Mała”. Za te zasługi otrzymała potem stopień porucznika Wojska Polskiego. Była absolwentką łowickiej szkoły handlowej, pracowała dla Polskich Zakładów Zbożowych – najpierw w Łowiczu, potem w Szczecinie.

Urodziła się 31 maja 1926 roku w Warszawie i tam spędziła większość dzieciństwa. Jej ojciec, Władysław, był oficerem Wojska Polskiego. Ze względu na jego służbę rodzina zmieniała miejsce zamieszkania.

Przez pewien czas mieszkała w Suwałkach, potem znów w Warszawie, a w końcu w Łowiczu, gdzie Wieńczysława złożyła przyrzeczenie harcerskie w 1938 roku, a w 1939 roku ukończyła szkołę powszechną. Tu jej rodzinę i ją samą zastał wybuch wojny.

w Łowiczu i należał do kluczowych postaci w organizacji (był jednym z uczestników spotkania założycielskiego w domu Henryka Klimczaka przy ul. Gdańskiej). W 1946 roku na świat przyszła ich jedyna córka – Barbara.

### Powojenne koleje losu

Pani Wieńczysława po wojnie kontynuowała naukę, ukończyła w Łowiczu szkołę handlową. Znalazła zatrudnienie w dziale księgowości Polskich Zakładów Zbożowych. W latach 50. rodzinę przeprowadziła się do Szczecina, gdzie pani Wieńczysława również – już do emerytury – pracowała w księgowości PZZ. Przez większość życia mieszkała na Pomorzanie, przy ulicy 9 Maja.



Pamiętam ją jako prawdziwą matkę i prawdziwą kobietę, prawie jak wzorzec kobiecości.

córka **Barbara**

Jej pierwsze małżeństwo rozpadło się. Wkrótce wyszła za mąż raz jeszcze, a jej drugim małżonkiem był Włodzimierz Stasykiw, z którym była do jego śmierci.

– To były dla mamy trudne, burzliwe czasy, pełne problemów – wspomina córka Barbara. – Dlatego szczególnie jestem jej wdzięczna, że mnie przed tym chroniła, wdzięczna za atmosferę spokoju i poczucie bezpieczeństwa, jakie zawsze miałam w domu. Pamiętam ją jako prawdziwą matkę i prawdziwą kobietę, prawie jak wzorzec kobiecości. Choć w domu żyło się skromnie, to potrafiła zadbać

o siebie, o mnie, całą rodzinę. Zawsze była przy tym prawa, uczciwa i nienawidziła zakłamania. Miała styl bycia kobiety wyzwolonej, pewnej siebie i niezależnej, ale zawsze z elegancją i klasą. Kiedy byłam dzieckiem i próbowała mnie za coś strofować, broń mi się zawsze, mówiąc: „Takie mi daliście geny!”, bo zarówno mama, jak i tata Janusz Rejment, to byli ludzie o niezwykłych temperamentach, trudni do okiełznania, ale szalenie pozytywni.

### Słowik

Po śmierci drugiego męża Wieńczysława Ganicka (najczęściej używała tylko nazwiska panińskiego) blisko zaprzyjaźniła się z poznanym w ruchu kombatanckim Konradem Strycharczykiem ps. „Słowik”, w czasie wojny żołnierzem legendarnego oddziału majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory”. Szybko się zżyli, zostali bardzo bliskimi przyjaciółmi, a wreszcie żywymi partnerami. Uchodzili za nierozłączną parę, choć nigdy nie sformalizowali tego związku, a nawet mieszkali osobno. Jednocześnie pani Wieńczysława podziwiała swojego przyjaciela. Z właściwą sobie skromnością mawiała nawet: „Konrad – to jest prawdziwy bohater, a nie ja!”.

Podziwiała go – jego patriotyzm, prawość, uczciwość. Nieraz zachwycił ją też jego śpiew – występował jako tenor na scenie Operetki Szczecińskiej.

– Kiedy przychodziliśmy do niej z paczką, pierwsze co, to pytała czy byliśmy już u Konrada – mówi Tomasz Sawicki, główny koordynator akcji „Paczka dla kombatanta”, który wielokrotnie odwiedzał panią Wieńczysławę w ostatnich latach jej życia. – Bardzo przeżyła jego śmierć w lipcu 2015 roku. Pytała dlaczego na nią nie poczekał, mówiła, że to ona miała być pierwsza.

REKLAMA

**H. SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska  
Usługi pogrzebowe  
Własne krematorium  
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33  
Głowno 42 710 71 90  
Zgierz 42 717 00 00  
www.skrzydłewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD  
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasburg.pl

W cyklu  
Pozostaną w naszej pamięci  
publikujemy  
wspomnienia  
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu  
z naszą redakcją  
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU  
O BLISKICH  
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście  
Państwo w ten sposób zachować.  
Można też nadsyłać własne  
teksty wspomnieniowe.  
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,  
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja



Wieńczysława Ganicka została oznaczona Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Wojska z Londynu oraz Orderem Virtuti Militari klasy V.

#### Łowicka szczecinianka

– O Łowiczu pani Wieńczysława często wspominała, jako o swojej małej ojczyźnie – kontynuuje Tomasz Sawicki – Mówiła, że wprawdzie jest już szczecinianką, ale najważniejsze są korzenie.

W rozmowach na temat konspiracji, bardzo często przywoływała pamiętną akcję z 8 marca 1945 roku, kiedy to harcerze, jej koledzy, bez oddania strzału odbili więźniów, w tym swoich kolegów, z więzienia UB przy ulicy Kurkowej.

Pełniła kierownicze funkcje w Stowarzyszeniu Szarych Szeregów oddziału w Szczecinie, ale należała też do oddziału łowickiego.

– Była u nas na kilku zjazdach; jeśli dobrze pamiętam, to trzech albo czterech, a poza tym do samego końca utrzymywaliśmy kontakty – mówił nam Kazimierz Szymański. – Pamiętała o Łowiczu. Po jej śmierci córka znalazła kartkę, w której pisała, żeby nas o tym powiadomić.

#### Wśród „Dębów”

W Szczecinie Wieńczysława Ganicka aktywnie działała w harcerstwie. Do końca należała do Harcerskiego Kręgu Seniorów „Dęby”. Brała udział w wielu spotkaniach integracyjnych kombatantów, harcerzy, spotkaniach z młodzieżą czy imprezach. Jedną z nich były jej 90. urodziny wyprawione przez druhów i druhny w 2016 roku.

– Miła i życzliwa, to na pewno, ale też nie pozwalała sobie na odciśnięcie nadeptanie – wspomina przyjaciółka z „Dębów” dh Danuta Marciszewska. – Potrafiła postawić na swoim i wprost powiedzieć co jej się nie podoba. Najbardziej wrażliwa była na próby fałszowania historii, a szczególnie jeśli ktoś do tego nieuprawniony próbował wykorzystywać Szare Szeregi czy Armię Krajową do budowania swojej wizji historii. Wtedy bywała ostra, ale miało to miejsce bardzo rzadko. Uroczystości patriotyczne, spotkania z młodzieżą,

krzewienie i kultywowanie wiedzy o walce z okupantem, to było jej życie.

Była bardzo dumna, że w 2009 roku w Szczecinie dawny plac Sprzymierzonych (wcześniej pod innymi nazwami) otrzymał imię Szarych Szeregów.

#### Mała wielka osoba

O czasach wojny opowiadała znajomym często, ale wzbierała się przed spisywaniem czy nagrywaniem jej wspomnień. Czasami udzielała krótkich informacji gazetom, a tylko raz pozwoliła się sfilmować telewizji. Nie chciała, żeby nazywano ją bohaterką, choć mówiła tak o innych uczestnikach konspiracji. Prezentowała właściwą jej generacji skromność. Mówiła, że po prostu kochała ojczyznę i robiła to, co trzeba było robić. Młodym harcerzom, którzy po latach podziwiali jej niewątpliwą odwagę i poświęcenie, mówiła zawsze: „Na moim miejscu robilibyście wtedy to samo!”. Zaznaczała też, że na pierwszym miejscu była harcerką, dopiero potem żołnierką. Całą sobą żyła harcerstwem. Do wszystkich harcerzy zwracała się zawsze „druhu”, a witała mówiąc „czuwaj!”.

– Ponieważ mieszkałam za granicą, odwiedziłam ją tylko raz, za to bardzo często rozmawialiśmy telefonicznie – wspomina Magdalena Kamińska, również zaangażowana w akcję „Paczka dla kombatanta”. – Była kochaną kobietą, zawsze dumną z tego, że była w harcerstwie ponad 75 lat. To, że należała do Szarych Szeregów, to dla niej najważniejsze ze wspomnień. Nazywaliśmy ją „panią Wiesią”, a między sobą „Małą”, zgodnie z konspiracyjnym kryptonimem.

– Współpracujemy z około 1500 kombatantami, każdy z nich jest postacią wyjątkową, ale są i takie, które nawet w tym niezwykłym gronie wyróżniają się osobowością – dodaje Tomasz Sawicki. – Jedną z takich osób była właśnie pani Wieńczysława.

Wieńczysława Ganicka została oznaczona Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Wojska z Londynu oraz Orderem Virtuti Militari klasy V. Za zasługi nadano jej stopień porucznika Wojska Polskiego. Nosiła też tytuł „Seniorki ZHP”. Zmarła 30 sierpnia w Szczecinie w wieku 91 lat. Mimo jej słusznego wieku, znajomi podkreślają, że ta śmierć nadeszła niespodziewanie i była dla wszystkich szokiem, ponieważ jeszcze na kilka tygodni czy nawet dni wydawała się być kobietą o wielkich pokładach energii i chęci do życia. **tm**

Łowicz | Szkolne przedstawienie wystawione również w kościele

## „Dziewczynka z zapałkami” na Bratkowicach

Przedstawienie pt.: „Dziewczynka z zapałkami” w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej Nr 7 im. Jana Pawła II z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu można było obejrzeć w niedzielę, 14 stycznia, po popołudniowej mszy św. w kościele Dobrego Pasterza na Bratkowicach.

Wcześniej, 21 grudnia ubiegłego roku, przedstawienie miało okazję obejrzeć społeczność szkolna. Uczniowie przeniesli do kościoła dekoracje, które wykorzystali podczas premiery w szkole.

Przedstawienie przygotowali uczniowie gimnazjaliści z integracyjnej klasy IIA pod okiem nauczycielki języka polskiego Eweliny Szczepanik. W przygotowaniu była zaangażowana cała klasa. Uczniowie sami przygotowali dekoracje, zadbał o stro-



„Dziewczynkę z zapałkami” w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej Nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu można było obejrzeć w kościele Dobrego Pasterza na Bratkowicach.

je oraz nauczyli się swoich ról. Główną rolę w spektaklu odegrała Amelia Dąbek, konferansjerem był Daniel Groniecki. Wystąpił również szkolny chór. Główną solistką chóru była Wiktoria Zwolińska z klasy trzeciej

gimnazjalnej. Przedstawienie zostało bardzo ciepło przyjęte.

– Wiele osób nam gratulowało, cieszymy się, że mogliśmy się pokazać również poza szkołą – powiedziała nam Ewelina Szczepanik. Dobrym zwycza-

jem stało się, że przedświąteczne przedstawienia szkolne z Siódmki pokazywane są również w kościele. **mak**

Zapraszamy również do obejrzenia krótkiego filmu na stronie [www.lowicznanin.info](http://www.lowicznanin.info)

RZUT OKIEM | NIE MA TO JAK Z BABCIA I DZIADKIEM



We wtorek, 23 stycznia, dzieci z grup „Kubusie Puchatki” i „Krasnoludki” w Przedszkolu nr 1 w Łowiczu przygotowały występ z okazji Dnia Babci i Dziadka. Na widowni zasiedli ich ukochani dziadkowie i rodzice. Przedszkolaki z grupy „Kubusie Puchatki” najpierw wystąpiły z programem wierszy, piosenek i układem tanecznym, zaś później zaprosiły najbliższych na poczęstunek. Ostatnim punktem programu było oglądanie wystawy prac przedszkolaków, które w oczekiwaniu na święto Babci i Dziadka narysowały ich portrety. **aa**

Łowicz | Zebranie koła PZW

## Wędkarze spotkają się w sali OSP

Zebranie sprawozdawcze łowickiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego zostało zaplanowane na sobotę, 3 lutego, o godz. 15.30 w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Św. Floriana w Łowiczu.

Jeśli zbierze się minimum połowa członków koła, czyli ok. 350 osób, zebranie odbędzie się w pierwszym terminie, czyli o godz. 15.30. Jeżeli nie stawi się wymagana ilość członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie, tj. de facto pół godzi-

ny później – o godz. 16.00. Wtedy zebranie będzie ważne, bez względu na to, ilu członków koła będzie w nim uczestniczyć. Ustalanie dwóch terminów zebrania sprawozdawczego rocznego jest wymagane przez statut PZW.

Doroczne zebranie ma charakter typowo sprawozdawczy. Członkowie koła będą mieli okazję wysłuchać i ocenić sprawozdanie prezesa, przewodniczącego sądu koleżeńckiego oraz przewodniczącego komisji rewizyjnej. Po dyskusji nad sprawozdaniami będzie czas na wystąpienia gości oraz wolne wnioski uczestników zebrania. **mak**

Łowicz | Bal karnawałowy w „Trójce”

## Świetna zabawa z Wodzirejem Arkiem

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu bawili się 25 stycznia na balu karnawałowym. Zabawę prowadził Wodzirej Arek.

Od godz. 11.00 na parkiet ruszyli uczniowie młodszych klas 1-5. Brali oni udział w przygotowanych dla nich zabawach i konkursach oraz tańczyły do najbardziej popularnych przebojów minionego roku, jak m.in. „Despacito” Luisa Fonsi czy „Miłość w Zakopanem” w wykonaniu Sławomira.

Prawie wszystkie dzieci przyszły na zabawę karnawałową w przebraniach. Oprócz najbar-

dziej popularnych strojów księżniczki, policjantów i postaci z bajek, nie zabrakło bardziej oryginalnych kostiumów. Bliźniaczki Ola i Julia z kl. 4 wcieliły się np. w hawajskie tancerki. – Nasze stroje wymyśliła i zrobiła nam mama – mówiły zgodnie. Podczas zabawy wybrano też Króla i Królową Balu, którymi zostali Katarzyna Pikulska z kl. 1a i Mateusza Tarkę z kl. 4b. Vice Królową wybrano Julię Flis z kl. 1b, a Vice Królem został mianowany Maksymilian Mularski z kl. 4b.

Od godz. 17.00 zabawę karnawałową rozpoczęli starsi uczniowie tej szkoły, z klas 6-7 oraz gimnazjalnych. **aa**



Świetna zabawa z Wodzirejem Arkiem podczas choinki w Szkole Podstawowej nr 3 w Łowiczu.

1918-2018

100 lat Niepodległości

Przed 100-leciem Niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana – odcinek 13

# Na Wyspach jak u siebie? Nie w pełni.

O tym, dlaczego podejmuje się decyzję o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie, rozmawiamy z Wojciechem Czubatką, przed laty dziennikarzem Nowego Łowiczana, naszym kolegą redakcyjnym, od kilku lat mieszkającym w Swansea w Walii, w Wielkiej Brytanii.

■ **Jak doszło do tego, że zdecydowałeś się podjąć decyzję o wyjeździe z Polski? I czy z myślą, że to będzie „na amen”?**

– Absolutnie nie myślałem, by to miało być na amen. Moja decyzja była dwukrotna, za pierwszym razem wróciłem. Dlaczego? Nie dlatego, że bym tu, w Polsce, nie miał pracy. Często jest taka motywacja, że się wyjeżdża w poszukiwaniu pracy, ale u mnie tak nie było. Po pierwsze odczuwałem chęć zmiany czegoś, bo moje życie osobiste w Polsce trochę mi się pozmięniało, chciałem od pewnych rzeczy uciec, chociaż na chwilę, na moment. Druga sprawa: byłem już trochę zmęczony pracą w mediach, na tamten moment, w roku 2010, za dużo było już dla mnie stresu. Pomyślałem, że dobrze mi zrobi wyjazd za granicę i na początek nawet mało skomplikowaną, fizyczną pracę.

Ale istotnym motywem była też ciekawość: dużo osób wyjeżdżało, wracało, różnie opowiadali, więc pomyślałem sobie; a co mi tam ktoś będzie tłumaczył, sam pojedę i zobaczę jak to jest. A miałem możliwość przyjechania do Walii, bo była tam już moja siostra ze szwagrem. Walia mnie interesowała z tego względu, że byłem fanem Tolkiena, a język elfów był oparty na języku walijskim, lubię kulturę Celtów, podobnie zresztą jak kulturę Wikingów i Słowian. Więc chciałem odnaleźć tutaj tego Tolkienowskiego, może celtyckiego ducha, przy okazji trochę popracować, odpocząć, zobaczyć po prostu jak tu jest.

■ **Twoja decyzja nie była więc typowa?**

– Typowa decyzja to jest szukanie pracy. Wiele osób, które zdecydowało się tu przyjechać, było w Polsce bezrobotnych, chociaż często nawet po studiach. Inni pracowali w fabrykach, które przez pewien czas dobrze się rozwijały, dobrze zarabiali, ale potem coś się urwało, stopa życiowa im się obniżyła, no i stwierdzili, że nie ma sensu się tulać po Polsce, że przyjadą tutaj, by dobrze zarobić. Najczęściej to jest tak, że żona i rodzina zostaje na początek w Polsce, mąż przyjeżdża tutaj, to pracuje, wysyła pieniądze do Polski i z tego żyją. Czasem sprowadza rodzinę, ale w wielu przypadkach są ze sobą tylko na odległość.

Jeszcze jedna sprawa: bardzo wiele osób przyjeżdża dlatego, że ktoś z rodziny już uprzednio wyjechał, potem wrócił na urlop do

Polski, obnosił się z tym, co zrobił – bo tak to się odbywa, że się oszczędza pieniądze na wyjazd do Polski żeby się pokazać – i w ten sposób zachęcał kolejnych. Ich krewni w Polsce widzieli, oceniali: No, dobrze się tam mają, są wyluzowani, ja też spróbuję. A potem to się weryfikuje, bo jak się tu przyjeżdża, to się okazuje, że nie jest tak różowo, tak świetnie, a ci, którzy wracają z urlopu, są splukani. Ale to jest potem, a pierwotna motywacja jest właśnie taka: że my też tak chcemy.

Moja motywacja jest faktycznie nietypowa, nawet specjalnie nikomu o tym nie mówię, bo pewnie wielu by mi nie uwierzyło, gdyż faktycznie najczęściej przyjeżdża się tutaj szukając deski ratunku.

■ **Czyli w Twoim przypadku ten start był dość łatwy, bo była siostra, która mogła na początek pomóc, choćby dając na start dach nad głową?**

– Dokładnie. Jak przyjechałem tutaj, to przez miesiąc, nawet dwa, u nich mieszkalem. Potem było różnie, człowiek musiał się sam urządzać, sam startować, ale to pierwsze zakotwiczenie było. I były też osoby, które mogły mi pomóc w sprawach proceduralnych. Bo to jest trudne: człowiek przyjeżdża tutaj, wysiada z autobusu i właściwie wszystko jest inne. Nie ma pojęcia o tym co trzeba zrobić, gdzie się udać, co załatwić – a ja miałem wokół siebie osoby, które mnie pokierowały.

■ **Siostra od dawna jest już w Walii?**

– 11 lat.

■ **Mama została w Polsce sama?**

## PRZEZ ROK, CO TYDZIEŃ, O POLSCE

Naszymi słowami, w naszych oczach – tak można określić formułę naszego cyklu, który rozpoczęliśmy jeszcze w listopadzie ubiegłego roku, a którego elementem jest zamieszczony tu wywiad. Na rok przed 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę zainaugurowaliśmy wtedy cykl cotygodniowych rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiarów, których pytamy o to, jaka jest

– Z tą.

■ **Jak znalazłeś pracę? Przez Internet? Z ogłoszenia? Siostra pomogła?**

– Ja tu byłem już wcześniej, na I Komunię siostrzenicy, więc wiedziałem jak to wszystko wygląda, ponadto oni mnie namawiali do przyjazdu, mówiąc, że od razu na wejście będę miał pracę. To nie byłoby komfortową sytuacją rzucić wszystko i przyjechać nie wiedząc, czy będę miał pracę, czy nie. Ja nie potrafię nie pracować – więc tak to zostało zorganizowane, że jednego dnia zakończyłem pisanie tekstów do gazety, wstałem od biurka, a drugiego już poszedłem do mało skomplikowanej pracy na linii.

■ **Czyli poszedłeś do pracy fizycznej?**

– Podjąłem taką samą pracę, jaką wykonywali wszyscy w otoczeniu, do którego trafiłem. To były dobre pieniądze. Bardzo wiele osób tak zaczyna. Przyjeżdżając tutaj muszą się jakoś pokazać, coś udowodnić, dopiero z czasem, po latach, wypracowują sobie jakąś pozycję. Czasem mogą ją też łatwo stracić: ktoś był kierownikiem, menedżerem, ale noga mu się podwinęła i nagle ląduje praktycznie na ulicy i wtedy jest duży problem.

■ **Potem jednak na jakiś czas wróciłeś, co oznacza, że decyzja pozostania na Wyspach na dłużer została przez Ciebie podjęta dopiero za drugim razem?**

– Wróciłem do Polski po prawie dwóch latach, bo po prostu mi się znudziło. Stwierdziłem, że dosyć tego, wracam do tego, co robiłem wcześniej. Pojechałem na

nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że wierzymy w siebie – to znaczy nie pytamy specjalistów i autorytetów z zewnątrz: każda z osób, którą prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczęła naukę, emocjonalnie bądź rodzinnie czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana. Nasze wywiady – a chcemy ich przeprowadzić 52 przed 11 listopada 2018 roku – mają na celu pokazać nam



Wojciech Czubotka

urlop do Polski i tam zdecydowałem, że zostaję. Wróciłem do pracy w Expresie Sochaczewskim, zacząłem też pisać w utworzonym przez nich piśmie „Reporter” i w jeszcze jednym tytule. Pieniądze były na początek całkiem niezłe i było OK.

■ **Co więc sprawiło, że wybrałeś ostatecznie Walię? Bo czy mam to tak rozumieć, że Twój obecny wybór jest ostateczny?**

– Nie, wydaje mi się, że za jakiś czas będę chciał wrócić. A Walia pojawiła się po raz drugi, gdy w wydawnictwie zaczęły się problemy z płatnościami. Pisałem dużo tekstów, one szły w gazetach, a nie mogłem się doczekać na pieniądze. Trochę mnie to zdenerwowało, bo pisałem też w magazynie dla osób chorych na stwardnienie rozsiane, musiałem po pracy w tygodniku jeszcze jeździć do Warszawy, rozmawiać z jakimiś profesorami, by jeden tekst napisać... To było bardzo dużo pracy. W tym piśmie akurat płacili dobrze i na

Polskę jaką jest: jej korzenie, doświadczenia historyczne, ale przede wszystkim stan obecny: miasto, wieś, szkołę, biznes, rodzinę, zdrowie, rozrywkę, nasze nawyki, tworzące się zwyczaje, sukcesy i porażki, normalność i patologie. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, ale chcemy, by całość stworzyła ciekawy kalejdoskop, obraz naszego kraju.

Redakcja

synem z pierwszego związku. I od tamtej pory jesteśmy tu już cztery lata.

■ **Czujecie się tam już u siebie?**

– Czasami bardziej, czasami mniej, ale mam wrażenie, że nigdy nie będziemy się tutaj czuli w pełni u siebie. Zawsze będziemy się czuli może nie jak osoby obce, bo to się z czasem niweluje, ale jednak mamy inne korzenie i to nigdy nie będzie to. Ja kiedyś napisałem w wierszu: – Przecież oczy innym lasem pozieleniał – i to jest właśnie to. My tu dużo chodzimy po górach, po lesie, po wybrzeżu...

■ **Ale to jest inny las, inne wybrzeże?**

– Dokładnie. Ten las nie pachnie tak jak w Polsce. My nie czujemy tego zapachu, to jest dla nas wszystko bez smaku, to jest jak porównanie tych okropnych brytyjskich kiełbasek i prawdziwej polskiej kiełbasy. My możemy się czymś na krótko zachwycić, ale potem będziemy wracać, bo trudno, by człowiek nie wracał do tego, co zna i kocha od dzieciństwa. Bo myśmy się wychowali gdzieś indziej i każdy nasz punkt odniesienia jest w Polsce, a nie tutaj.

Mieszkaliśmy już w kilku miejscach, przeprowadzaliśmy się, teraz mieszkamy w domu „kani-siłowskim” (od council – rada – przyp. red), czyli komunalnym – używam teraz słownictwa Polaków w Wielkiej Brytanii, którzy na przykład „jadą na holideja”, czyli na wakacje... – człowiek nawet tego nie czuje, jak szybko nasiąka takim słownictwem. Ale wracając do wątku: przeprowadzaliśmy się kilka razy i już nawet na ulicę, na której poprzednio mieszkaliśmy, wracamy z sentymentem, prawie jakby to było w Polsce. Ale największy sentyment mamy na pewno do Polski. Tylko zastanawiam się, jak to będzie z moimi chłopakami, szczególnie tymi, którzy już tutaj się urodzili.

■ **Dla nich właśnie te walijskie zapachy i widoki będą tymi, które są „ich”.**

– Wrócimy za kilka lat do Polski i oni będą mieć większy sentyment do tego, co jest tu, bo tutaj dorastali, tutaj czymś nasiąknęli. Z kolei, myślę sobie, Tolkien urodził się w Afryce i już jako dziecko wrócił do Wielkiej Brytanii, a jednak ta brytyjskość jakoś w nim była.

■ **Czy Polacy na Wyspach starają się przenieść tam tę Polskę, którą, jak mówisz, nosisz przed oczami, czujesz w zapachach? Życie polskiej emigracji powojennej, tej politycznej i wojskowej, patriotycznej, było bardzo bogate...**

– Obecnie to jest emigracja zarobkowa, to są dwa zupełnie inne środowiska. A i w gronie najnowszej emigracji są różne grupy Polaków. Są tacy, którzy starają się tutaj jak najszybciej zasymilować, nie za bardzo zadają się z rodakami, obrazili się chyba na Polskę. Oni uważają, że wszystko co polskie jest be i głupie. Takie osoby łatwo rozpoznać, bo one, jeśli pracują z Polakami i Walijszykami czy Anglikami w jednym miejscu, to nawet jeśli ten Anglik bę-

“Podjąłem taką samą pracę, jaką wykonywali wszyscy w otoczeniu, do którego trafiłem. Bardzo wiele osób tak zaczyna. Przyjeżdżając tutaj muszą się jakoś pokazać, coś udowodnić, dopiero z czasem, po latach, wypracowują sobie jakąś pozycję.”

czas, ale inni już nie. Więc po prostu rynek mnie rozczarował, znowu stwierdziłem, że już nie chcę tego robić. Wtedy też zacząłem sobie życie układać na nowo, z Pauliną, moją obecną żoną...

■ **Więc poznaliście się jeszcze w Polsce?**

– Tak. I tak się złożyło, że Paulina nigdy wcześniej nie była za granicą i była jej ciekawa. Zresztą jej też płacili kiepsko i z opóźnieniem, więc łatwo dała się zachęcić. Powiedziałem jej, że pójdę do takiej pracy, że będę w stanie utrzymać siebie, ją i jej dziecko i będziemy żyć bez tego szarpnięcia się, stresu, tej ściany płaczu pod bankomatem, gdy okazywało się, że 15-go miały być pieniądze, a ich jeszcze nie ma.

Więc ja pojechałem pierwszy, w lutym i dużo, nawet bardzo dużo pracowałem, żeby szybko odłożyć pieniądze, wynająć dom i go urządzić, by oni mogli przyjechać – Paulina z Michałem, jej

dzie człowiekiem niskich lotów, to oni będą woleli przebywać w jego towarzystwie niż w towarzystwie innych Polaków, by więcej mówić po angielsku, bo uważają, że to ich jakoś nobilituje. Takie osoby na Facebooku nie są już Marcina, tylko Martinami.

Jest druga grupa, ludzi starszych, których tu los rzucił – i oni są zagubieni, nie umieją ani w ząb po angielsku, pojedynczych słów uczą się z czasem chodząc po zakupy. Cały bagaż doświadczeń, jaki przywieźli z Polski, dojrzałość, jaką w kraju zdobyli – ona na nic się tutaj nie przydaje.

#### ■ **Zupełnie do niczego, na prawdę?**

– Może z czasem zaczynają sobie wyrabiać jakąś pozycję i wtedy dowiadujemy się, że są to ludzie mądrzy życiowo. Ale na sam początek taki starszy człowiek wchodzi do jakiegoś zakładu, jest nad nim młody Polak supervisor, który nim jest tylko dlatego, że dobrze mówi po angielsku, bo żaden menedżer nie będzie się uczył polskiego, by coś tłumaczyć pracownikom. I ktoś taki, kto miał już jakiś swój dorobek zawodowy, jest czasami przez takiego młodego „roztawiany”. Czasami aż żal jest na to patrzeć. Z czasem się okazuje, że on jest np. bardzo dobrym elektrykiem i jest w stanie zabytnąć w zakładzie, o ile mu się na to pozwoli. Mam znajomego, człowieka, przed emeryturą, który jest już 10 lat w tym zakładzie i wie o nim wszystko i jest nietykalny, bo wie więcej niż menedżer czy kolejni supervisorzy, którzy przychodzą i odchodzą. Ale to musiało trwać, nim taką pozycję osiągnął, ci ludzie swoje frycowe muszą zapłacić.

#### ■ **Najwięcej jest jednak pewnie takich, którzy chcą się asymilować, ale związków z polskością pewnie poszukują?**

– Dokładnie tak: żyją tutaj, mówią po angielsku w jakimś stopniu, dogadują się...

#### ■ **A Wy opanowaliście angielski przed wyjazdem, czy opanowaliście go po przyjeździe?**

– Ja trochę mówię, angielski w Polsce mi dość łatwo przychodził. Ale gdy wysiadłem z autobusu i pierwszy napotkany Brytyjczyk coś do mnie powiedział, to nie rozumiałem go w ogóle. Ja mogę rozmawiać z Bułgarem, Litwinem, Łotyszem po angielsku i mi się łatwo dogadujemy, bo mamy podobny sztyk zdania, podobną wymowę i podobne myślenie. A Brytyjczyk mówi jak mówi. Często spotykam się tu

“

My możemy się czymś na krótko zachwycić, ale potem będziemy wracać, bo trudno by człowiek nie wracał do tego, co zna i kocha od dzieciństwa.

z kierowcami, którzy przyjeżdżają ze Szkocji, Irlandii czy spod Londynu i z nimi jest ciężko się dogadać. Mówią używając dziwnego słownictwa i z dziwnym akcentem. Bo Walijszczyk mają zupełnie inny akcent niż Anglicy.

Paulina mówi bardzo dobrze po angielsku, musiała się nim wykazać, żeby w ogóle mieć taką pracę, jaką ma. I cały czas dużo przebywa z Brytyjczykami, a to jest ważne, bo na przykład ja pracuję dużo z Polakami. Ale ja też, na tematy mnie interesujące, jak muzyka czy historia, potrafię długo z Brytyjczykami dyskutować – więc to się po prostu nabywa.

A jeśli chodzi o dzieci, to Michał miał około 4 lat gdy tutaj przyjechał. Chodzi teraz do szkoły i mówi po angielsku w taki sposób, że nikt nie jest w stanie zauważyć, że jest Polakiem. Raz w warzywniaku rozmawiał z kasjerką, potem Paulina odezwała się do niego po polsku, kasjerka pyta skąd jesteście i nie może uwierzyć, że z Polski – bo w jej ocenie on mówi idealnie po angielsku.

#### ■ **Wróćmy do tej głównej grupy Polaków. Starają się opanować język, a na ile chcą być nadal związani z Polską, na ile są zdecydowani na Wyspach zostać, na ile myślą o powrocie? O ile da się pokusić o takie uogólnienia.**

– Obecnie duża grupa osób – i to nie wiadomo czy po Brexicie, czy słysząc, że w Polsce jest lepiej, fajniej, więcej pracy, więcej możliwości, spokojniej, stabilniej – zaczyna wracać. Są to ludzie, którzy tutaj byli po 10, 11, 12 lat i mówią, że mają już dosyć. Chcą być w końcu u siebie. To jest teraz bardzo duża grupa.

ciąg dalszy za tydzień.

Rozmawiał  
Wojciech Waligórski

**P.S. Wojciech Czubatka prowadzi na emigracji swojego bloga: [www.zadzierajacnosa.wordpress.com](http://www.zadzierajacnosa.wordpress.com)**

#### DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

- burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i kłęsce międzywojennego XX-lecia;
- **Krzysztofem Górskim**, b. naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i – w kolejnym odcinku – o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
- **Januszem Kukiełą** ze Związku Dużych Rodzin 3plus o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
- położną **Małgorzatą Grzegorzyczką** o tym, co się zmieniło na oddziałach położniczych i o cudzie narodzin nowego życia;
- ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie i, że to nie jest panaceum

- na wszystko;
- **biskupem seniorem Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
- dziennikarzem **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;
- archiwistą **Markiem Wojtylakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;
- wolontariuszką **Agnieszka Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganie innym;
- **Cezarym Gawrońskim** z miejskiej komisji trzeźwościowej o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;
- psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków.

Historia i Teraźniejszość | Cały rok o tym, czego nas uczy ostatnie 100 lat

# Listopad 1918

Od ubiegłego tygodnia, jako jeden z partnerów, przystąpiliśmy do programu „Nieskończenie Niepodległa”, zainicjowanego i stworzonego przez niezależny, renomowany ośrodek dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”. Odtąd, w każdym numerze naszego tygodnika, aż do końca roku, prezentować będziemy, przygotowane przez Kartę kalendarium najważniejszych wydarzeń minionego stulecia, które przyczyniły się do odzyskania przez naszą Ojczyznę niepodległości, potem do jej umocnienia, utraty, walki o przetrwanie, przez okres PRL, do odzyskania suwerenności – aż po dzień dzisiejszy. Jest on za każdym razem uzupełniony o bogaty zestaw historycznych, często unikatowych, fotografii. Dziś czwarty odcinek, dotyczący przełomu, jaki przyniósł listopad roku 1918.

Jesienią 1918 wszystkie zasadnicze siły, wewnętrzne i zewnętrzne, składają się na Rzeczpospolitą. Kończenie się wojny uruchamia nową energię społeczną i polityczną, żywotowo zmienia relacje między narodami, które dotąd określone były przez dominację mocarstw.

Całkowity upadek carskiej Rosji, rozpad Austro-Węgier, klęska militarna Niemiec – oznaczają dla Europy Środkowo-Wschodniej szansę stanowienia porządku sprawiedliwego, uwzględniającego odrębne tożsamości.

Polska powraca jako państwo zintegrowane wolą społeczeństwa polskiego, lecz zarazem w roli silnego potencjalnie konkurenta dla wszystkich sąsiadów, którzy też ustanawiają ramy swego istnienia. Emocjonalną jedność kraju, wspieraną przez Aliantów, naruszają napięcia polityczne – dwóch zwalczających się formacji, a także graniczne, gdy narasta wrogość wobec narodów ościennych.

■ **Początek listopada** – oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej rozpoczynają rozbrajanie żołnierzy trójprzymierza.

■ **5 listopada** – państwa centralne przyjmują warunki zaproponowane przez prezydenta USA Woodrowa Wilsona i proszą o zawieszenie broni.

■ **7 listopada** – w Lublinie powstaje Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele.

■ **10 listopada** – uwolniony z więzienia w Magdeburgu Józef Piłsudski wraca do Warszawy, na Dworcu Głównym wita go między innymi członek Rady Regencyjnej Zdzisław Lubomirski.

■ **11 listopada** – Józef Piłsudski obejmuje naczelną dowództwo nad tworzącą się Armią Polską; Ignacy Daszyński wraz z rządem Piłsudskiego; Tymczasowa Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu opowiada się za przyłączeniem do Polski; Niemcy podpisują warunki zawieszenia broni, kończy się I wojna światowa; Maria z Łubieńskich Górka (ziemianka): *Pier-*



Warszawa, 11 listopada 1918. Polacy pełnią straż przed Pałacem Namiestnikowskim. W białej czapce Stanisław Rotstad, łowiczaniec, wtedy student medycyny. Na drugim planie rozbrojeni żołnierze niemieccy.

*szy to dzień prawdziwie niepodległej Polski, oczyszczonej od Moskala i Niemca, jesteśmy nareszcie sami, co marzone – ziszczono, co kochane – otrzymane... Pan Bóg zrobił dla nas wszystko; obyśmy dzieła Jego nie psuli. [...]*

*Wojsko niemieckie, idąc za przykładem Berlina, bez oporu broń rzuca. Mamy więc już i karabiny, i kartacznice, i amunicję, i duże zapasy surowców, żywności, ubrań, samochodów. Łatwa ta zdobycz upaja miasto, ulice przepełnione, ludzie płaczą z radości, ściskają się nieznanymi. „Mamy Polskę!” – mówią głośno. [...] Radość ogólna, dzień to przepiękny, cudowny, o którym tylko w snach się marzyło.*

■ **12 listopada** – Naczelny Wódz Józef Piłsudski wydaje odezwę do społeczeństwa polskiego: *Obywatele i obywatelki! [...] Okupacja w Polsce przestaje istnieć. Żołnierze niemieccy opuszczają naszą Ojczyznę. Rozumiem w pełni rozgoryczenie, jakie we wszystkich kolach społeczeństwa obudziły rządy okupantów. Pragnę jednak, abyśmy nie dali się porwać uczuciom gniewu i zemsty. Wyjazd władz i wojsk niemieckich musi odbyć się w najzupełniejszym porządku. [...] Obywatele! Wzywam Was*



Warszawa, listopad 1918. Tymczasowy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski (pośrodku) w otoczeniu żołnierzy Legii Akademickiej.



Lwów, 5 grudnia 1918. Stanowisko polskiej artylerii na Cytadeli.

*wszystkich do zachowania zimnej krwi, do równowagi i spokoju, jaki powinien panować w narodzie pewnym swej wielkiej i świetnej przyszłości.*

■ **13 listopada** – Komitet Narodowy Polski w Paryżu zostaje uznany przez Francję za rząd *de facto*, dzięki czemu Polska należy do państw zwycięskiej koalicji.

■ **14 listopada** – ustępująca Rada Regencyjna oddaje władzę w ręce Józefa Piłsudskiego, który misję utworzenia rządu powierza Ignacemu Daszyńskiemu.

■ **16 listopada** – Józef Piłsudski rozsyła notę do rządów USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Japonii, Niemiec oraz „wszystkich państw wojujących i neutralnych” informującą o powstaniu państwa polskiego.

■ **17 listopada** – po protestach Narodowej Demokracji Daszyński ustępuje ze stanowiska, Piłsudski na jego następcę wskazuje Jędrzeja Moraczewskiego.

■ **29 listopada** – Józef Piłsudski zostaje Tymczasowym Naczelnikiem Państwa.



Lwów, koniec 1918 roku. Zniszczenia w budynku Dyrekcji Kolei Państwowych po walkach polsko-ukraińskich.

# Kultura

Och! Film Festiwal | Rozmawiamy z wokalistką Mikromusic

## Ta piosenka ludziom się należy

3 lutego o godz. 19, podczas Och! Film Festiwalu, zagra wrocławska grupa Mikromusic. Bilety już dawno zostały wyprzedane. Z wokalistką Natalią Grosiak rozmawiamy o tym, czego możemy spodziewać się po koncercie w Łowiczu.

■ **Czy kiedykolwiek wcześniej byliście w Łowiczu? Jakiego skojarzenia macie z naszym miastem? Może przypomina się jakaś historia, anegdota?**

– Spędziłam jeden dzień w Łowiczu, gdy byłam jeszcze licealistką. W drodze nad morze razem z grupą przyjaciół odwiedziliśmy koleżkę, który do Łowicza się przeprowadził. Niestety to była moja jedyna wizyta w tym mieście.

■ **Czy spodziewaliście się zatem, że jesteście w nas aż tak popularni? Bilety na koncert rozszły się w ciągu kilku dni od otwarcia sprzedaży. To cieszy?**

– Ogromnie cieszy! Nie możemy doczekać się koncertu!

■ **Z jakim materiałem przyjedziecie do Łowicza?**

– Zagramy przede wszystkim naszą ostatnią płytę „Tak mi się nie chce” plus kilka starych hitów. Będzie dobrze, nie martwcie się.

■ **Jesteśmy o was spokojni. Zastanawiamy się tylko, czy przywykliście do grania w takich małych ośrodkach, jak u nas? Jak zachowuje się publiczność na takich koncertach?**

– Bywa naprawdę różnie. To chyba zależy od tego, jak prężnie działają ośrodki kultury w takich miejscowościach i czy wychowały sobie świadomą publiczność.

Bo jest publiczna onieśmielona i cichutka, która nie pozwala sobie na wychylenie się ze swoich emocji. Są też ludzie, którzy śpiewają z nami już od pierwszej piosenki i równie dobrze mogliby za nas zaśpiewać cały koncert. Drugi typ publiczności oczywiście bardziej pomaga i uwalnia więcej energii. Przy publiczności nieśmiałej my musimy przejąć inicjatywę i postarać się bardziej nawiązać z nią kontakt.

■ **A jak zareagujecie na pytania o to, czy zagrać „Takiego chłopaka” – cieszycie się, że jest to jeden z Waszych bardziej kojarzonych utworów, czy chcielibyście jednak szerzej zainteresować swoją twórczością?**

– Ta piosenka otworzyła nam drzwi do szerszej publiczności i nie ma co się na nią obrażać. Ludzie chodzą na koncert dla przyjemności i nie robimy żadnej łaski, grając tę piosenkę. Ona się tym ludziom należy. Wydaje mi się natomiast, że prawdopodobnie uda nam się uniknąć statusu zespołu jednego przeboju. Inne piosenki też są oczekiwane.

■ **Powiedzcie na zakończenie, jakie instrumenty (poza wspomnianym głosem wokalistki) usłyszycie podczas Waszego koncertu? Które będą dominować?**

– Mikromusic to zespół, czyli współpracują różne instrumenty. Nikt za bardzo nie dominuje, czasem jest solo na basie, czasem na pianie, czasem na trąbce. Na scenie jest nas 6 osób i siódma jeszcze niewidzialna, która miksuje nasze granie na żywo, czyli tzw. „akustyk”, mówiąc kolokwialnie. Trzeba podkreślić, że gramy jak jeden organizm.

Rozmawiała A. Antosiewicz



Wrocławska grupa Mikromusic wystąpi 3 lutego podczas Och! Film Festiwalu w Łowiczu.

RZUT OKIEM | KIERNOZIANIE KOLEĐOWALI W LUSZYNI



Zespół Pieśni Ludowej „Kiernożanie”, w odpowiedzi na zaproszenie proboszcza parafii św. Stanisława w Luszyńcu, księdza Dariusza Bujaka, wystąpił w tamtejszym kościele. Kiernożanie zapewnili oprawę muzyczną niedzielnej mszy świętej oraz zaśpiewali gwarą łowicką, po mszy świętej, kilka kolęd i pastorałek. Do Luszyńca zespół pojechał w prawie pełnym, 27-osobowym składzie, jedna osoba nie wzięła udziału w koncercie z powodów zdrowotnych. – Duma mnie rozpieszcza, jak występujemy, tym bardziej, że nasze występy cieszą się z roku na rok coraz większym zainteresowaniem – powiedziała nam szefowa zespołu Beata Lewaniak. opr. mak

Łowicz | Przygotowania do przeniesienia filii biblioteki  
Filia wkrótce ponownie będzie otwarta

Na przełomie stycznia i lutego można spodziewać się uruchomienia nowej filii dla dorosłych Biblioteki Miejskiej im. A. K. Cebrowskiego w pomieszczeniu na parterze w kamienicy przy ul. Zduńskiej 8 w centrum Łowicza.



Na parterze tej kamienicy przy ulicy Zduńskiej wkrótce będzie można wypożyczać książki.

Formalnie jest to przeniesienie filii bibliotecznej, która mieściła się jeszcze do niedawna w pomieszczeniu o pow. ok. 75 m<sup>2</sup> na piętrze budynku Łowickiego Ośrodka Kultury przy ul. Podrzecznej 20. Pomieszczenie to zostało zaadaptowane przez ŁOK na nową, kameralną salę kinową.

Zarówno o sali, jak też o przenosinach filii biblioteki, pisaliśmy

już na łamach NŁ. Do tej pory jednak nie było jeszcze wiadomo kiedy przeniesienie księgozbioru bibliotecznego zostanie sfinalizowane.

Roboty związane z remontem pomieszczenia zostały już zakoń-

czony, finalizowane są procedury związane z pozwoleniami na użytkowanie itd. – Czekamy też jeszcze na nowe meble i ruszymy w nowym miejscu pewnie na początku lutego – dowiedzieliśmy się w bibliotece. mak

Łowicz | Walentynkowo w muzeum  
Uczuciem drukowane

W niedzielę, 11 lutego, Muzeum w Łowiczu zorganizuje warsztaty plastyczne z okazji zbliżającego się dnia św. Walentego. Zajęcia przeniosą uczestników na

wieś łowicką sprzed przeszło 100 lat, kiedy nikt nie obchodził „Walentynek”, dobrze znane było jednak pojecie „zalatów”. Uczestnicy wykonają techniką odbitki

linoryticznej ozdobną kartę, która może posłużyć do wyznaczenia komuś uczuć.

Warsztaty przeznaczone są dla odbiorców od 10. roku życia. Koszt uczestnictwa w tych zajęciach to 10 zł od osoby. Obowiązują zapisy telefoniczne, a liczba miejsc jest ograniczona. tm

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**  
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

**SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** Janusz Dubas  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** Zbigniew Wroniecki  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728  
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman  
- wtorki, piątki w godz. 16 -19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. Grażyna Dąbrowska  
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16  
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda  
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
Jacek Pełka  
specjalista neurolog  
Adres: Łowicz ul. Długa 20d  
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl  
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

\*ból głowy \*zawroty głowy \*szumy uszne \*ból kręgosłupa \*zaburzenia czucia \*padaczka \*stwardnienie rozsiane \*ch.Parkinsona \*zaburzenia widzenia \*zaburzenia snu \*nerwice \*depresje \*zaburzenia lekowe \*zaburzenia pamięci \*zaświadczenia dla pracodawcy \*zaświadczenia do ZUSu \*i inne.

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
Adel Elmgasbi  
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych  
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie  
tel. 46 837-62-52

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA  
**POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**  
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67  
PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

**AgaMED**  
**GABINET MASAŻU i REHABILITACJI**  
Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)  
**501-248-229**

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
dr n. med.  
**EWA GUZOWSKA -BARTNIAK**  
specjalista neurolog  
Łowicz, os. Kostka bl. 1  
tel. 602-264-817  
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

## RZUT OKIEM | RUSZYŁA HOPKULTURA



KAROLINA ŁOPUSIŃSKA

27 stycznia, od godz. 17.00, czyli jeszcze przed pierwszym seansem w ramach Och! Film Festiwalu, w podziemiach Łowickiego Ośrodka Kultury ruszyła klubokawiarnia HopKultura, w miejscu dawnego Klubu Pracownia. Najemcy lokalu, właściciele Browaru Bednary uważają, że pierwszy wieczór w klubie należy zaliczyć do udanych, tym, bardziej, że zakończył się długo po północy ok. godz. 2.00. - Cieszymy się, że udało nam się ruszyć wraz z rozpoczęciem Och! FF. Odwiedziło nas bardzo dużo osób, większość pojawiła się po seansie - powiedziała nam Karolina Łopusińska, która prowadzi Browar Bednary z mężem Rafałem. aa

ŁOK | Spotkanie informacyjne  
Ruszają Małe Granty  
- dowiedz się więcej

W piątek 2 lutego o godz. 17 w sali na I piętrze Łowickiego Ośrodka Kultury, odbędzie się spotkanie informacyjne, dla osób które są zainteresowane pozyskaniem dotacji na swój projekt w ramach Małych Grantów.

Budżet konkursu na rok 2018 wynosi 30.000 zł, a projekty będą dofinansowane do kwoty 5.000 zł. Śledząc poprzednie edycje, czy choćby minioną, można zauważyć, że szansę na grant mają zarówno projekty edukacyjne, muzyczne jak również nawiązujące do historii naszego miasta i wie-

le innych. Małe Granty to konkurs ŁOK na wsparcie autorskich projektów kulturalnych, którego celem jest wzmocnienie relacji partnerskich i form współpracy między Ośrodkiem a organizacjami pozarządowymi i podmiotami indywidualnymi, działającymi na rzecz kultury miasta Łowicza, jak również wspieranie autorskich projektów z dziedziny kultury.

Spotkanie ma charakter otwarty. Będzie można na nim uzyskać szczegółowe informacje o przystąpieniu do konkursu i ubieganiu się o Małe Granty 2018. aa

## Łowicz | Kino Fenix zainaugurowało drugą salę

Bracia Lumiere na początek  
- i trudno, by wybór był lepszy

We wtorek 30 stycznia, seansem o godz. 17.00 zainaugurowano działalność kina Fenix w jego nowej, drugiej sali, wygoszpodarowanej z pomieszczenia biblioteki (która będzie przeniesiona na ul. Zduńską).

## WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Sala mieści 47 widzów, dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz określa ją jako studyjną, zapowiada, że będzie wykorzystywana do projekcji filmów o charakterze studyjnym, dokumentalnych, wyświetlanych w ramach DKF, ale i innych, o mniejszym potencjale komercyjnym. Nowa sala pozwoli też, po prostu, wzbogacić ofertę łowickiego kina.

Pomieszczenie jest niewielkie, ale miłe, fotele wygodne, zwraca uwagę spora ilość miejsca na nogi - większa niż na dużej sali. Kubatura jest niewielka, ale klimatyzacja zapewnia komfort oglądania - nie ma się co obawiać, by było duszno.

Pierwszym pokazem była projekcja francuskiego filmu „Bracia Lumiere” - dokumentu przedstawiającego 108 krótkich filmów tych na poły już legendarnych twórców z początków X Muzy. Dyr. Malangiewicz podkreślił, zapowiadając seans, że wyboru dokonano nie bez powodu, bo nawiązuje on do historii kina - a w tym budynku, dokładnie 27 maja 1912 roku rozpoczął działalność pierwszy w Łowiczu kinematograf -

czyli kino - Eos. Film jest - zapowiadał w rozmowie z NŁ dyrektor - jakby wykładem o historii kina, pięknie opowiedzianym.

Istotnie, kompilacja ponad setki kilkudziesięciosekundowych filmów zachwycała. Widzowie, wypełniający salę w około 3/4, mogli się zachwycić pięknymi ujęciami - tak pięknymi, że aż trudno było uwierzyć, że pochodzą one z samego początku kina. Mówiąc o starym kinie, często mamy na myśli zabawne gagi, nienaturalnie stylizowane studia, obrazy budzące raczej uśmiech niż refleksję - a film o twórczości braci Lumie-



WOJCIECH WALIGÓRSKI

Dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz przed słowem wstępnym wprowadzającym do pierwszego filmu w nowej sali.



Kadr z jednego z filmów braci Lumiere - tu akurat ulica Twerska w Moskwie

re pokazał to pierwotne kino od zupełnie innej strony: obrazy znakomicie kadrowane, mistrzowskie operowanie światłem, dynamika ruchu. Siła tych filmów tkwiła także, a może nawet przede wszystkim w tym, że były one dokumentalne: pokazywały życie i ludzi takimi, jakimi byli. Mimika, gesty, wzrok były zaskakująco żywe - patrząc na nich, odnajdywaliśmy siebie. Stara fotografia jest zwykle pozowana, hieratyczna - tu życie aż kipiało. Film pokazał swą wyższość nad stabilnym obrazem. Nic dziwnego, że pokazy w kinematografach braci Lumiere od początku gromadziły tłumy. ■



ZOFIA GALA

Ewa Smerecka, Agata Ciesielska oraz kapela „PoŁOWICZni” na festiwalu w Niepokalanowie.

Niepokalanów | Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek  
Zdolni łowiczanie wrócili z nagrodami

Dwie główne nagrody zdobyli reprezentanci Łowicza i regionu łowickiego na XVIII Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Niepokalanowie.

Mogą się nimi pochwalić nowa kapela „PoŁOWICZni”, a także 9-letnia Agata Ciesielska. Impreza miała miejsce w klasztorze ojców

franciszkanów w Niepokalanowie od 26 do 28 stycznia, a jej głównym organizatorem był Teresiński Ośrodek Kultury. W festiwalu brało udział ponad 50 uczestników z różnych części kraju.

O „PoŁOWICZnych” pisaliśmy na naszych łamach pod koniec grudnia. Przypomnijmy, że to nowa kapela, reprezentująca muzykę ludową Księstwa Łowickiego. Szczególną uwagę komisji, jak również publiczności, przy-

ciągnęło opracowanie pastorałki „O gwiazdeczko miła”. W skład kapeli wchodzi: Weronika Mońka, Szymon Mońka, Michał Czupnik, Artur Siejka oraz Dominik Domińczak. Do sukcesu zespołu przyczyniła się także Ewa Smerecka, która gościnnie wystąpiła razem z nimi na festiwalu.

Ewa Smerecka może mówić o podwojnym sukcesie, jest także instruktorką śpiewu nagrodzonej główną nagrodą Agaty Cie-

sielskiej. To kolejny sukces młodej wokalistki w ostatnich dniach - tydzień wcześniej zachwycała publiczność i jury przeglądu kolęd w Domaniewicach. Cztery lata temu główną nagrodę w Niepokalanowie zdobyła starsza siostra Agaty - Malwina, podobnie jak ona teraz, miała wówczas 9 lat. - Zarówno Agata, jak i Malwina, mają wielki talent, a przy tym bardzo dużo czasu poświęcają na jego rozwijanie - mówiła Ewa Smerecka. - Mają niezwykle możliwości wokalne, mogą zaśpiewać wszystko od „Łowickich chłopków” po piosenki Whitney Houston. tm

REKLAMA

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZEWI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880  
Gabinet czynny: pon., wt., pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA  
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5  
tel. 533-882-280  
blisko dworca PKS i PKP

**PROTEZY - NAPRAWY**

Naprawa protez:  
► akrylowe ► elastyczne  
► szkieletowe

MULTIDENT  
tech. dent. P. Pagowski  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

**HOLLYDENT**  
dr n. med. Monika Colonna-Walewska  
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

**Główno**  
ul. Czackiego 2  
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**  
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

protetyka stomatologiczna  
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Główno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Urszula Maciągowska-Siniarska  
SPECJALISTA  
**ORTODONTA**  
Łowicz, ul. Krakowska 36  
(w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13  
poniedziałki, czwartki: 14-20  
tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STARE I ZDEJMOWANE  
• umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Główno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Łowicz  
ul. Tkaczew 7F  
**CENTRUM stomatologiczne**  
lek.dent. Sylwia Marzec  
z zespołem lekarzy  
czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16  
zapisy tel. 519-640-150

Kultura | Wystąpiło ponad 100 dzieci

# „Koderki” i „Kocierzewiacy” na jednej scenie

Ponad 100 dzieci, członków zespołów ludowych „Koderki” i „Kocierzewiacy”, wystąpiło 28 stycznia, podczas koncertu noworocznego w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego przy ul. Ułańskiej w Łowiczu.

Był to pierwszy koncert z cyklu „Koderki i goście”. Na scenie najpierw prezentowali się goście – Dziecięcy Zespół Ludowy „Kocierzewiacy”, a po nich wszystkie trzy sekcje Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Ludowego „Koderki”. Najstarsza grupa „gospodarzy” wykonała premierowo program Beskidu Śląskiego. Szczególnie zachwycali w nim chłopcy, od których energiczna choreografia wymagała dużej sprawności fizycznej. Publiczność była rozbawiona przyspiewkami, które zaprezentowało trio w składzie Agata Ciesiel-



Najmłodsza sekcja Koderek zaprezentowała podczas koncertu noworocznego program zabaw śląskich.

ska, Wojtek Kosmowski i Antosia Chojnacka.

Mimo że członkowie obu zespołów są rówieśnikami i wywodzą się z Ziemi Łowickiej, to był dopiero pierwszy ich wspólny koncert. Na finał razem zaśpiewali kolędy, a pośród nich także tę pt. „Betlejemski i łowicki” z tekstem bp seniora Józefa Zawitkowskie-

go, czym sprawili mu dużą radość. Na zakończenie Katarzyna Polak, choreograf obu zespołów i kierownik „Koderek”, dziękowała za współpracę instruktorom, muzykom, dzieciom i ich rodzicom.

Oba zespoły wystąpiły z towarzyszeniem kapel ludowych. Koncert obejrzała bardzo licznie zgromadzona publiczność. aa



Katarzyna Polak, choreograf obu zespołów i kierownik „Koderek”.



Najstarsza grupa Koderek wykonała premierowo program Beskidu Śląskiego.

## RZUT OKIEM | ORKIESTRA Z WICIA NA KORABCE

W niedzielę, 28 stycznia, w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce rozbrzmiały dźwięki instrumentów dętych. Podczas mszy świętej o godz. 10.00 oraz w półgodzinnym koncercie kolęd po jej zakończeniu wystąpiła Dziecięco-Młodzieżowa Orkiestra Dęta z OSP Wicia ze swoim dyrygentem Stanisławem Pawłowskim. Działająca od 5 lat orkiestra zaprezentowała się w około 30-osobowym składzie. aa



Instruktor wokalna Ewa Smerecka, a w tle dzieci z Koderek.

REKLAMA

<p><b>DIETETYK</b> mgr Marzena Pawłowska</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>odchudzanie dzieci i dorosłych</li> <li>dietoterapia chorób</li> <li>analiza składu ciała</li> </ul> <p>tel. 502-375-482</p> <p><b>PORADNIA ŻYWIENIOWA</b> Łowicz ul. Mickiewicza 20a www.poradniazywieniowa.pl</p>	<p><b>MASAŻYSTA</b> Marzena Podolska</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające</li> <li>okłady borowinowe</li> </ul> <p>tel. 726-288-002</p> <p>wizyty po uzgodnieniu telefonicznym</p>
-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec.  
**ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)  
czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA**  
Łowicz ul. Piłarska 1, II p.

**OFERUJEMY:**

- badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) - wydajemy opinie
- terapię: pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
- treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

**GABINET REHABILITACJI specjalistyczny masaż kręgosłupa**  
reh. Łukasz Kawczyński

Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11  
tel. 691-705-314

- dyskopatia
- rwa kulszowa
- bóle szyi
- bóle głowy
- przepuklina krążkowa kręgosłupa

**PRYWATNY GABINET Leczenia Uzależnień**  
NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI  
Michał Banasiak Psychoterapeuta uzależnień  
Łowicz, Krakowska 4  
tel. 793-772-303  
www.chcewyzdrowiec.pl

**GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY**  
Anna Tomasiak  
DIAGNOZA i TERAPIA:  
WAD WYMOWY i ZABURZEŃ MOWY  
Glottodydaktyka - zajęcia dla dzieci z trudnościami w nauce czytania i pisania w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym

- Badanie gotowości szkolnej dzieci 6-letnich
- dysleksja • dysgrafia • dysortografia

tel. 784-686-235

**SPECJALISTA NEUROLOG**  
WITOLD WYPYCH  
Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie

Pacjenci NFZ pierwszorazowi - krótka kolejka

pn. 8-12 i 14-18  
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30  
tel. 603-099-810

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**  
DANUTA GRZYCIŃSKA  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> - ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

**PORADNIA ORTOPEDYCZNA**  
Kamil Kniczek

- iniekcje dostawowe (blokada, kw. hialuronowy)
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- osocze bogatopłytkowe (czynnik wzrostu)
- USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111  
drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755

Gabinet lekarski  
**BOGDAN SŁUŻEWSKI**  
lek. med. CHIRURG  
Łowicz, os. Kostka 12/17  
porady chirurgiczno-lekarskie  
środy 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

- gastroskopia, rektoskopia
- wizyty domowe

przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym  
tel. 792-046-006

**IWONA OLEJNIK** specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK** specjalista chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**  
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

**OTOLARYNGOLOG AUDIOLOG i FONIATRA**  
prof. dr hab. n. med.  
Magdalena Józefowicz-Korczyńska  
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi  
Łowicz, Plac Koński Targ 7  
wtorki 15<sup>00</sup>-16<sup>30</sup>  
tel. 46 837-39-64

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

**CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30**  
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

**LARYNGOLOG**  
Jarosław Czaplą  
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE**  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

specjalista  
**LARYNGOLOG**  
dzieci i dorosłych  
Maciej Kotecki  
Łowicz, ul. Długa 14  
WTORKI  
tel. 46 837-45-41  
606-827-070

**SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG**  
**KUSMIERCZYK KRZYSZTOF**  
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)  
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU  
BADANIA PROFILAKTYCZNE  
tel. 601-254-571  
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)  
codziennie 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> - BEZ ZAPISÓW  
soboty - PO UZGODNIENIU



# Aktualności

Łowicz | Bal gimnazjalny w „Dwójce”

## Młodzież bawiła się w klimacie rock'n'rolla

Choć Gimnazjum nr 2 w Łowiczu zostało zlikwidowane, to kończący naukę trzecioklasiści mieli okazję bawić się w sobotę 27 stycznia na balu gimnazjalnym.

Była to już 16. edycja balu, jaki odbył się w murach tej szkoły. W tym roku uczestniczyli w nim uczniowie 5 klas, a każda z nich zaprezentowała swój układ poloneza. Wszystkie choreografie opracowała nauczycielka Aneta Walkiewicz. Każda prezentacja była nagradzana gromkimi brawami przez grono pedagogiczne i rodziców. Na ten jedyny w swoim rodzaju wieczór szkolna sala gimnastyczna została udekorowana

w stylu rock'n'roll. Gośćmi balu były dyrektorki nieistniejącego już Gimnazjum nr 2 w Łowiczu Mirosława Walczak i Krystyna Kucharska, które z sentymentem wspominały pierwsze jego edycje. – Pierwszy bal było zrobić najtrudniej, bo nie było doświadczenia, nie było tradycji. (...) A potem był bal drugi, siódmy, piętnasty i z każdym było coraz lepiej, coraz piękniej. Dziś jest również pięknie i już wiemy, że będzie doskonale –



Gośćmi balu były dyrektorki nieistniejącego już Gimnazjum nr 2 w Łowiczu Mirosława Walczak i Krystyna Kucharska.

mówiła była wicedyrektor gimnazjum Krystyna Kucharska.

Przypomniała też, że organizacja każdego balu była możliwa dzięki zaangażowaniu rodziców, ale też musiał znaleźć się wśród nich inicjator, który przekona pozostałych, że warto podjąć taki trud, aby młodzież miała co wspominać. – Wiemy, że i ten 16. bal mógł powstać dzięki takiemu inicjatorowi, dobremu duchowi, ale i silnej ręce pani Anny Lubelskiej – dodała Krystyna Kucharska, po czym były dyrektorki przekazały dla niej kwiaty i podziękowania.

Po tym, jak młodzież złożyła zobowiązanie miłej i kulturalnej zabawy, rozpoczął się bal. aa

Łowicz

## Jeszcze więcej radości w „Radości”

24 stycznia, w restauracji Polonia w Zaciszu ponad 100 seniorów przybyło na Dzień Babci i Dziadka, organizowany przez klub Seniora „Radość”. Przeważały kobiety, choć jak podaje przewodnicząca klubu, Anna Bieguszevska, przewodnicząca Klubu, proporcje te powoli się wyrównują. Mimo że zazwyczaj dzień babci i dziadka spędzany jest z wnukami, to w klubie „Radość” seniorzy bawili się sami. Uroczystość rozpoczęła się od wykonania przez klubowy chór piosenek Teresy Werner „To mój dom rodzinny” oraz „Miłość to nie zabawa”. Ciekawym gościem tegorocznych uroczystości był Patryk Matusiak, przedstawiciel Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego, obecny był także m.in. burmistrz miasta Krzysztof Kaliński. Do niego właśnie skierowana była piosenka „Dla dziadka” autorstwa Marii Nierobisz, gdyż niedawno dołączył on do grona dziadków. Seniorzy przez ręce rządzącego miastem podarowali nowemu obywatelowi pluszowego słonia.

Na uczestników czekał też poczęstunek. Burmistrz częstował przyszłych szampanem, zaś radni słodyczkami. Zabawa zaczęła się od tanga. Zorganizowany został konkurs na najładniejszego oberka, a jego zwycięzcy Henryk Tafliński i Maria Kowalczyk zostali nagrodzeni przez gości ogromnymi brawami. – Wszyscy byli bardzo zadowoleni odchodząc, a także zapewniali nas o swoim przybyciu za rok – wspomina pani Anna Nierobisz. Zabawa trwała do godziny 20. mg

Łowicz | Ferie z szkołą

## Szkoła wcale nie taka zła

W łowickich szkołach podstawowych organizowane są półkolonie dla dzieci w klasach I-VI.

Zajęcia dofinansowane przez Urząd Miasta w Łowiczu cieszą się dużym zainteresowaniem. Ich motywem przewodnim jest hasło „Zamiast siedzieć przy komputerze...”. Zajęcia mają odciągnąć wzrok młodzieży od urządzeń mobilnych i ukazać zalety czasu spędzonego z rówieśnikami, dlatego nie korzystają one w ich trakcie z telefonów.

W Szkole Podstawowej nr 1 zajęcia odbywać się będą w pierw-

szym tygodniu ferii. Dzieci będą brały udział w warsztatach plastycznych, karaoke, czeka ich wyjazd do kina oraz wyjazd do Nieborowa i Łodzi. Spotkają się z przedstawicielami policji i sanepidu. W Szkołach Podstawowych nr 2 i 3 dzieci będą mogły korzystać z rozrywek przed dwa tygodnie.

Uczniowie „dwójki” w pierwszym tygodniu odpoczynku mieli się spotkać z harcerką, psychologiem i policjantami. W planach są także warsztaty plastyczne oraz wycieczki do Karczm w Bednarach, kina w Łodzi i Aquaparku w Kutnie. Zaś dzieci uczęszczające do szkoły na Korabce odwiedzą policjanci i pielęgniarka. Odbędą się warsztaty plastyczne

i quiz muzyczny. Również oni pojadą do Nieborowa do Gospodarstwa Agroturystycznego Stajnia „U Kowala”.

Dodatkowo w trakcie zajęć we wszystkich szkołach dzieci mogą skorzystać z posiłku, a warsztaty plastyczne odbędą się z Elżbietą Lewandowską. W każdej szkole grupy są 35-osobowe, a udział w nich biorą nie tylko uczniowie danej szkoły. Zajęcia te są darmowe, ponieważ ich koszt pokrył Urząd Miejski. – Chcieliśmy, aby dzieci nie siedziały w domu oraz miały zapewnione ciepło i posiłek – mówi Beata Jałoszyńska, nauczycielka z SP1.

Natomiast w szkołach pijarskich zajęcia tylko częściowo dofinansowane są przez Urząd Miejski. Motywem przewodnim zajęć jest życie i twórczość świętego Stanisława Kostki. Ucznio-



Podczas spotkania profilaktycznego z przedstawicielką Komendy Powiatowej Policji Łowicza.

wie rozpoczynają i kończą dzień na modlitwie, a uczą się o świętym poprzez odgrywanie scenek. Na uczniów czekają także atrakcje, jak warsztaty sportowe, plastyczne i muzyczne. Dodatkowo zaplanowana jest wycieczka do

planetarium w Warszawie, a także do łowickiego muzeum oraz wyjazd do Nieborowa na ognisko, kulig i przejażdżkę konną. Zajęcia prowadzi ojciec Andrzej Lisiak, trwają one od 29 stycznia do 2 lutego. mg

REKLAMA

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg  
– pn., śr, pt, 15<sup>30</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYŃ DOLNYCH**  
dr n. med. Michał Libiszewski  
– wtorki od godz. 15<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog  
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.  
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog  
– poniedziałki godz. 17<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. periodontolog  
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja  
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg  
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog  
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA GINEKOLOGICZNA**  
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-położnik  
– wtorki godz. 15<sup>00</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym

[www.nzoz-alamed.pl](http://www.nzoz-alamed.pl)

**OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁOWICZA**

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza,**  
obszar urbanistyczny Śródmieście, fragment położony w rejonie ulic: Podrzecznej – Starorzecze - Mostowej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1073) oraz uchwały Nr XXXVI-249/2017 Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 27 lutego 2017 r.

**zawiadamiam**  
**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza,**  
obszar urbanistyczny Śródmieście, fragment położony w rejonie ulic: Podrzecznej – Starorzecze - Mostowej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 12 lutego 2018 r. do 09 marca 2018 r. w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, Budynek B, pokój 36, Stary Rynek 1, 99-400 Łowicz.

- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 27 lutego 2018 r. w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, Budynek B, pokój 36 o godz. 14.00.
- Jednocześnie informuję, iż stosownie do art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405) w/w projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.
- Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łowicza z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 marca 2018 r.
- Stosownie do art. 18 ust. 3 ustawy, jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 530) opatrzone kwalifikowanym podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA  
Krzysztof Jan Kaliński

**intima**

**GSP „GŁOWNO”**  
ul. Swoboda 4, tel. 604-478-816

**POSIADA DO WYNAJĘCIA LOKALE UŻYTKOWE:**  
Są to pomieszczenia o różnej powierzchni, posiadające c.o., energię elektryczną i instalację wod.-kan. Lokale mogą być przeznaczone na działalność biurową, magazynową, usługową lub produkcję „lekką”. Teren ogrodzony, dozorowany i monitorowany.

**PONADTO SPRZEDA:**

- pojemniki plastikowe o wymiarach:
  - 300 x 400 x 160 mm – 600 szt.
  - 570 x 250 x 160 mm – 500 szt.
- używane maszyny szwalnicze różnych typów w cenie od 150 zł
- krajarkę taśmową do tkanin i dzianin

Wójt Gminy Domaniewice informuje, iż w dniu 24.01.2018 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy na okres 21 dni oraz na stronie [www.domaniewice.bipst.pl](http://www.domaniewice.bipst.pl) został wywieszony wykaz nieruchomości – lokali użytkowych PRZEZNACZONYCH DO ODDANIA W NAJEM na okres do 3 lat. WOLNE LOKALE pod działalność gospodarczą w budynku Ośrodek Zdrowia, tel. do kontaktu 46 830-17-66

Wspólnota Mieszkaniowa ul. Armii Krajowej 43G w Łowiczu  
**WYNAJMIE LOKAL UŻYTKOWY**  
usytuowany w budynku tej wspólnoty o pow. 55,15 m<sup>2</sup> pod działalność usługową.  
Blisze informacje można uzyskać w siedzibie zarządcy - Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu przy ul. Kaliskiej 6 lub pod nr tel.: (46) 837 60 63 lub (46) 837 60 98

**AUTO GAZ SERWIS**  
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME  
naprawa zawieszonych i geometria kół  
Stroniewice 11, 603-502-207

**Okna PCV**  
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE  
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe  
DOSTĘPNE OD RĘKI  
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY  
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895  
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej  
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

# Morderstwo na Cegielnianej

Łowicz | Szokująca zbrodnia przy Cegielnianej. Miron B. jednak został zamordowany

## Zamordowała go żona z kochankiem

dokończenie ze str. 1

Przesłuchanie podejrzanego odbyło się 30 stycznia w Prokuraturze Rejonowej w Łowiczu. Po przesłuchaniu prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego w Łowiczu o zgodę na dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego. Sąd pochylił się nad tym wnioskiem w najbliższy piątek, 2 lutego w samo południe.

### SKOMPLIKOWANE ŚLEDZTWO Z „LEGENDĄ” W TLE

Wyjaśnienie sprawy zaginięcia, jak się później okazało zabójstwa, było jak informuje Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi „dość skomplikowane”. Od początku podejrzani próbowali wprowadzić w błąd organy ścigania, stworzyli na tę okoliczność „legendę” – nieprawdziwą wersję wydarzeń – twierdzi KWP.

Już samo to, że o zaginięciu Mirona B. powiadomiła jego siostra, a nie żona wydała się podejrzana. Informacje przekazane przez żonę denata wskazywały, że mężczyzna miał wyjść w nocy z domu po kłótni z nią. – Policjanci oprócz kontroli miejsc gdzie mógłby przebywać 41-latek, kontaktu z osobami i instytucjami, z którymi mógł nawiązać kontakt wdrożyli również działania operacyjne – informuje KWP. W szczególności sposób zaczęli analizować sytuację rodzinną zaginionego. 30 listopada zatrzymali żonę zaginionego, która po raz kolejny została przesłuchana.

Wróćmy jednak do owego 8 stycznia, gdy właścicielka garażu znalazła w nim dziwny, wielki pakunek i zgłosiła to na policji. Garaż został otwarty, a po wejściu do niego odnaleziono zostały zwłoki. Były w stanie znacznego rozkładu.

Przeprowadzone specjalistyczne badania, zwłaszcza opinia odontologiczna – jest to technika identyfikacji przy wykorzystaniu

śladów zębów oraz kartotek dentystycznych, która bywa pomocna np. podczas identyfikacji ofiar masowych katastrof – potwierdziły, że jest to ciało Mirona B.

### Motyw

Jak już ustaliliśmy w pierwszym naszym dużym tekście po zaginięciu Mirona B., z 7 grudnia 2017 (NŁ 49/17), od pewnego czasu jego relacje z żoną Marzeną nie układały się dobrze. Toczyło się postępowanie rozwodowe. Kobieta zamierzała związać swoje dalsze życie z 36-latkami z Łodzi. Kwestią sporną – jak to często bywa w takich sytuacjach – był majątek, a w zasadzie pobudowany wspólnie dom przy ul. Cegielnianej w Łowiczu. W pierwszych dniach grudnia wyznaczony był w sądzie kolejny termin rozprawy rozwodowej. Poszukiwania rozpoczęły się 27 listopada, po tym, jak zaniepokojona brakiem możliwości nawiązania kontaktu z Mironem, zaginięcie zgłosiła jego siostra Emilia K.

### Poszukiwania

Służby nie wspominały wtedy nawet o tym, że sprawa może mieć aż tak poważny charakter. Wiadomo było bardzo mało, a straż pożarna i policja przez wiele dni prowadziły wyjątkowo szeroko zakrojone poszukiwania. Mirona poszukiwano nie tylko w sąsiedztwie posesji przy Cegielnianej, ale również w lasach i zbiornikach wodnych w pobliżu Guźni i Dąbkowic oraz w Bzurze od Łowicza

w kierunku Kompiny. Cały czas bez efektu, a mimo to ich nie przerywano. O sprawie nie informowali też członkowie rodziny zaginionego. Policja uczuliła ich, żeby o tym nie rozmawiać i nie zdradzać kolejnych podjętych przez policję kroków w postępowaniu.

### Zatrzymanie

Policja od początku podejrzewała, że Miron B. mógł zostać zamordowany w miejscu swojego zamieszkania i że udział w zdarzeniu mogła mieć jego żona. Oficjalnie jednak o tym wtedy jeszcze nie informowano. Mimo to Marzena B. została zatrzymana – jak teraz ujawniono – już 30 listopada ubiegłego roku i osadzona w areszcie śledczym przy ul. Beskidzkiej w Łodzi, a następnie prokurator przedstawił jej zarzut



„Czy Marzena B., a także jej kochanek Mariusz S. przyznali się do popełnienia zbrodni? – Na tym etapie jeszcze nie odpowiem na te pytania – mówi w rozmowie z Nł rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi prok. Krzysztof Kopania.

### NIE MOGĘ UWIERZYĆ, ŻE MARZENA GO ZABIŁA

– To była spokojna, zwyczajna dziewczyna. Mój rocznik. Nie jestem w stanie sobie wyobrazić, że doprowadziła do czegoś takiego. To jest nie do pomyślenia – powiedział nam znajomy oskarżonej Marzeny B. Owszem, wiedział, że w małżeństwie nie wiedzie się jej najlepiej, ale nie sądził, że może dojść do tragedii. Jak ustaliliśmy Marzena B. pracowała w jednym z łowickich marketów. Koleżanki z pracy mówią o niej, że była raczej zamknięta w sobie, choć niektóre teraz mówią „trochę dziwna”. Z nikim z pracy nie utrzymywała bliższych kontaktów towarzyskich, nie przyjaźniła się. – Widzieliśmy, że coś się dzieje w domu, że nie najlepiej sobie radzi w związku. Zdarzało się, że przychodziła do pracy znerwicowana, niespokojna – powiedzieliśmy się. W rozmowie z jedną ze

znajomych z pracy twierdziła, że zdarzało się, że mąż ją bił, opowiedziała też, że miał ją raz zrzucić ze schodów. Do nieporozumień pomiędzy małżonkami miało dochodzić już wcześniej – niedługo po urodzeniu dziecka. Chodziło przede wszystkim o sprawy majątkowe. Przez jakiś czas po pierwszych nieporozumieniach małżeńskich, kobieta wyprowadziła się z domu do rodziców. Później jednak wróciła do męża, który – jak wynika z relacji znajomych – miał obiecać poprawę. – Z jej relacji wynikało, że to ona była tą osobą poszkodowaną w związku. Pytałam ją nawet o to czy może ma kogoś innego, ale zaprzęcała. Miałam być nawet świadkiem na jej sprawie rozwodowej. Okazało się, że było inaczej – usłyszeliśmy od znajomej Marzeny B.



Mariusz S. został zatrzymany w Niemczech i deportowany do Polski na podstawie europejskiego nakazu aresztowania.

popelnienia zbrodni zabójstwa. Na wniosek prokuratora, łowicki Sąd Rejonowy zastosował wtedy w stosunku do niej tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące. Zebrane przez śledczych dowody wskazywały na to, że kobieta dopuściła się zabójstwa współdziałając z wspomnianym 36-latkami – choć prokuratura dotąd nie ujawnia, jakie to były dowody. Niemniej sąd uznał, że uprawdopodobniają one tezy postawione przez śledczych.

Czy Marzena B., a teraz, po ekstradycji do Polski także jej kochanek Mariusz S. przyznali się do popełnienia zbrodni? – Na tym etapie jeszcze nie odpowiem na te pytania – mówi w rozmowie z Nł rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi prok. Krzysztof Kopania.

Także jeśli chodzi o inne informacje, prokuratura udziela ich bardziej niż skąpo. Jak informuje Krzysztof Kopania, zdołano ustalić, że w nocy z 26 na 27 listopada ofiara została obezwładniona przy użyciu paralizatora, a następnie

### TO BYŁ SPOKOJNY CZŁOWIEK

Z relacji naszych rozmówców wynika, że Miron B. był spokojnym człowiekiem. Kiedyś mieszkał w bloku nr 6 na Starzyńskiego w Łowiczu, później przeprowadził się na Korabkę, gdzie wspólnie z żoną Marzeną pobudowali dom przy ul. Cegielnianej. To właśnie m.in. ten dom miał być jednym z elementów sporu pomiędzy próbującymi zakończyć związek małżonkami. W pracy miał dobrą opinię, wśród sąsiadów również. Kiedyś pracował jako inkasent w Zakładzie Energetycznym w Łowiczu, później zajmował się elektryką w prywatnych kurnikach w Wyborowie. Nie nadużywał alkoholu, niechętnie rozmawiał o problemach rodzinnych, choć znajomi wiedzieli, że jest w trakcie sprawy rozwodowej. Razem z żoną Marzeną



Podejrzany Mariusz S. był doprowadzany na przesłuchanie w asyście uzbrojonych policjantów wydziału kryminalnego.

była bita i duszona. Gdy pytamy na podstawie czego ustalono, że użyty został paralizator, słyszymy odpowiedź: – Takie mamy ustalenia.

Kopania ujawnia za to, że zwłoki zostały wywiezione z miejsca zbrodni prawdopodobnie samochodem podejrzanym i ukryte. Miejsce zbrodni zostało natomiast dokładnie posprzątane.

Obojgu podejrzanym grożą kary nawet dożywotniego pozbawienia wolności. mak

REKLAMA

**SKUP ZŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**SKUP MAKULATURY**  
KONKURENCYJNE CENY

**IMO**  
Łowicz  
Armii Krajowej 14  
502 328 818

kamienny brunatny **WĘGIEL**  
**MIAŁ**  
**EKOGRÓZEK**  
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**  
**SUCHE WYSŁODKI**  
NOWE ZDUNY 84  
46/839-10-15  
Chęśno II 43, 46/839-28-72

**złomowanie pojazdów**

zaświadczenia do wydziału komunikacji odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

**TERAZ POTRZEBNY JEST SPOKÓJ – MÓWI SIOSTRA**

– Niestety, okazało się prawdą to, co wszyscy podejrzewaliśmy od jakiegoś już czasu. Potwierdziły się nasze obawy. Najważniejsze jednak, że zostało znalezione ciało i zostały zatrzymane osoby – powiedziała nam siostra Mirona B. – Emilia, która 27 listopada zawiadomiła policję o jego zaginięciu. Aktualnie zajmuje się załatwianiem formalności związanych z pogrzebem brata. W środę, 31 stycznia data pogrzebu jeszcze

nie była znana. Mówi, że spokój jest potrzebny przede wszystkim ze względu na to, że państwo B. wspólnie wychowywali kilkuletniego syna. Aktualnie jest on pod opieką rodziny. Nie zastanawia się teraz co dalej stanie się z domem wybudowanym wspólnie przez Marzenę i Mirona B. Dom jest zaplombowany przez policję. Według siostry dobrze, że sprawa ma swój finał, spodziewa się orzeczenia przez sąd surowych kar.



Ciało Mirona było poszukiwane przez łowickich strażaków również w Bzurze.

**POGRZEBU JESZCZE NIE BYŁO**

Prokuratura Okręgowa w Łodzi do chwili zamykania tego numeru Nowego Łowiczana nie wydawała jeszcze zezwolenia na wydanie ciała zamordowanego po przeprowadzonej sekcji zwłok. Bez tego dokumentu Zakład Medycyny Sądowej nie może wydać nikomu karty zgonu i ciała zmarłego. Dopiero po załatwieniu formalności w ZMS

rodzina może udać się do Urzędu Stanu Cywilnego po akt zgonu i zacząć organizować pogrzeb. W tym przypadku formalnościami zajmuje się siostra Mirona. – To na pewno będzie duży pogrzeb. Głośna sprawa, a u nas na Korabce Miron został przez niektórych okrzyknięty „mężczyzną” – powiedział nam mieszkaniec dzielnicy.



W poszukiwaniach w okolicach Łowicza uczestniczyła przede wszystkim straż pożarna, ale zaangażowane siły policyjne też nie były małe.

**TO MÓGLBY BYĆ TRUDNY PROCES**

– To była wyjątkowo żmudna praca – ocenia przebieg postępowania w tej sprawie szefowa Prokuratury Rejonowej w Łowiczu Magdalena Bursa. Wyjaśnia też, że prokuratura podejrzewała, kto dokonał zabójstwa już na samym początku śledztwa, jednak z uwagi na charakter sprawy, w tym również między innymi dlatego, że na początku śledztwa nie było wiadomo co się stało z ciałem Mirona B. oraz ze względu na „zasady procesowe” nie ujawniała tych informacji. – Szykowało się, że będzie to proces poszlakowy, ale też mieliśmy dowody. Policja na samym początku

dobrze się spisala – dowiedzieliśmy się w prokuraturze. Czy można skazać za zabójstwo, jeśli nie udało się odnaleźć ciała ofiary? Tak, odnalezienie ciała nie jest konieczne do potwierdzenia, że doszło do zabójstwa. Inaczej można by mówić o „zbrodniach doskonałych”. W Polsce było wiele spraw „bez ciała”, w których zapadały wyroki skazujące. W postępowaniu dowodowym za tzw. poszlakę uznaje się fakt uboczny, co do którego nie zachodzą wątpliwości, nie wskazujący jednak wprost, że przestępstwa

Łódź | Rozmawialiśmy z właścicielką garażu

# To ja znalazłam zwłoki

– Do tej pory nie mogę wyjść z szoku. To straszne. Wchodząc do garażu nie miałam pojęcia co tam znajdę – powiedziała nam właścicielka garażu w Łodzi, której był wynajmowany przez Mariusza S. i w którym znalezione zostały zwłoki Mirona B.

Kobieta przyczyniła się do rozwiązania zagadki i tym samym bardzo pomogła organom ścigania... przypadkowo.

Garaże zostały wybudowane w 2017 roku, przed zimą zostały oddane do użytku. Wcześniej były tam stare komórki. Kobieta budowała je z myślą o wynajmie. W rozmowie z nami potwierdziła, że mieszkający przy ul. Rolnej na łódzkim Teofilowie Mariusz S. wynajął garaż 27 listopada – a więc bezpośrednio po zbrodni w Łowiczu. – Trochę się nawet dziwiłam, że jest prawie z drugiego końca Łodzi i akurat tutaj chce wynajmować garaż – opowiada. Mężczyzna uzasadnił to jednak tym, że to pilna sprawa, a on jest kierowcą i często wyjeżdża w trasę nawet na 2-3 tygodnie i dla niego to dogodna lokalizacja.

Garaż został więc wynajęty, umowa wynajmu podpisana. Jak się później okazało Mariusz S. do umowy wynajmu garażu podał swoje prawdziwe dane – nie tylko nazwisko, ale też i aktualny adres zamieszkania.

Ponieważ jednak właścicielka garażu nie odnotowała na czas na koncie uzgodnionej kwoty za wynajem, próbowała kilkakrotnie telefonicznie skontaktować się z mężczyzną. Telefon był jednak wyłączony. Miała jego adres zamieszkania, więc będąc w okolicach Teofilowa, skrzyła do niego.



W jednym z tych ogrodzonych, całkiem niedawno oddanych do użytku garaży w Łodzi, tym z numerem 2, zostały znalezione zwłoki Mirona B.

Drzwi otworzyła jej matka Mariusza S. i powiedziała jej, że syn został zatrzymany przez niemiecką policję. Mówiła, że nie wie, w związku z jaką sprawą.

Właścicielka garażu miała zapasowe klucze, więc postanowiła zobaczyć czy garaż stoi pusty, czy może stoi w nim jakiś samochód. Zamek nie był zmieniony. Pojeździe nie było, na ziemi natomiast leżał sporej wielkości, szczelnie owinięty foliami, kocami i czymś w rodzaju koldry, pakunek. Mówi, że w garażu nie było nic czuć, a pakunek w pierwszym momencie nie wzbudził u niej zaniepokojenia. – Czytałam gdzieś w dzienniku, że był fetor, że zwłoki odkryli

jakichś pracownicy, ale było inaczej – powiedziała w rozmowie z NŁ.

Kobieta nie zaglądała co jest w środku, a mając na uwadze informację, że mężczyzna został zatrzymany w Niemczech, postanowiła powiadomić o znalezisku policję. – Myślałam, że może jakaś kontrabanda będzie w środku – mówi.

O mężczyźnie wynajmującym garaż mówi, że był to „normalny, spokojny, przeciętny człowiek”. – Na podstawie wyglądu nic złego bym o nim nie powiedziała. Nawet sympatyczny był... Do tej pory nie mogę wyjść z szoku – relacjonuje.

Właścicielka dziwi się też, że Mariusz S. liczył na to, że zwłoki



Na podstawie wyglądu nic złego bym o nim nie powiedziała. Nawet sympatyczny był... Do tej pory nie mogę wyjść z szoku.

ki nie zostaną prędzej czy później odkryte. – Może zamierzał płacić, a może chcieli te zwłoki gdzieś przewieźć, ale zatrzymanie przez policję pokrzyżowało im plany? – zastanawia się. **mak**

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

**Burmistrz Głowna ogłasza IV przetarg ustny nieograniczony****NA SPRZEDAŻ WYMIENIONYCH PONIŻEJ  
NIEZABUDOWANYCH DZIAŁEK GRUNTU**

stanowiących własność Gminy Miasta Głowno, położonych w Głownie przy ulicy Struga 7, uregulowanych w księdze wieczystej nr LD1G/00045094/0:

- 1) działka nr 161/8 o powierzchni 1361m<sup>2</sup>, w obrębie Głowno-14, cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi: **99.400,00 zł.** – kwota wadium: 19.800,00 zł.
- 2) działka nr 161/9 o powierzchni 1284m<sup>2</sup>, w obrębie Głowno-14, cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi: **93.800,00 zł.** – kwota wadium: 18.700,00 zł.
- 3) działka nr 161/11 o powierzchni 2163m<sup>2</sup>, w obrębie Głowno-14, cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi: **164.500,00 zł.** – kwota wadium: 32.900,00 zł.
- 4) działka nr 161/12 o powierzchni 1087m<sup>2</sup>, w obrębie Głowno-14, cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi: **79.400,00 zł.** – kwota wadium: 15.800,00 zł.
- 5) działka nr 161/13 o powierzchni 1087m<sup>2</sup>, w obrębie Głowno-14, cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi: **79.400,00 zł.** – kwota wadium: 15.800,00 zł.
- 6) działka nr 161/14 o powierzchni 1127m<sup>2</sup>, w obrębie Głowno-14, cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi: **82.300,00 zł.** – kwota wadium: 16.400,00 zł.
- 7) działka nr 161/23 o powierzchni 1480m<sup>2</sup>, w obrębie Głowno-14, cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi: **108.100,00 zł.** – kwota wadium: 21.600,00 zł.
- 8) działka nr 161/24 o powierzchni 1625m<sup>2</sup>, w obrębie Głowno-14, cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi: **118.700,00 zł.** – kwota wadium: 23.700,00 zł.

• W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego powyższe działki przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

• Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 16 lutego 2018 roku o godz. 10.00 w budynku Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15 (I piętro, pok. nr 8).

• Termin wpłaty wadium wyznacza się do dnia 12 lutego 2018 roku (włącznie).

• Pełny tekst ogłoszenia o przetargu publikowany jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, na stronie internetowej Urzędu: www.glowno.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (na stronie internetowej).

• Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod nr telefonu: 42/ 719-11-42, nr fax: 42/719-11-51 lub e-mail: sekretariat\_um@glowno.pl.

















**Błękitni spadają do niższych rozgrywek Łowickiej Ligi Futsal. str. 40**

# Sport

Siatkówka | 15. kolejka III Ligi

## Wygrana głównian rodziła się w bólach

Głowieńscy siatkarze dali kibicom ciekawe widowisko.

W Hali Sportowo-Widowskiej przy ul. Andersa 37 zespół Stali Głowno wygrał, ale dopiero po tie-breaku.

**KS STAL GŁOWNO 3**  
(25, 25, 19, 23, 15)  
**LECHIA II TOMASZÓW 2**  
(21, 22, 25, 25, 10)

**KS Stal:** Damian Janicki – Rafał Karpiński, Bartłomiej Pakowski, Piotr Kosiński, Adrian Broniarek, Bartosz Jabłoński, Mateusz Kapusta, Jakub Urbanik, Łukasz Świątkowski oraz Damian Gawrych.

27 stycznia w spotkaniu 15. kolejki III Ligi Siatkówki głownianie pod wodzą trenera Marcina Moszczyńskiego podejmowali Lechię II Tomaszów Mazowiecki. Gospodarze wykazali się silnym charakterem i wygrali.

Szkoleniowiec Stali miał nie mały problem z zestawieniem właściwego składu na sobotni pojedynek. Z powodu kontuzji i spraw osobistych wielu zawodników nie mogło pomóc drużynie. Mimo problemów miejscowi rozpoczęli pojedynek z animuszem. Od początku determinacja i walka



Siatkarze Stali Głowno (niebieskie stroje) poprawili swoją grę w stosunku do poprzedniego sezonu, ale wciąż jest nad czym pracować.

o każdą piłkę dała Stali prowadzenie w meczu po dwóch kolejnych wygranych setach do 21 i 22. Później jednak rywale doszli do głosu, a ułatwiła im to w znacznym stopniu zagrywka. Podopieczni trenera Marcina Moszczyńskiego mieli problemy z przyjęciem,

a przez to spadła także ich skuteczność w ataku. Ostatecznie Lechia II wygrała do 19 i wróciła do gry. Kolejna partia była niezwykle wyrównana do samego końca. Wydawało się, że set będzie toczył się na przewagę, ale w kluczowym momencie Stal popełniła błąd

ustawienia i ostatecznie zespół Tomaszowa wygrał do 23, dzięki czemu doprowadził do remisu.

O losach spotkania decydował więc piąty set prawdy. Tie-break od początku układał się po myśli gospodarzy, którzy objęli kilkupunktowe prowadzenie i nie dali

sobie już go wyrwać. Wygrana do 10 dała również zwycięstwo w meczu 3:2. Drużyna prowadzona przez trenera Marcina Moszczyńskiego utrzymała tym samym 6. miejsce w tabeli III Ligi. Liderem jest ULKS MOSiR Sieradz, który znów okazał się zwycię-

ski, pokonując silny SMS PZPS III Spała 3:1. Kolejny pojedynek głownianie rozegrają po krótkiej przerwie w sobotę, 10 lutego, gdy podejmą na wyjeździe wicelidera MKS Zduńską Wolę. **wp**

**15. kolejka:** KS Huragan Widawa – pauza, KS Stal Głowno – KS Lechia II Tomaszów Mazowiecki 3:2, Juvenia Rawa Mazowiecka – MKS Zduńska Wola 0:3 (18:25, 18:25, 13:25), SMS PZPS III Spała – ULKS MOSiR Sieradz 1:3 (25:19, 22:25, 28:30, 15:25), Wieluński Klub Sportowy Siatkarz Wieluń – LUKS Dobroń 3:0 (25:15, 25:19, 25:20), Kasztelan Rozprza – pauza.

1. ULKS MOSiR Sieradz	13	35	37-8
2. MKS Zduńska Wola	14	32	36-20
3. SMS PZPS III Spała	14	29	33-20
4. WKS Siatkarz Wieluń	13	24	29-19
5. Kasztelan Rozprza	12	23	28-19
<b>6. KS Stal Głowno</b>	<b>12</b>	<b>14</b>	<b>21-26</b>
7. Lechia II Tomaszów Maz.	14	13	19-33
8. LUKS Dobroń	14	12	18-35
9. KS Huragan Widawa	9	5	8-24
10. Juvenia Rawa Maz.	13	5	11-36

**Następna, 16. kolejka** odbędzie się 10 lutego: KS Huragan Widawa – pauza, LUMKS Kasztelan Rozprza – SMS PZPS III Spała, ULKS MOSiR Sieradz – MUKS Juvenia Rawa Mazowiecka, MKS Zduńska Wola – KS Stal Głowno, LUKS Dobroń – pauza, LUMKS Kasztelan Rozprza – pauza, Wieluński Klub Sportowy Siatkarz – pauza.

Łyżwiarstwo | Puchar Świata

## Oslabiony Janicki poza dziesiątką

Łyżwiarz UKS Błyskawica Domaniewice Artur Janicki w sobotę, 27 stycznia mimo osłabienia brał udział w Pucharze Świata.

Panczenista wystartował w Innsbrucku w kategorii młodzieżowców w wyścigu na 3000 m. 20-latek z klubu z Domaniewic w gronie 22 łyżwiarzy zajął 14. miejsce z czasem 4:04,78 min. Zwyciężył zawodnik gospodarzy Austriak Lius Heidegger z czasem 3:50,12 min., przed Ruuarem Njatanem Kroyerem z Norwegii 3:56,27 min. i zawodnikiem z Chin Alemasi Kahanbai 3:56,48 min. Warto jednak dodać, że przed startem w Austrii Artur Janicki zmagał się z problemami zdrowotnymi.

"Artur na kilka dni przed startem uległ zatruciu pokarmowemu i był mocno osłabiony. Jego start stał pod dużym znakiem zapytania. W takiej sytuacji jego 14. miejsce i wywalczony tym samym 16 pkt. do klasyfikacji Pucharu Świata bardzo cieszą. Przed ostatnimi finałowymi zawodami Pucharu Świata, które odbędą się w amerykańskim Salt Lake City Artur zajmuje znakomite 9. miejsce, a więc jest szansa, że w generalnej klasyfikacji zajmie miejsce w pierwszej dziesiątce. To byłoby duże osiągnięcie." – powiedział na zakończenie trener w Uczniowskim Klubie Sportowym Błyska-



Artur Janicki mimo problemów zdrowotnych wystartował w Austrii.

wica Domaniewice Mieczysław Szymajda. **wp**

**Klasyfikacja generalna PS 3000 m:**

1. Runar Njatan Kroyer	NOR	180 pkt.
2. Vette Stangeland	NOR	120 pkt.
3. Magnus Bakken Haugli	NOR	114 pkt.

4. Yegor Yunin	RUS	110 pkt.
5. Linus Heidegger	AUT	100 pkt.
6. Aliaksei Kripichnik	BLR	80 pkt.
7. Alemasi Kahanbai	CHN	70 pkt.
8. Danil Beliaev	RUS	68 pkt.
<b>9. Artur Janicki</b>	<b>POL</b>	<b>56 pkt.</b>
10. Philipp Due Schmidt	DEN	52 pkt.

Piłka nożna | Sparringi

## Trzecie zwycięstwo Zjednoczonych

Piłkarze Strykowa kontynuują dobrą passę w trakcie zimowego okresu przygotowawczego. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty wygrali trzecie spotkanie w trzecim meczu sparingowym.

Po odprawieniu juniorów łódzkiego Widzewa oraz III-ligowego Górnika Konin w sobotę, 27 stycznia piłkarze IV-ligowej drużyny Zjednoczonych zagraли z ligowym rywalem Borutą Zgierz. Zespół Strykowa pokazał się z dobrej strony i odniósł trzecie zwycięstwo w trzecim kolejnym sparingu. Bramki dla strykwian zdobywali Sebastian Balcerek, Karol Chmielewski oraz Mikolaj Kamańczyk. Z kolei dla Zgierza trafiali Patryk Retkowski oraz Norbert Szadkowski.

Strykwianie notują świetną serię, a okazję do podtrzymania passy zwycięstw będą mieli już w najbliższą sobotę, 3 lutego, gdy podejmą rywalizację z Tur-em Turzek, który występuje na co dzień w IV lidze wielkopolski. Wyniki innych sparingów przyniosły ze sobą kilka ciekawych rozstrzy-



Zjednoczeni Stryków (niebieskie koszulki) prezentują bardzo dobrą formę od początku zimowego okresu przygotowawczego.

Po zwycięstwach nad juniorami łódzkiego Widzewa i Górnikiem Konin przyszedł czas na zgierskiego MKP Borutę.

gnieć. Zwracają uwagę wysokie zwycięstwa Term Neru Poddebice nad sąsiadem z PTC aż 9:0 oraz RKS Radomsko 4:0. Ponadto w najciekawszym pojedyn-

ku weekendu ŁKS Łódź pewnie pokonał Hutnika Kraków 6:2. W następnym tygodniu rywalizacji czekają nas kolejne sparingowe emocje piłkarskie. **wp**

**Wyniki sparingów:** ŁKS Łódź – Hutnik Kraków 6:2, Pelikan Łowicz – Polonia Środa Wielkopolska 0:0, Sokół Aleksandrów Łódzki – LKS Kwiatkowie 3:0, Warta Sieradz – KS Sand Bus Kutno 1:1, Term Ner Poddebice – PTC Pabianice 9:0, Term Ner Poddebice – RKS Radomsko 4:0, Pilica Przedbórz – Polonia Piotrków Trybunalski 4:3, Włóknarz Zielów – Orkan Buczek 1:1, Jutrzenka Warta – Astoria Szczerców 2:0.



Futsal | 8. kolejka Zina III Ligi

## Błękitni umacniają się na 3. miejscu w III Zina Łowickiej Lidze Futsal

Drużyna z Dmosina odniosła cenne zwycięstwa nad jednym z najgroźniejszych rywali w walce o awans do II Julomax Łowickiej Ligi Futsal.

■ **Strażacy ITV Media Łowicz – Błękitni II Dmosin 1:3** (1:2)

**Hat-tricka dla Błękitnych II** zdobył Michał Borowski (8, 11 i 22 min.).

Spotkanie 8. Zina III Ligi przeciwko Strażakom miało dać odpowiedź, czy dmosinianie mają realne szanse na awans w tej edycji ŁoLiF. Rezerwy Błękitnych w sobotę, 27 stycznia podejmowały najgroźniejszego rywala w walce o ten cel. Po ciekawym spotkaniu ekipa z Dmosina odniosła bezcenne zwycięstwo i jest znacznie bliżej II Ligi.



Drużyna Błękitnych (czarno-czerwone stroje) jest na dobrej drodze do awansu do II Ligi ŁoLiF.

W spotkaniu o tzw. 6 punktów blyszczał Michał Borowski. Śmiało można nazwać sobotnie spotkanie „Borowski show”, bowiem zawodnik tej drużyny praktycznie w pojedynkę rozmontował ekipę rywali. Oczywiście jest to tylko umowne stwierdzenie, bowiem w meczu równą i ciężką pracę wykonała cała drużyna. Spotkanie zaczęło się jednak nieciekawie dla rezerw Błękitnych, którzy

od 5 min. przegrywali 0:1 po trafieniu Łukasza Gładkiego. Później jednak sprawy w swoje ręce wziął Borowski, który jeszcze przed przerwą dwukrotnie pokonał bramkarza z Łowicza. Drużyna odslona obfitowała w sporo emocji i sytuacji strzeleckich. Udało się jednak trafić tylko jednemu zespołowi i na szczęście byli to Błękitni, którzy po hat-tricku Michała Borowskiego wygrali ostatecznie

3:1 i zrobili milowy krok w kierunku awansu.

Liderem pozostaje Marbud Chaśno, który w minionej kolejce rozgromił GMG Elektrosystem aż 13:2. Jediną niepokonaną drużyną w III lidze jest jednak drugi KS Żychlin, który ostatnio nie bez problemów wygrał z przedostatnim HaHaHa! Łowicz 5:4. Na końcu stawki łowicka Bezedura, która tym razem uległa Victorii

Zabostów 2:3. W następnym spotkaniu piłkarze halowi Dmosina zmierzą się z prowadzącym w tabeli zespołem Chaśno. Spotkanie na zakończenie 9. kolejki Zina III Ligi ŁoLiF zaplanowano na sobotę, 3 lutego o godz. 17:00 w łowickiej hali OSiR. **wp**

■ **8. kolejka:** Karczma Bednarska Bednary – Kropidła Niepokalanów 5:0 (wo), Victoria Zabostów – Bez-

edura Łowicz 3:2 (2:1), FC Jeziorko – OSP Soccer Stachlew 2:3 (0:3), Strażacy ITC Media Łowicz – Błękitni II Dmosin 1:3 (1:2), KS Żychlin – HaHaHa! Łowicz 5:4 (0:2), Marbud Chaśno – GMG Elektrosystem Łowicz 13:2 (4:2).

1. Marbud Chaśno	8	21	43-13
2. KS Żychlin	8	20	29-16
<b>3. Błękitni Dmosin</b>	<b>8</b>	<b>19</b>	<b>27-11</b>
4. Strażacy ITV Łowicz	8	16	22-11
5. Victoria Zabostów	8	13	34-22
6. FC Jeziorko	8	10	21-21
7. Karczma Bednary	8	9	19-15
8. OSP Soccer Stachlew	8	9	16-21
9. Elektrosystem Łowicz	8	9	10-27
10. Kropidła Niepokalanów	8	6	14-51
11. HaHaHa! Łowicz	8	4	14-32
12. Bezedura Łowicz	8	4	14-23

■ **Następna, 9. kolejka** odbędzie się 3 lutego: Soccer Stachlew – Victoria Zabostów, Bezedura Łowicz – Karczma Bednarska Bednary, Kropidła Niepokalanów – Strażacy ITV Media Łowicz, HaHaHa! Łowicz – FC Jeziorko, Elektrosystem Łowicz – KS Żychlin, Błękitni II Dmosin – Marbud Chaśno.

Piłka nożna | Turniej

## Stalówka Cup szczęśliwa dla gospodarzy

27 stycznia w Hali Sportowo-Widowskiej w Głownie przy Szkole Podstawowej nr 2 odbył się I Halowy Turniej Piłki Nożnej pod nazwą „Stalówka Cup 2018” dla chłopców rocznika 2008 i młodszy.

Organizatorami turnieju byli rodzice dzieci, które trenują pod okiem trenera Adriana Tomczyka w Klubie Sportowym Stal Głowno 2008/2009, gdzie kierownikiem drużyny jest Pani Agnieszka Dąbrowska. Honorowy patronat nad imprezą objął ponadto Burmistrz Miasta Głowno Grzegorz Janeczek.

W Turnieju udział wzięło 8 drużyn: MKP Boruta Zgierz, RTS Widzew Łódź, Football Academy Łódź, SP Teofilik, Jutrzenka Bychlew, Włókniarz Pabianice oraz dwie drużyny gospodarzy Stal Głowno Żółci oraz Stal Głowno Niebiescy. Zespoły rywalizowały w dwóch grupach, z których po dwa najlepsze awansowały do tzw. Ligi Mistrzów, natomiast drużyny z miejsc 3-go i 4-go uzyskiwały awans do przysłowiowej Ligi Europejskiej.

Po rozgrywkach grupowych i fazie pucharowej obie drużyny gospodarzy zagrały w finałach poszczególnych rozgrywek. Drużyna Stali Głowno Żółci znalazła się w finale „Ligi Europejskiej”, natomiast drużyna Stali Głowno Niebiescy w finale „Ligi Mistrzów”. W obu spotkaniach finałowych młodzi głownianie niestety ulegli swoim rywalom i ostatecznie zespoły pod wodzą trenera Adriana Tomczyka uplasowały się na 2. miejscu zarówno w Lidze Mistrzów, jak i w Lidze Europejskiej. Na koniec Turnieju Burmistrz Miasta Głowno Grze-



Uczestnicy Turnieju Halowej Piłki Nożnej Stalówka Cup 2018 chwaliли sobie organizację imprezy oraz atmosferę panującą podczas zawodów.

gorz Janeczek wręczył wszystkim zespołom puchary oraz medale. Najlepszy bramkarz, strzelec oraz zawodnik Turnieju otrzymali ponadto nagrody rzeczowe. To była wspaniała zabawa i organizatorom oraz sponsorom imprezy należą się wielkie słowa podziękowania za wsparcie. **wp**

■ **Grupa A:** Stal Głowno Żółci – RTS Widzew Łódź 2:2 (dla Stali Cyprian Krakowiak i Kacper Nagański, Stal Głowno Żółci – Jutrzenka Bychlew 0:0, Stal Głowno Żółci – Football Academy Łódź 0:0.

■ **Półfinał Ligi Europejskiej:** Stal Głowno Żółci – SP Teofilik 0:0 (w rzutach karnych 2:0 po trafieniach Cypriana Krakowiaka i Kacpra Nagańskiego).

■ **Finał Ligi Europejskiej:** KS Stal Głowno Żółci – Włókniarz Pabianice 0:1

■ **Grupa B:** Stal Głowno Niebiescy – MKP Boruta Zgierz 0:1, Stal Głowno Niebiescy – Włókniarz



Pojedynki młodych piłkarzy w Hali Sportowo-Widowskiej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Głownie śledziło wielu kibiców.

Pabianice 1:0 (dla Stali strzelił Marcel Kotus), Stal Głowno Niebiescy – SP Teofilik 3:0 (dla Stali Marcel Kotus, Igor Romanowicz, Kasjan Broszko).

■ **Półfinał Ligi Mistrzów:** Stal Głowno Niebiescy – RTS Widzew Łódź 2:1 (dla Stali Mikołaj Siek, Alan Milczarek).

■ **Finał Ligi Mistrzów:** KS Stal Głowno Niebiescy – MKP Boruta Zgierz 0:1.

■ **Mini Liga Mistrzów:**

1. Boruta Zgierz
2. Stal Głowno Niebiescy
3. Widzew Łódź
4. FA Łódź

■ **Mini Liga Europejska:**



Młoda ekipa Stali 2008/2009 odbiera zasłużone gratulacje od Burmistrza Głowna Grzegorza Janeczka, który objął imprezę honorowym patronatem i na koniec wręczał także nagrody i puchary.

1. Włókniarz Pabianice
2. Stal Głowno Żółci
3. Jutrzenka Bychlew
4. SP Teofilik

■ **Stal Głowno Żółci – 2. miejsce w LE:** Dawid Janicki (bramkarz), Kacper Okrasa, Jakub Andruszkiewicz, Dawid Malczewski, Cyprian

Krakowiak, Leon Warlikowski, Kacper Nagański, Piotr Dałek.

■ **Stal Głowno Niebiescy – 2. miejsce w Lidze Mistrzów:** Mikołaj Siek (bramkarz), Damian Janicki, Dawid Dąbrowski, Kasjan Broszko, Marcel Kotus, Alan Milczarek, Igor Romanowicz.

Piłka nożna | Turniej

# Stal Głowno najlepsza w halówkę w powiecie

Głowieńscy piłkarze V-ligowej Stali udanie rozpoczęli zimowy okres przygotowawczy do rundy wiosennej Łódzkiej Klasy Okręgowej.

Trener Tomasz Szcześniak i jego piłkarze wrócili do treningów po zimowej przerwie – 20 stycznia. Szkoleniowiec Stali zaplanował dla swoich podopiecznych aż 8 meczów towarzyskich, a pierwszy z nich zaplanowano na początek lutego. Zanim głównianie rzucili się w wir sparingowych potyczek wzięli udział w prestiżowych rozgrywkach Halowych Mistrzostw Powiatu Zgierskiego w Piłce Nożnej o Puchar Starosty Zgierskiego, które odbyły się 27 stycznia w Parzęczewie.

Do Turnieju przystąpiło osiem zespołów, a gospodarzem imprezy był miejscowy Orzeł Parzęczew, który na co dzień rywalizuje z klubem z Głowna w V lidze. Zmagania toczyły się w dwóch

grupach, a po dwie najlepsze drużyny z każdej z nich awansowały do półfinałów systemem 1 m. A – 2. m. B oraz 2. m. A – 1 m. B. Głownianie nie zaczęli dobrze sobotnich zawodów, ale grali w myśl powiedzenia złe, dobre początki. Na otwarcie fazy grupowej Stal uległa Borucie Zgierz 0:2. Później było już tylko lepiej. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka pokonali kolejno Kryszpol i drugi Orzeł Parzęczew, dzięki czemu awansowali do strefy medalowej.

W półfinale na zawodników Głowna czekał zwycięzca gr. B LKS Rosanów. Piłkarze Stali rozegrali fantastyczne zawody i pokonali rywali 2:0. Awans do finału był już dużym sukcesem głownian, ale apetyty rosły w miarę je-



Najlepsza drużyna w powiecie w halowej piłce nożnej na rok 2018 to Stal Głowno. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka (stoi pierwszy z prawej) rozpoczęli tym samym zimowym okres przygotowawczy do rundy wiosennej Łódzkiej Klasy Okręgowej.



Fragment finałowego starcia o mistrzostwo powiatu. Stal Głowno odprawiła zgierskiego Borutę.

dzenia. Mecz o triumf w Turnieju mógł się podobać kibicom, bowiem w regulaminowym czasie gry mieliśmy remis 3:3. O zwycięstwie decydowały rzuty karne, a te lepiej wykonywali zawodnicy Głowna, którzy wygrali 4:3 i zgarnęli trofeum. Brąz powędrował do rosanowian, którzy także w karnych odprawiли gospodarzy z pierwszej drużyny Orła.

Oprócz wyróżnień zespołowych organizatorzy przygotowali również nagrody indywidualne. Najlepszym strzelcem okazał się Arkadiusz Błaszczyk z ekipy wicemistrza Boruty Zgierz, a tytuł najlepszego bramkarza uzyskał gracz tego samego zespołu Jan Pawlak. Najważniejsze wyróżnienie MVP Turnieju otrzymał Michał Dębski z Orła Parzęczew, a ponadto kolejny gracz gospodarzy, bramkarz Artur Król otrzymał nagrodę dodatkową. Turniej należy uznać za święty początek



Głownianie nie zaczęli dobrze Turnieju, ale później znacznie poprawili swoją grę i do końca byli już niepokonani.

okresu przygotowawczego. Morale w ekipie Głowna znacznie urosło, a wiadomo przecież, że w dobrej atmosferze łatwiej i efektywniej się pracuje.

**Grupa A:** Stal Głowno – Boruta Zgierz 0:2, Kryszpol – Orzeł II Parzęczew 2:1, Kryszpol – Stal Głowno 1:3, Boruta Zgierz – Orzeł II Parzęczew 0:0, Stal Głowno – Orzeł II Parzęczew 2:1, Kryszpol – Boruta Zgierz 1:9.

1. Boruta Zgierz	3	7	11-1
<b>2. Stal Głowno</b>	<b>3</b>	<b>6</b>	<b>5-3</b>
3. Kryszpol	3	3	4-13
4. Orzeł II Parzęczew	3	1	2-4

**Grupa B:** Bzura Ozorków – LKS Rosanów 0:4, Orzeł I Parzęczew – Włóknierz Zgierz 5:1, Bzura Ozorków – Orzeł I Parzęczew 0:3, LKS Rosanów – Włóknierz Zgierz 2:1, Orzeł I Parzęczew – LKS Rosanów 2:3, Włóknierz Zgierz – Bzura Ozorków 2:0.

1. LKS Rosanów	3	9	9-3
3. Orzeł I Parzęczew	3	6	10-4
3. Włóknierz Zgierz	3	3	4-7
4. Bzura Ozorków	3	0	0-9

**Półfinały:** LKS Rosanów – KS Stal Głowno 0:2, LKS Orzeł I Parzęczew – MKP Boruta Zgierz 2:2 (k. 0:2)

**Mecz o 3. miejsce:** Orzeł Parzęczew – LKS Rosanów 1:1 (k. 1:2)

**Finał:** MKP Boruta Zgierz – Stal Głowno 3:3 (k. 3:4)

## PROGNOZA POGODY | 1.02.2018 – 7.02.2018

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Napływa wilgotna, ale dość ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

### CZWARTEK – PIĄTEK:

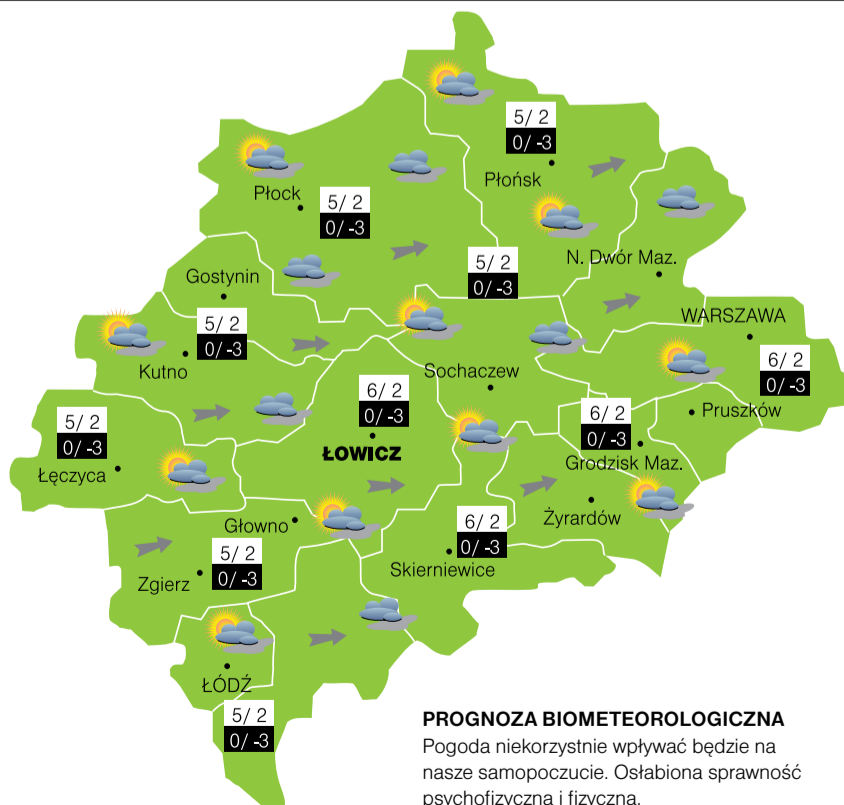
Pochmurno, okresami przejaśnienia, lokalnie możliwy opad deszczu. Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 6 st. C. Temp. min w nocy: 0 st. C do – 1 st. C.

### SOBOTA – NIEDZIELA:

Pochmurno, okresami przejaśnienia, bez opadów, chłodno. Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 2 st. C do + 3 st. C. Temp. min w nocy: – 1 st. C do – 3 st. C.

### PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pochmurno, okresami przejaśnienia, bez opadów, chłodniej. Widzialność dobra. Wiatr północno-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-8 m/s. Temp. max w dzień: 0 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: – 2 st. C do – 5 st. C.



W poprzednim roku Powstańcy też zbierali pieniądze dla chorych.

Piłka nożna | Turniej

## Zagrają dla dobra Mateusza

Wzorem ubiegłego roku Klub Sportowy Powstaniec Dobra organizuje Turniej Charytatywny dla Dobra, by pomóc potrzebującym.

Powstańcy zapraszają wszystkich kibiców na zawody sportowe, które odbędą się w niedzielę, 18 lutego w Hali MOSiR w Zgierz. Rozgrywki rozpoczną się od godz. 8:00 i będą trwać do 16:00. W tym czasie oprócz rywalizacji piłkarskiej planowanych jest szereg atrakcji dla kibiców, m.in. szkoła tańca, pokaz cross fit oraz kurs karate. W czasie im-

prezy prowadzona będzie także zbiórka pieniędzy na leczenie dla świadomego chłopca Mateusza Jasek. Planowany jest udział 12 drużyn, a kwota do zebrania do 50 tys. zł. Klub z Dobrej nie raz już udowodnił, że potrafi wiele zdziałać w lokalnym środowisku i liczy na pomoc w organizacji imprezy.

Na chwilę obecną dopinane są ostatnie szczegóły, a jeśli ktoś ma życzenie może jeszcze zadeklarować swój wkład w Turniej dla Dobra poprzez jakiegokolwiek sponsor lub patronat.



